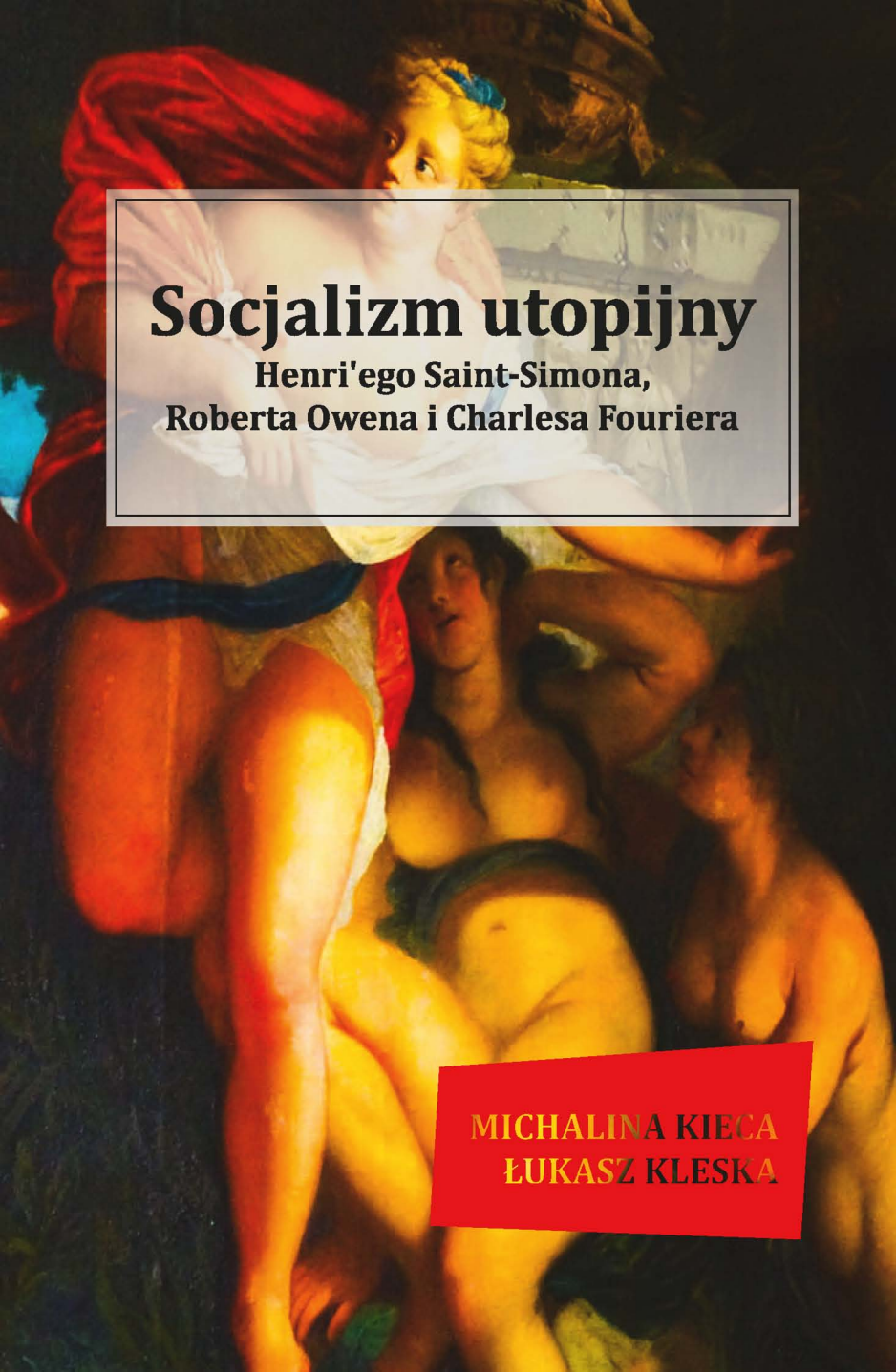

# Socjalizm utopijny

## Henri'ego Saint-Simona, Roberta Owena i Charlesa Fouriera

MICHALINA KIECA
ŁUKASZ KLESKA

# Socjalizm utopijny

**Henri'ego Saint-Simona,**
**Roberta Owena i Charlesa Fouriera**

Michalina Kieca
Łukasz Kleska

# Socjalizm utopijny

## Henri'ego Saint-Simona, Roberta Owena i Charlesa Fouriera

Rzeszów 2015

Recenzował
PROF. DR HAB. LESZEK GAWOR

Redakcja techniczna, projekt okładki
ŁUKASZ KLESKA

Copyright © 2015 by Michalina Kieca, Łukasz Kleska

Wydanie I, 2015
Nakładem autorów

Rzeszów 2015

ISBN 978-83-937248-8-8

WYDAWCA ŁUKASZ KLESKA

_____

DRUK
PRINT TERMINAL – ul. T. Rejtana 51a, 35-326 Rzeszów
tel. 17 858 64 59, www.printrzeszow.pl

# WSTĘP

Celem pracy jest przedstawienie propozycji, które opracowali trzej wielcy socjaliści utopijni: Saint Simon, Owen i Fourier oraz ukazanie pewnych korzyści płynących z tych rozwiązań. Praca pokazuje wpływ socjalistów na ówczesną sytuację oraz ich wkład w obecne nauczanie społeczne.

Autorzy książki twierdzą, że pierwotne założenia socjalizmu należy uznać za pozytywne oraz że właśnie te pomysły przeobrażeń społecznych wywarły znaczny wpływ na współczesność. Kwestia socjalizmu utopijnego została podjęta ze względu na aktualność zagadnień, które rozważali twórcy socjalizmu. Obecnie, problemy, z którymi boryka się społeczeństwo, są podobne. Można wśród nich wymienić: wpływ państwa na obywateli, wzrost podatków oraz kierowanie się nieracjonalnymi przesłankami w rządzeniu państwem. Nadal istnieje problem bezrobocia, niskich płac i wyzysku. Kształt stosun-

ków społecznych, od XVIII i XIX w., choć uległ niewielkiej poprawie, zmienił się jednak nieznacznie. Można wymienić więcej problemów ekonomiczno-społecznych, które pojawiły się za czasów pierwszych socjalistów i występują do dziś. Zamiast krytykować pomysły socjalistów, warto zastanowić się nad zasadnością socjalistycznych postulatów. Niektóre z tych propozycji można wykorzystać dla polepszenia sytuacji, w której znajduje się dzisiejsza Europa.

Rozdział I

# Socjalizm utopijny

## Podłoże socjalizmu utopijnego w myśli europejskiej

Współczesnym Europejczykom może się wydawać, że początki myśli socjalistycznej zaczęły się wraz z narodzinami ideologii lewicowej, po wybuchu Rewolucji Francuskiej. Pewne wątki socjalistyczne były jednak widoczne znacznie wcześniej. Na przestrzeni dziejów pytano: dlaczego ludzie są równi? Tych pytań, z oczywistych powodów, nie zadawały sobie jednak społeczeństwa stanowe lub kastowe. Nierówność oburzała już na poziomie czysto biologicznej natury człowieka.

Właściwe było raczej pytanie: co decyduje o zdolnościach lub kolorze skóry? Jedynym wyjściem z tej sytua-

cji było zaakceptowanie różnic jako przyrodzonych[1]. Inaczej rzecz się miała z nierównością społeczną i ekonomiczną. W tym wypadku uzasadnienia przyczyn nierówności nie można było dopatrywać się tylko i wyłącznie w wyrokach opatrzności, albo w zasługach odniesionych na wolnym rynku. Istotnym tego dowodem wydaje się być fakt, że racje filozofów zmierzające do osiągnięcia równości nie zawsze były przekonujące. Przykładem mogą być dzieła Morusa czy Campanelli[2].

Pytanie o przyczyny nierówności stało się szczególnie aktualne z chwilą, gdy pojawiła się możliwość awansu społecznego, co doprowadziło do protestu, który nasilał się wraz ze wzrostem tempa przemian gospodarczych i społecznych. Socjalistami, którzy nie znajdowali uzasadnienia dla zróżnicowania majątkowego, kierowały np. względy natury moralnej.

Kolejna kwestia dotyczyła różnych źródeł przekonań i wiązała się z poglądem na zasady ustroju państwowego. Ustroje polityczne można było dzielić rozmaicie. Najprostszy podział, który można wyraźnie zarysować zakładał, że władzę ma pojedynczy człowiek, grupa ludzi nominowana lub wybrana w dowolny sposób, albo lud jako ogół, jako suma jednostek – „całość" o charakterze organicznym.

---

[1] W. P. Wołgin, *Szkice o zachodnioeuropejskim socjalizmie utopijnym*, Warszawa 1989, s. 53.

[2] Zdaniem L. Kołakowskiego dopiero utopia Morusa jako pierwsza wprowadzała zasady, które mogły być określone jako socjalistyczne w XIX-wiecznym rozumieniu tego słowa.

J. J. Rousseau[3] dokonał rewolucyjnego zabiegu w stosunku do dawniejszej myśli, ale nie w stosunku do pewnych oczekiwań, intuicji czy praktyk. Jego „wola powszechna", wola ludu czy narodu, miały w istocie identyczny rodowód, który był radykalnie antydemokratyczny. Pozornie wola ludu była demokracją[4]. Ta jednak, w każdym razie nowożytna, zakładała trzy niezbędne i podstawowe mechanizmy, które były nieznane lub nie do przyjęcia dla myśli socjalistycznej. Jednym z nich było głosowanie, w którym, co prawda decyduje wola większości, ale każdy obywatel występował jako odrębna jednostka. Drugim był mechanizm reprezentacji, polegający nie na umowie społecznej[5], lecz na tym, że część przysługujących ludziom uprawnień świadomie przekazywano przedstawicielom. Trzeci elementem był mechanizm kontroli władzy przez opozycję. Ademokratyczny charakter myśli socjalistycznej był tu zatem raczej stwierdzeniem faktu.

[3] C. Porębski, *Umowa społeczna. Renesans idei*, Kraków 1999, s. 88.

[4] Słowo pochodzi z języka greckiego od *demos* – co znaczy lud, oraz *krato* – władza.

[5] W myśl teorii J. J. Rousseau, społeczeństwo i państwo utworzyły się pierwotnie drogą wolnej „umowy społecznej" między wolnymi i niezależnymi od siebie ludźmi, ale ustanowiony przez tę umowę porządek społeczny uległ wypaczeniu przez powstanie nierówności społecznych. Ponieważ ludzie z natury swej są wolni i równi, powinni więc posiadać jednakowe prawa polityczne i we wszystkim winni być równi przed prawem. Według teorii J. J. Rousseau ludzie mogli i powinni znowu przywrócić tę równość na zasadzie wolnej umowy społecznej między sobą.

Następnym czynnikiem, który doprowadził do sformułowania socjalistycznego poglądu na świat, było przeświadczenie, że można uniknąć konfliktu, ponieważ zawsze musiały istnieć dwie przeciwstawne strony toczące spór, za taką była uważana natura rzeczywistości politycznej i społecznej. Był to jednak niepotrzebny element, a nie składnik życia publicznego. Konfliktem najbardziej doskwierającym wszystkim socjalistom był naturalnie konflikt na poziomie materialnym, między biednymi i bogatymi, nieposiadającymi i posiadającymi. Miał on zniknąć wraz z własnością prywatną. To jednak nie był ostateczny cel dążeń socjalistów. Chcieli oni wyeliminować wszelki konflikt, a więc zarówno wielkie spory międzynarodowe, kończące się wojnami, jak i najmniejsze konflikty wynikające z psychologicznych różnic lub napięć między jednostkami. Idea konfliktu nie była dla socjalistów ani motorem napędowym dziejów, ani smutnym faktem, którego konsekwentnie należało ograniczyć, lecz błędem, wynikiem niesprawiedliwości.

Ważną cechą myśli socjalistycznej był jej utopijny charakter. Choć socjaliści posiadali naturalną skłonność do tworzenia klasycznych utopii, mieli także na uwadze silnie związaną z utopizmem nadzieję na zmianę świata. Socjalizm żywił zawsze, nawet w najbardziej rozsądnych i dojrzałych formach, wiarę, że kiedyś nastanie raj na ziemi. Utopijny charakter myśli socjalistycznej rodził tendencje aktywistyczne. Skoro było możliwe urzeczywistnienie raju na ziemi, to należało uczynić wszy-

stko, aby stworzyć raj. Aktywizm nie był równoznaczny z nie akceptowaniem rzeczywistości i z przeświadczeniem, że zmiana jest konieczna. Myśl socjalistyczna była krytyczna w stosunku do współczesności i do przeszłości, co nie oznaczało, że nie mogła ewoluować. Tradycja nie była dla niej żadną wartością ani żadnym argumentem, ponieważ regułą, która obowiązywała w dziejach, był postęp. Socjaliści mieli rozmaite zdanie, co do tego, czym jest postęp, tego czy był nieuchronny i czy można było mu tylko pomagać i w jakim stopniu zależy to od naszej postawy wobec świata społecznego. To wszystko nie zmieniało jednak faktu, że socjalizm był zawsze zwrócony ku przyszłości, odwracał się od tego, co jest i co było.

## Utopijny charakter socjalizmu

Po raz pierwszy termin „socjalizm" pojawił się u progu lat 30. XVIII w. Przymiotnik „utopijny" został użyty w nawiązaniu do dzieła Tomasza Morusa *Utopia*, w którym przedstawił on wizję idealnego państwa i nazwał go utopią. Miała ona stworzyć idealne państwo i idealne stosunki społeczne, które miały w tym państwie obowiązywać. Socjalistyczne wątki uzyskały pełnię dopiero po Rewolucji Francuskiej. Socjalizm, który pojawił się we Francji na początku XIX w., nazywany był utopijnym, ponieważ utopijność uważana była za cechę wszelkiego

socjalizmu. J. E. Grabowski twierdził, że „Każda utopia społeczna jest właściwie tworem niemal literackim, ze względu na swojego ducha jak i formę, usiłuje przed oczyma czytelnika odmalować obraz idealnego społeczeństwa, zorganizowanego w sposób najdoskonalszy (...). Zawsze opisuje wymarzone społeczeństwo, znajdujące się w miejscu nieokreślonym (...). Zawsze, więc traktuje o społeczeństwie ludzkim w całkowitem oderwaniu od konkretnej rzeczywistości, gdyż w założeniu tę rzeczywistość neguje, przeciwstawia jej stan społeczny lepszy, bardziej harmonijny i szczęśliwy sposób, oczyszczony z wad i nieszczęść, cechujący życie realne”[6]. Taki wzór klasyczny prezentowała, m.in. utopia Morusa. Dominował tutaj niezmienny pogląd, że aktualny ład świadomie można zmienić na lepsze. Dopiero w warunkach kapitalizmu, wizje społeczne, oparte na powszechnej sprawiedliwości, przybrały realny kształt. Socjaliści podjęli ostrą krytykę kapitalizmu, wskazując, że możliwe było zbudowanie sprawiedliwego, wolnego od wyzysku ustroju.

Socjalizm utopijny reprezentowali ludzie, którzy wierzyli, że równość i sprawiedliwość społeczną można było osiągnąć bez walki, wystarczyło tylko przekonać do tego pomysłu szerokie grono odbiorców. Jedni z nich, jak Saint-Simon, głosili ideę zorganizowania społeczeństwa na wzór zakładu wytwórczego, jako podział pracy

[6] J. E. Grabowski, *Saint Simon. Utopia – Filozofja – Industrializm*, Warszawa 1936, s. 9.

i obowiązków oparty na pełnej wolności i współpracy wolnych jednostek. R. Owen z kolei żądał likwidacji własności prywatnej, co miało doprowadzić do powstania powszechnej równości i sprawiedliwości społecznej. Utopijność ich koncepcji wynikała z wiary, że apelując do bogatszych warstw społecznych miało udać się przekonać ją do konieczności przemian socjalistycznych, do socjalizmu.

Przedstawiciele socjalizmu utopijnego chcieli urzeczywistnić socjalizm bez wprowadzania większych zmian w funkcjonowaniu podziału dochodu społecznego między różne grupy społeczne, występujące wtedy w gospodarce kapitalistycznej[7]. Chcieli wprowadzić socjalizm bez żadnej rewolucji. Miało się to dokonać drogą perswazji, co świadczyło o pewnej utopijności. Zwolennicy tego nurtu wierzyli, że drogą rozmów i perswazji miało udać się namówić wyższe klasy, jak właścicieli przedsiębiorstw, aby dostrzegły korzyści, które płynęły ze zmian poprawiających sytuację najuboższych. Wierzyli, że te zmiany przyniosą korzyści również klasom wyższym. Przedstawiciele socjalizmu naukowego, poszukując zwolenników swoich projektów, zwrócili się do inteligencji i drobnej burżuazji. Były to klasy wyższe i arystokracja. Świadczyło to o tym, że ten nurt był raczej realistyczny.

[7] W. Lenin, *O socjalizmie utopijnym i naukowym*, Warszawa 1985, s. 94.

## Geneza i podstawowe postulaty socjalizmu utopijnego

Socjalizm utopijny, jako jeden z kierunków filozofii, powstał na początku XIX w. W ówczesnych czasach był to niezwykle alternatywny i radykalny nurt myślenia, bowiem nikt nie uważał, że możliwy był inny system ekonomiczny niż kapitalizm[8]. Termin „socjalizm"[9] pochodził z języka łacińskiego i upowszechnił się w p.p. XIX w. Oznaczał ideologię, która głosiła krytykę kapitalizmu. Jego celem było pozbawienie kapitalistów własności prywatnej, która hamowała rozwój społeczny.

Była to zupełnie inna ideologia niż ta, którą znano i próbowano wprowadzać w życie w XX w. Socjaliści chcieli stworzenia nowego i lepszego bezklasowego ustroju społecznego, opartego na braterstwie, sprawiedliwości i równości wszystkich ludzi. Ich zdaniem organizowanie szczególnych wspólnot miało jednoczyć ludzi. Zbudowanie społeczeństwa bez ubóstwa i wyzysku, gdzie siły rynkowe nie były głównym mechanizmem podziału bogactwa, miało, m.in. zlikwidować przestępczość. Ich kolejny postulatem było stworzenie lepszego ustroju gospodarczego i społecznego poprzez przebudowę gospodarki i stworzenie centralnej instytucji planowania społeczno-gospodarczego. Społeczeństwo mia-

[8] Kapitalizm – system ekonomiczny oparty na prywatnej własności środków produkcji, maksymalizowany przez właściciela.

[9] *Socjalis* – społeczny.

ło funkcjonować na podstawie wspólnej własności ziemi, czyli całościowej lub częściowej likwidacji instytucji własności prywatnej i uspołecznionych środków produkcji, czy scentralizowanym zarządzaniu produkcją i zatrudnieniem. Wychowaniem i kształceniem miało zajmować się państwo, oparte na wzajemnej współpracy i altruizmie. Socjaliści chcieli wprowadzić racjonalny podział dóbr, który miał zapewnić szczęście i dobrą organizacje wspólnego życia, co miało zlikwidować sprzeczność między naturą ludzką a przymusem, wynikającym z życia w zbiorowości oraz wyzwolić to, co najlepsze w człowieku. Dominowała wiara w powołanie człowieka do życia w bezkonfliktowej wspólnocie i założenie, że można było pogodzić antagonizmy, nierówności i ucisk, uważane za sprzeczne z naturą ludzką. Przeznaczeniem człowieka było dążenie do harmonii i wspólnoty, m.in.: ujednolicenie obowiązków, sposobu życia, myślenia, ubierania się i jedzenia.

Socjaliści nie ograniczyli się tylko do reorganizacji struktur. Domagali się reform społeczeństwa, zastąpienia istniejącego systemu gospodarczego zupełnie nowym ustrojem. Żyjący na przełomie XVIII i XIX w. byli świadkami rozwoju światowej gospodarki, wywołanego przede wszystkim industrializacją oraz rozwojem nauki i techniki. Socjaliści uważali, że na dłuższą metę istnienie kapitalizmu miało być niemożliwe. Prędzej czy później miał powstać ustrój społeczny, którym miał być socjalizm.

Mimo, że socjalizm był prądem nowym, jego korzeni możemy dopatrywać się już w starożytności, gdy niektórzy filozofowie marzyli o utopijnym, doskonałym świecie. Jednak „utopia" nie była jeszcze znana. Po raz pierwszy termin ten pojawił się w epoce Renesansu.

Po raz pierwszy terminu „utopia' użył angielski powieściopisarz Thomas More, w opowieści o idealnej wyspie o nazwie Utopia[10]. Pomysł na zrealizowanie zamierzenia More'a mieli wprowadzić w życie twórcy socjalizmu. Utopią miał być kraj, w którym wszyscy mieli mieć prawo do własności. Dobra materialne miały być wspólne.

Nawiązano tym samym do jednego z najsłynniejszych filozofów starożytnych – Platona, który w swym dziele *Państwo* pisał, np. o wspólnocie. W XVII w. powstało, m.in. dzieło *Państwo słońca*, napisane przez włoskiego dominikanina – Campanelli[11]. Twierdził on, że idealnym państwem miało być państwo chrześcijańskie, które musiało przeprowadzić reformy społeczne, zmierzające do wprowadzenia nowego ładu społecznego. Kolejnym z filozofów, którzy preferowali tzw. utopię chrześcijańską, był Francis Bacon. W swojej pracy pod tytułem *Nowa Atlantyda* nie postulował jednak całkowitego zniesienia własności. Socjalizm utopijny miał być alternatywnym kierunkiem myślenia wobec kapitalizmu. Szanse na wcielenie w życie jednej z tych wizji były w omawianym ok-

[10] A. Sylwestrzak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 2003, s. 262.

[11] W. P. Wołgin, *Poprzednicy naukowego socjalizmu*, Warszawa 1958.

resie znacznie większe ze względu na rozwój industrializacji i dostrzeganie konieczności pokierowania jej rozwojem. Miało to nastąpić przy pomocy pomysłów, które chcieli wcielić w życie utopiści.

## Socjalizm utopijny wobec Oświecenia i rewolucji

Zmiany polityczne wywołane przez Rewolucję Francuską zbiegły się w czasie z pierwszymi społecznymi skutkami rewolucji przemysłowej, która najszybciej dokonywała się w Anglii. Odznaczała się, m.in. przyśpieszonym rozwojem mas robotniczych, koncentracją zubożenia społeczeństwa oraz mnożeniem się samodzielnych wystąpień robotniczych, które z czasem przybrały charakter coraz bardziej świadomy i zorganizowany. Kiedy mówiono o socjalizmie, chodziło wyłącznie o koncepcje, w których owa problematyka została ujęta w kontekście poszukiwania lepszego ustroju społecznego, który miał nastać po kapitalizmie. Za główną przyczynę nierówności ekonomicznej i społecznej przedstawiciele socjalizmu utopijnego uznawali prywatną własność czynników wytwórczych. Ich koncepcje idealnego społeczeństwa powstały na podstawie wspólnej własności, społecznego wytwarzania i społecznej konsumpcji. Praktyczna realizacja tych idei miała nastąpić na drodze stopniowej przebudowy społeczeństwa, poprzez przekonanie

go, a zwłaszcza właścicieli majątków, do doskonałości socjalizmu utopijnego. Słowo „socjalizm" było utożsamione z dobrem i organizacją społeczeństwa jako całości.

Socjalizm przejawiał najmniej krytycyzmu w stosunku do rewolucji z 1789 r. Jeżeli ich zwolennicy kwestionowali jej osiągnięcia, to głównie, dlatego, że wydawała się im zbyt mało społeczna i konstruktywna: nie poprawiła dostatecznie położenia ludu i nie zrealizowała, w gruncie rzeczy, swych własnych haseł wolności, równości i braterstwa[12]. Burząc dawny ustrój, nie doprowadziła do zorganizowania nowego, lecz przygotowała, co najwyżej niektóre warunki dla jego powstania. Socjaliści widzieli w epoce porewolucyjnej dalszy ciąg długotrwałego kryzysu społecznego i traktowali ją jako epokę przejściową, poprzedzającą prawdziwą rekonstrukcję społeczną zgodną z zasadami rozumu i sprawiedliwości.

Rewolucja nie rozwiązała problemów. Ten punkt widzenia nie sprzyjał przewartościowaniu oświeceniowej myśli społecznej, w której owa rewolucja znajdowała natchnienie: zasady były dobre, lecz nie zostały właściwie zastosowane. Socjalizm utopijny występował początkowo jako rozwinięcie zasad postulowanych przez wielkich francuskich myślicieli Oświecenia. Myśl socjalistyczna XIX w. nie tylko powieliła wzory oświeceniowe, ale próbowała wyjść poza nie, sięgając do nowszych inspiracji filozoficznych. Taką tendencję w pewnej mierze

[12] A. Walicki, A. Sikora, J. Garewicz, *700 lat myśli polskiej*, Warszawa 1977, s. 950.

reprezentował Saint-Simon. W grę wchodziło przede wszystkim stopniowe zastąpienie „natury" terminem „historii". Społeczeństwo burżuazyjne i socjaliści poddali surowej i wszechstronnej krytyce tę koncepcję, ujawniając w ten sposób wiele istotnych problemów wczesnego kapitalizmu. Krytyka ta miała często odcień moralizatorski i koncentrowała się na zjawisku deprawacji przez nieludzkie warunki, przede wszystkim jednak była krytyką społeczną usiłującą wyjaśnić ich charakter i genezę. Pojawiły się teorie ekonomiczne i społeczne krytykujące stosunki ekonomiczne, a także propagujące idę równości i sprawiedliwości społecznej. Towarzyszyły im niezliczone projekty społecznej reformy, która miała poprawić położenie najbardziej upośledzonych grup lub nawet doprowadzić do powszechnego szczęścia. Istniejące zło to, z jednej strony, przemoc rządzących i posiadających w stosunku do rządzonych i nieposiadających, z drugiej zaś stan wojny wszystkich przeciwko wszystkiemu, konkurencja zamiast współpracy. F. Armand i R. Maublanc pisali o egoizmie bogaczy, spekulacjach, złośliwych bankructwach i gorszących fortunach, do gruntu nieuczciwym handlu, niepewności położenia warstw średnich, anarchii produkcji, stałej groźbie bezrobocia oraz głodzie, nędzy i nieuctwie, a także „braku wszelkiej świadomości klasowej w masach robotniczych i chłopskich", wreszcie upartym ślepym rozwoju kapitalizmu wywołanym przez „chaos gospodarczy, rewo-

lucje polityczne i zmiany ustrojów"[13]. Społeczeństwo burżuazyjne miało być opanowane przez egoizm, anarchię i zepsucie, było rozdarte na wrogie sobie klasy i skazało większość ludzi na życie w poniżeniu i nędzy. Niektórzy autorzy twierdzili nawet, że społeczeństwo w ogóle nie było „społeczeństwem", gdyż nie było w nim żadnej realnej jedności: solidarność miała istnieć tylko w obrębie poszczególnych klas, nikt nie troszczył się o dobro wspólne. Niezbędna była radykalna reforma połączona z mądrą reedukacją.

Wielcy utopiści, podobnie jak myśliciele Oświecenia, chcieli wyzwolić od razu całą ludzkość, nie zaczynać od wyzwolenia pewnej określonej klasy, a ustanowić królestwo rozumu i wiecznej sprawiedliwości. Ich ideały społeczne różniły się od nurtu myśli oświeceniowej. Świat oparty na złych zasadach miał być nierozumny i niesprawiedliwy. Miał zostać zniesiony tak samo, jak feudalizm i wszystkie wcześniejsze ustroje społeczne. Twierdzili, że jeżeli w świecie nie zapanował dotychczas prawdziwy rozum i prawdziwa sprawiedliwość, to jedynie dlatego, że nie były one należycie poznane. Opisując i krytykując istniejący stan rzeczy, socjaliści nieustannie przeciwstawiali się istniejącemu ładowi społecznemu[14]. Owe utopie były niekiedy bardzo różne,

[13] *Wybór pism*, w: F. Armand, R. Maublanc, *Fourier*, Warszawa 1949, s. 62.

[14] L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu. Powstanie – rozwój – rozkład*, Paryż 1976 – Warszawa 1989, s. 157-171.

wszechobecna była tylko idea zrzeszenia jako takiej organizacji społeczeństwa, która wyeliminuje z niego przemoc i konkurencję, zastępując je harmonijną współpracą wolnych i równych obywateli, opartej na zasadach dobrowolności i sprawiedliwości. Miała to być organizacja społeczna, która wyeliminować miała, z jednej strony, stosunki hierarchicznej zależności, wszelką społeczną wyższość, z drugiej – wszelką walkę konkurencyjną, która przeciwstawiała sobie ludzi, uzależniając każdy sukces od przegranej, zamiast pomnażania dobra wspólnego.

Rozdział II

# Henri Saint-Simon

## Życiorys i poglądy

Henri Saint Simone urodził się 17 października 1760 r. w Paryżu. Jego ojciec pochodził z zubożałej arystokracji. Utrzymywali się oni z czerpania skromnych zysków z posiadłości oraz żołdu ojca, który był rolnikiem i dowódcą brygady wojskowej. Po zakończeniu pobierania edukacji u d'Alemberta, Simone poszedł w ślady ojca i został mianowany porucznikiem pułku kawalerii okręgu Touraine, w dwa lata później rotmistrzem kawalerii. W wieku 16 lat wziął udział w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Został odznaczony i awansowany do stopnia pułkownika. Na wieść o śmierci ojca wrócił jednak do kraju. Aby zdobyć środki na utrzymanie ponownie wcielił się do wojska, tym razem holenderskiego

i wziął udział w nieudanej ekspedycji do Indii. Po porażce, jaką odniosła wyprawa, wyjechał do Hiszpanii zainteresowany projektem budowy kanału, łączącego Madryt ż Atlantykiem. Tam poznał przyszłego wspólnika hrabiego de Rederna. Pod koniec 1789 powrócił do Francji, podczas rewolucji zrzekł się tytułów arystokratycznych i wziął chrzest republikański. Przybrał również nowe nazwisko – Bonhomme. W Paryżu spotykał de Rederna, z którym zajął się „spekulacją dóbr narodowych". Za pomocą kapitału, jaki otrzymał od hrabiego, handlował majętnościami kościelnymi odebranymi duchowieństwu przez rząd rewolucyjny. Został później aresztowany i uwięziony w pałacu Luksemburskim. Po wyjściu na wolność kontynuował działalność spekulacyjną. Następuje swoje zainteresowania zwrócił ku sprawom nauki i moralności społecznej. Na tle nieporozumień finansowych de Redern zerwał z nim spółkę. Saint Simone przeniósł się do Szkoły Politechnicznej i nawiązał stosunki z jej profesorami. Wszystkie oszczędności przeznaczył na działalność naukową. Ożenił się z Aleksandrą Zofią Goury de Champgrand i razem z nią otworzył salon dla uczonych. Po upływie zaledwie roku, z powodu wystawnego życia, wydał niemal wszystkie pieniądze, co przyczyniło się do rozwodu z Goury de Champgrand.

Saint Simone wyjechał do Szwajcarii, tam publikował i ogłosił *Listy mieszkańca Genewy do Swoich współczesnych*. Listy zawierały apel do bogatych, uczonych i ro-

botników. Przedstawiony też zostaje tam projekt „Rady Newtona" nowego organu władzy duchownej ludzkości. Dodatkiem były listy mówiące o subskrypcji i rekonstrukcji nauki na podstawie prawa ciążenia. Poświęciwszy się wyłącznie studiom i pracy pisarskiej popadł w nędzę i podjął pracę jako kopista w lombardzie. Spotkał następnie swojego dawnego lokaja Diarda, który zajął się nim. Dał mu dach nad głowa i wsparcie finansowe. Dzięki niemu Saint Simone opublikował dwutomowe dzieło *Wprowadzenie do prac naukowych dziewiętnastego wieku*. Stanowiło ono antologię współczesnej nauki. Po braku akceptacji i odmowy uznania odkryć przez uczonych Simon podjął wojnę z uczonymi i opublikował rozsyłaną do nich korespondencję w broszurze *Listy C.-H. de Saint Simon*. Kolejno stworzył następne broszury i konspekty związane z realizacją *Nowej encyklopedii*. Z powodu śmierci Diarda ponownie popadł w nędzę, lecz kontynuował działalność psiarską i w 1813 r. ukończył *Zarys nauki o Człowieku* i *Rzecz o powszechnym ciążeniu*. Rozesłał następnie te dzieła, które kolejny raz spotykały się z odmową przyjęcia. Saint Simon przeżył załamanie i przebywał jakiś czas w szpitalu psychiatrycznym. Po zawarciu umowy z rodziną i zrzeczeniu się spadku otrzymał roczną rentę, która pozwalała mu na dalsze kontynuowanie pisania. Stabilność finansowa umożliwiła mu zatrudnienie sekretarza A. Thierryego, nauczyciela historii, który później pomagał mu w pisaniu. Simon wydał broszurę *O reorganizacji społeczeństwa*

*europejskiego*. Przyniosła mu ona rozgłos i sławę. Dzięki temu stał się założycielem Towarzystwa Oświaty Elementarnej, której zadaniem była edukacja warstw najniższych. Przy wsparciu finansowym z pomocą przyjaciela J. Laffitte'a i L. Ternaux opublikował tomy *Industrie*. Traktowały one o krytyce systemu parlamentarnego i dążeniu do reorganizacji społeczeństwa. Stanowisko kolejnego sekretarza zajął młody August Comte, który wspomógł wydanie trzeciego i czwartego tomu. Zweryfikowawszy poglądy społeczne, przedstawił wizję nowego systemu opartego na autorytetach i hierarchii zdolności w „La Politique". Kolejno po publikacji pisma „L'Organisateur" został oskarżony o obrazę króla. Najpierw został skazany, a później uniewinniony od zarzutów. Dzięki tej sprawie Saint Simon ponownie zyskał rozgłos, co pozwoliło mu wydąć kolejne dzieła *O systemie industrialnym* i *Katechizm industrialistów*. Ukazywały one powołanie industrialistów do stworzenia nowej organizacji życia społecznego. Wydania te spowodowały spadek popularności i brak zainteresowania tezami, jakie przedstawiał. Po porzuceniu przez sekretarza nadeszło ponowne załamanie, w skutek czego Saint Simon próbował popełnić samobójstwo, próba ta jednak nie doszła do skutku, powodując jedynie trwałe kalectwo. Zajęli się nim jego bracia i kuzyni. Powracając do zdrowia napisał *Nowe Chrześcijaństwo* uznane za jego testament, w którym nawrócił się i stał się krzewicielem

etyki. W 1825 r. Saint Simon umarł i został pochowany na cmentarzu, Pére-Lachaise.

Dzieło Saint Simona kształtowało się w burzliwym czasie. Rozwój ludzkości w okresie pomiędzy Reformacją i Rewolucją Francuską oraz wojnami napoleońskimi sprawił rozkład porządku feudalnego. W 1811 r. w Europie nastąpił kryzys, a rewolucja zniszczyła ustrój feudalno-absolutystyczny. Anarchia umysłowa oraz polityczna ciągle się przedłużała. Wzrosło znaczenie klasy pracującej. Dokonana na korzyść burżuazji i chłopstwa redystrybucja własności ziemskiej stworzyła warstwę właścicieli ziemskich. Nastąpił szybki rozwój industrializacji, powodujący chaos i wzmagający kryzys. Liczba robotników zatrudnionych w przemyśle wzrosła. Poprzez wprowadzenie maszyn i ogólną technicyzację spadły gwałtownie płace, do pracy wykorzystywano kobiety i dzieci oraz znacznie obniżyły się warunki życia robotników. Rząd popierając rozwój przemysłu stworzył sytuację, w której z dnia na dzień pogarszał się stan gospodarki i spadał popyt na dobra wyprodukowane w przemyśle. Rozwój kapitalizmu przyczynił się do powstania bezrobocia i ubóstwa. W tym czasie zaczęły powstawać nastroje rewolucyjne powodowane brakiem środków do życia, brakiem bezpieczeństwa i zaspokajania podstawowych potrzeb. Taka sytuacja stała się dla Saint Simona inspiracją dla kształtującej się w nim myśli socjalistycznej.

## Filozofia społeczna

Saint Simon dostrzegł narastający kryzys nauki europejskiej, przejawiający się w tym, że nastąpiło rozbicie nauki na luźno z sobą powiązane dziedziny. Nauka nie była już całościową wizją, między jej kierunkami brakowało zależności. Nie było już podstawowych całościowych problemów, a jeśli były one rozwiązywane to, wynikały ze złych konkluzji pozostających w sprzeczności wiedzy o świecie. Nastąpiła anarchia, odejście od teorii i zbyt duży podział możliwości naszego poznawania świata, co spowodowało w konsekwencji dezintegrację świadomości. Saint Simon pisał: „należy (...) »zharmonizować wiedzę«, wyzbywając się izolacjonizmu, bezmyślnego kolekcjonerstwa faktów, płaskiego empiryzmu"[1]. Należało powrócić do syntezy wizji świata i stworzyć naukę ogólną[2]. Na problemy należało patrzeć z punktu widzenia całości nauki jako prawdy, odzwierciedlenia bytu i powszechności jego zasad. Znowu trzeba było powrócić do pierwszych wytycznych i najogólniejszych praw. Trzeba było się kierować założeniem, iż rzeczywistość stanowi pewien układ będący sumą elementów prostych. Świat miał być szeregiem odizolowanych zjawisk niebędących w stanie przekształcić się w powiązany wewnętrznie rozumowo konieczny system wiedzy bezwzględnej. Podstawową zasadą, która miała stano-

[1] A. Sikora, *Saint-Simon*, Warszawa 1991, s. 26.

[2] C.-H. Saint-Simon, *Pisma wybrane*, t. 1, Warszawa 1986, s. 287.

wić fundament w systemie wiedzy było według Saint Simona prawo powszechnego ciążenia[3]. Z niego można było wysnuć w sposób mniej lub bardziej bezpośredni wyjaśnienie wszelkich zjawisk. Dzięki niemu również, na podstawie dogłębnych matematycznych metod i analizy oraz sposobu rozmieszczenia materii, można było wyjaśnić przeszłość, teraźniejszość i przyszłość świata[4]. Budowa nowego systemu wiedzy wymagała spełnienia trzech warunków. Pierwszym było odkrycie powszechnego ciążenia, którego dokonał Newton. Drugim, sprawdzenie jej skuteczności i zastosowania. Ostatnim wymogiem, jaki należało spełnić było określenie rzeczywistej ogólności idei prawa ciążenia, znalezienie jej powiązania z faktami i innymi mniej ogólnymi zasadami. Po spełnieniu wszystkich warunków miało być możliwe dojście do całościowego systemu i uczynienie sfery człowieczeństwa racjonalnie wyjaśnioną sferą rzeczywistości. Saint Simon uznał podobieństwo zjawisk społecznych do fizjologicznych. Co za tym idzie, utożsamiał nauki społeczne z naukami fizjologicznymi. Nauka o człowieku wyjawiła prawdę wszechświata, o jego mechanizmach i istocie. Dzięki zrozumieniu samego człowieka, a szczególnie wiedzy o jego fizjologii, miało być możliwe zrozumienie wszystkich innych nauk, również wiedzy o społeczeństwie i historii. Oczywiście, musiała ona uwzględniać dynamiczną interpretacje życia społeczne-

[3] Tamże, s. 406.

[4] Tamże, s. 272-273.

go. Saint Simon wierzył, że prawo ciążenia władało całą rzeczywistością, zjawiska a priori duchowe i materialne oraz a posteriori miały być niezbędne dla życia duchowego i można je było zrozumieć na podstawie zasad mechaniki. Człowiek miał poznawać jedne zjawiska, ponieważ były one jednakowymi mechanizmami. Tak samo mało się to do nauki człowieka. Człowiek poznając siebie, poznawał innych ludzi i otaczającą go rzeczywistość[5]. Wiedza o człowieku była kluczem zrozumienia uniwersalnej nauki, którą miała być filozofia.

Po zebraniu najogólniejszych praw i zasad miało być możliwe zebranie podstawowej wiedzy fundamentalnej i właściwe rozpatrzenie problemów. Dla pełnego zrozumienia otaczającej nas rzeczywistości należało patrzeć pod kontem całości wszelkiej wiedzy. Należało zebrać poszczególne fakty oraz zsumować obserwacje i doświadczenia, co miało umożliwić pełną znajomość świata, skuteczne w nim działanie i osiąganie zamierzonych celów. Poznanie świata mało nastąpić przez analizę, wyliczenie i interpretację jego poszczególnych elementów poprzez powiązanie nauk i ich zjednoczenia. Należało dążyć do stworzenia jednolitego poglądu na świat uwzględniającego jego ciągły rozwój, a więc także historyczną stronę genezy wiedzy. Z zasady ogólnej mały wynikać zasady niższych szczegółowych rzędów. Nauka współczesna miała się domagać nowych perspektyw i połączenia wiedzy i stworzenia *Nowej Encyklopedii*, któ-

[5] Tamże, s. 552.

ra miał być połączeniem wszystkich nauk. Miało to stworzyć powiązany wewnętrznie jednolity system wiedzy, ukazujący zhierarchizowaną i uporządkowaną strukturę logicznie kompetentną, ścisłą, trwałą i spójną.

Zasługą myślicieli oświecenia było zgromadzenie materialnych podstaw do budowy nowego systemu wiedzy. Podważając istnienie porządku feudalnego i teologicznego wywołali rewolucję, która przyczyniła się do rozkładu porządku feudalnego. Kryzys, według Saint Simona, polegał na zastoju wszystkich działań zbiorowych, a także wszelkiej wspólnoty myśli oraz wszelkiej koordynacji. Społeczeństwo miało stać się wyłącznie odosobnionymi i zwalczającymi się „głowami". Wielka Rewolucja Francuska nie był końcem. Reforma nauki miał być potrzebna do wyjaśnienia niestabilnego świata, jaki wyłonił się po niej wyłonił. Nie zapobiegła jej równocześnie kontrrewolucja, gdyż ona również nie zrobiła najpotrzebniejszych rzeczy, sięgając po starodawne rozwiązania. Myśliciele oświecenia wydając *Encyklopedię* dowiedli szkodliwego wpływu feudalizmu i teologii na społeczeństwo. Niszcząc stary system należało go zastąpić nowym, dającym społeczeństwu możliwość nowego zorganizowania. Przyczyniło się to do tego, że możliwe było przeciwstawienie idei *Nowej Encyklopedii* do *Starej Encyklopedii*[6]. Saint Simon reformował naukę, aby zmieniać społeczeństwo[7]. Stworzył naukę, aby stwo-

[6] Tamże, s. 636.

[7] Tamże, s. 349.

rzyć nowe społeczeństwo. Uważał, że należało stworzyć system filozoficzny, na którym mała się ona sopierać[8]. Pisał: „Światem rządzą idee filozoficzne, których podstawą są osiągnięcia poszczególnych nauk, a więc, osiągnięcia rozumu ludzkiego. Filozofia nie jest czymś jednolitym. Filozofia rozwija się, a w jej ramach rozwija się życie."[9] Rekonstrukcja nauki nie miała być celem samym w sobie, ponieważ na jej podstawach można było przeprowadzić reorganizację życia społecznego i utworzyć nowe społeczeństwo. Dzięki temu, że nauka miała być ostateczna, bezwzględna i absolutna, system ogólny nauk miał być podstawą dla nowej cywilizacji i kultury. Nauka stałą się decydującym czynnikiem socjotwórczym i ideologicznym. Miało nastąpić ustalenie wszelkich systemów religijnych, moralnych, politycznych i prawnych zgodnie z nowym systemem wiedzy. Reformy nauki i jej całkowita rekonstrukcja miały stworzyć społeczeństwa, z którego miało zniknąć wszelkie zło, a we wszystkich dziedzinach życia człowieka miała nastąpić zmiana, na lepsze.

## Historia

Saint Simon zajmował się także Historią. Według niego poszczególne okresy to odrębne struktury historycz-

[8] Tamże, s. 468.

[9] W. P. Wołgin, *Poprzednicy naukowego socjalizmu*, cyt. wyd., s. 129.

ne. Uważał, że historię widzianą z perspektywy wiedzy o prawie postępu, należało tworzyć jako wiedzę, dzięki której będzie można przewidywać przyszłość. J. E. Grabowski pisał: „jest to naczelne prawo postępu i (...) człowiek może je tylko obserwować, lecz nie jest w stanie wpływać na nie (...) prawo postępu ducha ludzkiego pociąga za sobą i panuje nad wszystkim”[10]. Dostrzegał również zależność miedzy jednostką ludzka a układem społecznym. Naukowa interpretacja dziejów miała być możliwa tylko wtedy, gdy odwołujemy się do fizjologii, do człowieka. Każde społeczeństwo miało rozwijać się analogicznie do wzrostowi człowieka[11]. Wszystkie fazy miały być konieczne i prawomocne. W końcowym czasie jednego okresu miał nastąpić kryzys, a w kolejnej epoce zwalczenie go. Wydarzenia historyczne widziane z tej perspektywy nie były chaotyczne, lecz sensownie wynikającym ciągiem zdarzeń, zawierających w sobie zniekształcenia, takie jak zmiany rewolucyjne[12]. Dzieje Simon podzielił na dwa okresy. Pierwszy podział nastąpił ze względu na okresy życia ludzkiego, a drugi w zależności od rodzaju poglądów religijnych. Przejście do kolejnych epok opierało się na obaleniu idei epoki poprzedniej przez idee epoki nowej[13]. Nowa myśl zyskiwała coraz więcej zwolenników. Należy tylko dokład-

[10] J. E. Grabowski, *Saint Simon. Utopia – Filozofja – Industrializm*, cyt. wyd., s. 143.

[11] Tamże. s. 311.

[12] Tamże, s. 260.

[13] Tamże, s. 261.

nie przyjrzeć się obowiązującym ideom, by móc łatwiej je obalić. Dzieje były sensownie i logicznie spójne, ich charakter określał dążenia i ich możliwości. Pierwszą fazą rozwoju było „dzieciństwo" odpowiadające starożytnemu Egiptowi. Działalność człowieka miała być skierowana na zaspokajanie przyjemności. Dominowało zbieractwo i rzemiosło, skierowane na przetwarzanie świata. Drugą epoką był „wiek chłopięcy" odpowiadający starożytnej Grecji oraz charakterystyczny dla niej rozkwit sztuk pięknych muzyki, rzeźby, malarstwa poezji i architektury. Trzecim okresem miał być „wiek dojrzałości" przypisywany Rzymowi. Człowiek miał w nim podporządkować sobie rzeczywistość. Miał nastąpić rozwój sił twórczych, militaryzmu, nauki ścisłej i fizjologii. Ostatnią epoką miała być „starość", wzrastające siły umysłowe człowieka, co pozwalało mu zdobyć prawdziwą wiedzę o świecie. Dzięki temu ludzie mieli potrafić zapanować nad siłami natury, zdobywają potęgę. Saint Simon twierdził, że ludzie znajdują się aktualnie w końcowym etapie fazy trzeciej, co odpowiadało czterdziestemu rokowi życia ludzkiego. Gdy uświadomimy sobie, że każdy okres historyczny musi przejść w kolejne stadium, zrozumiemy, że życie społeczne a zatem historię, należało przekształcić w „naukę pozytywną". Musiała ona być uprawiana niezależnie, ponieważ trzeba było na nią patrzeć z punku widzenia całościowej nauki filozofii.

Ważnym elementem stwierdzenia występowania analogi między jednostką a społeczeństwem dla Saint Simona był postęp świadomości, jako główna siła napędowa i zasada historii. Łatwo, więc wywnioskować, że zasady życia zbiorowego poszczególnych epok, miały wyrażać się w religijnych systemach. Religia też podlegała ewolucji, a zaczęła się kształtować wraz powstaniem mowy[14]. Jej początkową funkcją było wyjaśnienie i chęć zrozumienia nieznanej rzeczywistości. Ludzie od samych początków istnienia chcieli wyjaśnić mechanizmy rządzące światem i niewytłumaczalne dla nich zjawiska, które wiązali z działaniem sił nadprzyrodzonych. Rytm dziejów przeobrażał stopniowo religię. Zmieniały się jej formy i dodawano nowe elementy. Religia z czasem przybrała kształt instytucjonalny, stworzony po to, by organizować rzeczywistość i ludzi. Jej funkcja instrumentalna i socjotechniczna gwarantowały utrzymanie porządku społecznego.

Saint Simon przeprowadził również podział dziejów, uzależniony od poglądów religijnych danych epok. Początek kultu religijnego jego zdaniem miał nastąpić wraz z przypisaniem przyrodzie i jej zjawiskom statusu boskiego. Miał to być okres „zuchwalstwa", najbardziej prymitywnej religii, występującej w Egipcie. W miarę kształtowania się religii, w Grecji powstał kolejny okres zwany „bałwochwalstwem". Była to religia personifikująca siły przyrody. Ten długi okres wielobóstwa przer-

[14] Tamże, s. 398-399.

wał Sokrates, który twierdził, że dla lepszego zrozumienia jedności świata należało kierować się jedną ideą. Tym samym, wprowadził on nową religię „jednego Boga". Idea ta rozwijała się i przeobrażała, a gdy stała się doktryną i przybrała postać instytucjonalną, pod postacią chrześcijaństwa została wcielona w życie publiczne. Z biegiem dziejów wiara stanęła na drodze do rozwoju nauki. Ludzie zapomnieli, zapatrzywszy się w dogmaty, że trzeba badać otaczający nas świat. Wiara miała stać się zbędna wraz z momentem dojścia do wyjaśnienia i zrozumienia praw rządzących wszechświatem.

Saint Simon uważał, że nastąpił kryzys wiary[15]. Zastąpić ją miała zatem nowa religia, jako całościowa synteza – fizycyzm. Miało powstać nowe racjonalne społeczeństwo. Wiedza uwolniwszy się od wiary, podlegając przekształceniom miała stać się nauką pozytywną[16]. Miało nastąpić zniesienie wpływu autorytetów i połączenie, nie jak wcześniej związania wiedzy z Bogiem i wiarą, ale z powszechnym prawem ciążenia. Miały nastąpić przeobrażenia świata społecznego. Władza miała spocząć w rękach uczonych. Saint Simon twierdził, że historia ducha poprzedza historię rzeczy. Ponieważ rewolucje polityczne i naukowe następują kolejno po sobie, są one wspólnym czynnikiem wpływającym na rewolucję. Postęp wiedzy będący siłą napędową dziejów miał oddziaływać na religię, to zaś miało spowodować zmia-

[15] Tamże, s. 15.
[16] Tamże, s. 399.

nę ustroju politycznego – często za pomocą rewolucji w nauce, która miała poprzedzać i określać charakter społecznej przemiany. J. E. Grabowski twierdził, że: „Doświadczenie wszystkich znanych wieków dowiodło, że rodzaj ludzki zawsze pracował nad polepszeniem swojej doli i w konsekwencji nad udoskonalaniem swej organizacji społecznej”[17].

Postęp nauki nie miał być jedynym motorem napędzającym dzieje. Kolejnym elementem biegu dziejów była działalność wytwórcza człowieka. Z tego właśnie względu Saint Simon podzielił czas trwania cywilizacji ludzkości na dwa systemy społeczne. Pierwszym był system feudalno-militarny, jako system wierzeń. Działalność człowieka była w tym okresie skierowana na podboje, mające zaspokoić głód kradzieży własności sąsiednich państw[18]. Władza skupiała się w rękach szlachty. Dlatego ten okres zwano również systemem wierzeń. Struktura polityczna nastawiona była na eksploatację. Przejście z jednego okresu do drugiego, miało nastąpić na drodze całkowitej destrukcji starego systemu[19]. Istniał więc system pośredni, modyfikujący wcześniejszy system dla potrzeb rozwoju nowego. Okres taki miał być konieczny i wymagał długotrwałej krytyki oraz rekonstrukcji dotychczasowego porządku. W epoce feudalnej

[17] J. E. Grabowski, *Saint Simon. Utopia – Filozofja – Industrializm*, cyt. wyd., s. 142.

[18] C.-H. Saint-Simon, *Pisma wybrane*, cyt. wyd., s. 364.

[19] Tamże, s. 363.

zaczął się rozwijać nowy układ stosunków dóbr. Rozwijały się sztuki rzemiosła i nauki mające przyczynić się do doskonalenia produkcji. Kryzys militarny niosący z sobą rewolucję francuską, oczyszczał pole pod przyszłą reorganizację. Stanowiło to przejście do systemu industrialnego do systemu społecznego.

Działalność ludzka miała być nastawiona na zaspokajanie potrzeb, a tym samym tworzenia dóbr mogących je zrealizować. Świat miał być fabryką eksploatującą ludzkie zasoby do stworzenia źródeł obfitości, bogactwa i pomyślności. Przez zaspokajanie fizycznych i umysłowych potrzeb, z pomocą wiedzy umożliwiającej rozwój technologiczny, przyśpieszający kres ludzkich dążeń, wszyscy ludzie mieli dążyć do wspólnego celu – ogólnego szczęścia i dobrobytu.

Saint Simon konsekwentnie realizował swój program przekształcenia historii w naukę, powiązanego łańcuchem przyczynowo-skutkowym. Uważał, że: „Program unaukowienia historii domaga się interpretacji dziejów w kategoriach przyczyn i sutków, w ramach powszechnego determinizm”[20]. Periodyzacja dziejów historycznych mała być połączona z nauką o człowieku. Należało dokonać jej całkowitej reformy i uczynić ją nauką ścisłą, umożliwiającą przewidywanie kierunku, w jakim dąży ludzkość[21]. Wiedza o przeszłości miała się stać przesłanką do wiedzy o przyszłości. Unaukowienie historii, wy-

[20] A. Sikora, *Saint-Simon*, cyt. wyd., s. 71.

[21] C.-H. Saint-Simon, *Pisma wybrane*, cyt. wyd., s. 260.

magało interpretacji dziejów w kategoriach przyczyn i skutków w ramach powszechnego determinizmu. Proces historyczny i zachodzące w nim zmiany należało ujmować więc jako konieczne i racjonalne, nawet, jeśli do ich realizacji potrzebna była przemoc. Błędy ludzkie miały być konsekwencją aktywności ludzkiej, inspiracja dla dalszego postępu, jaki dokonywał się w dziejach. Wszystkie układy społeczne, ustroje polityczne, systemy religijne i naukowe miały podlegać ciągłym zmianom i przetwarzaniu się w ramach postępu.[22] Historia to, więc ciąg następujących po sobie ładów społecznych i właściwych im instytucji. Determinizm wyrażać się miał w konieczności organizowania się w określony sposób. Ludzie do tej pory tworzyli swoją rzeczywistość, uczestnicząc w historii, nie zdając sobie sprawy z uczestnictwa w planie procesu dziejowego. Ich uśpiona świadomość nie pozwalała, na odkrycie, że to nie oni dokonują wyborów, są jedynie marionetkami postępu. Aktywność ludzka to spontaniczny i żywiołowy proces. Wprawdzie powoduje, że tworzymy rzeczywistość, rozwijamy wiedzę i nauki, ale nie rozumiemy, że jesteśmy jedynie podmiotami historycznych wydarzeń. Obiektywne czynniki wpływają na rozwój zdarzeń, a nie subiektywne intencje. Istnieje jednak droga wyjścia z takiej sytuacji. Dzięki możliwości zdobycia wiedzy o prawach i zasadach historycznych, według Saint Simona, można uwolnić się od nieświadomości uczestnictwa w procesach

[22] Tamże, s. 559.

dziejowych[23]. Osiągając adekwatną wiedzę o procesach rządzących życiem społecznym, można kierować działaniami i realizować swoje, a nie obiektywnie niezależne cele. Zyskamy prawdziwą wolność, świadomego kierowania i tworzenia własnego losu. Racjonalnie działając można było doskonalić siebie i swoją rzeczywistość oraz skutecznie dążyć do przyśpieszenia rozwoju i postępu.

## Krytyka współczesności

Industrializm według Saint Simona doprowadził do upadku starego systemu i do wystąpienia kryzysu. Zakończył się on rewolucją, a ponieważ wynika ona z postępu dziejowego była koniecznym elementem w dążeniu do zmian. Feudalizm ustąpił miejsca. W. P. Wołgin pisał: „Rewolucja Francuska, burząc porządek feudalno-absolutystyczny, utorowała drogę swobodnemu rozwojowi we Francji stosunków kapitalistycznych; społeczne i polityczne bariery hamujące ich rozwój zostały przez rewolucję usunięte”[24]. To jednak nie nastąpiło. Klasa składająca się z legalistów i metafizyków, jak Simon nazywa urzędników, szlachtę i duchowieństwo, chociaż na początku pozytywnie wpływała na feudalny ustrój, pomagając w utrzymaniu się systemu industrialnego

[23] Tamże, s. 135.

[24] W. P. Wołgin, *Szkice o zachodnioeuropejskim socjalizmie utopijnym*, cyt. wyd., s. 177.

i naukowego, ich działalność miała się na tym zakończyć. Wykorzystali oni nieświadomość ludzi i przejęli władze. Klasa industrialna tworząc dobra nie mogła z nich korzystać, władza nie mogła być sprawowana w ich interesie. Stali się oni klasą dominującą. Tym samym zniewolili ludzi, wykorzystywali wytwórczość dla zaspokajania własnych potrzeb[25]. Ludzie pracujący wytwarzający wszelakie dobra materialne i duchowe byli uzależnieni od, jak ich Saint Simon nazywa „pasożytów", mających za sobą jedynie siłę jako rację swojego bytu. Uczeni też byli poddani presji rządu.

Dokonany został podział na klasę legalistów i metafizyków oraz industrialistów. Przynależność do pierwszej klasy miał być wyznaczona miejscem, jakie ludzie zajmowali w społeczeństwie. Stanem świadomości, w jakim się znajdowali oraz postawą ideologiczną, jaką obrali. Tą klasę tworzyły „pasożyty" – rządzący, urzędnicy i kapłani[26], ludzie oddani tylko konsumpcji dóbr wytwarzanych przez resztę społeczeństwa. Nie przyczynili się oni w żaden sposób produkcji, a wręcz jej przeszkadzali i szkodzili. Dążyli do całkowitego zmanipulowania społeczeństwa. Drugą klasą byli ludzie „pożyteczni" przyczyniający się do wzrostu produkcji, zajmujący się tworzeniem dóbr. Zaspakajali oni potrzeby całego społeczeństwa. To ludzie pracujący w zakładach, kupcy i pośrednicy służący produkcji tym, że użytkują i handlu-

[25] C.-H. Saint-Simon, *Pisma wybrane*, cyt. wyd., s. 459.
[26] Tamże, s. 195.

ją dobrami[27]. Również uczeni znajdowali się w tej klasie, ponieważ ulepszali metody produkcji. Saint Simon zaliczył tu jeszcze artystów, którzy przyczynili się rysunkami do „pomyślności manufaktur", jak również wszystkich obywateli, którzy swoją wiedzą, talentem i zapałem przysłużyli się rozwojowi wytwórczości.

Polityka stała się sferą przesądów, przeciwstawioną wytwórczości i nauce. Między industrialistami a feudałami nie był możliwy żaden kompromis. Saint Simon twierdził, że tylko całkowita likwidacja władzy feudalnej miała być jedynym wyjściem. Pisał: „Otóż zdarzenie takie pewnie zasmuci Francuzów, jako że są oni ludźmi dobrymi, a nawet sentymentalnymi, lecz przecież nie wyniknie z tego żadna szkoda dla kraju"[28]. W swojej paraboli zestawił ze sobą dwie ewentualności, aby pokazać wyrazistą odsłonę tego paranoicznego porządku. Jeśli Francja straciłaby gwałtownie wszystkich towarzyszy rodziny królewskiej oraz ministrów i wyższych oficerów, a także księży i biskupów, to nie rozpoczęłaby się żadna krzywda polityczna dla kraju. Jeśli natomiast utraciłaby wszystkich swych reprezentantów nauki, przemysłu oraz handlu czy bankowości, a także rzemiosła oraz sztuki, to naród francuski stałby się ciałem bez duszy oraz niezwłocznie popadłby w stan wszelkiej zależności na rzecz innego narodu. Był to dowód na to, że obywatele pozwolili rządzić sobą w podstępny sposób,

[27] Tamże, s. 455.

[28] A. Sikora, *Saint-Simon*, cyt. wyd., s. 81-82.

dominował nadal brak jakiejkolwiek moralności[29]. Simone uważał, że widać było pierwsze oznaki kształtujących się przemian. Wzrastał rozwój techniki, produkcji i nauk pozytywnych. Świadomość ludzi tym samym powoli też uwalniała się od przesadów i autorytetów. Procesy te miały doprowadzić do likwidacji starego systemu i przejścia do nowych form życia społecznego.

## Program sprawiedliwego społeczeństwa

Współczesne społeczeństwo przeżywające kryzys, według Simone'a powinno zostać zreorganizowane. Saint Simona uważał, że świat dojrzał do przemiany, jaka już dawno powinna nastąpić. W przeciwieństwie do wielu reformatorów społecznych zdawał sobie sprawę z tego, że nie wystarczy wizja nowego porządku społecznego. Miała ona wynikać z koniecznej racjonalności, rozwoju wiedzy i jej nakazów. Ludziom miało nie wystarczy uzmysłowienie tego czy objawienie prawdy. Należało dać nowemu programowi przeobrażeń społecznych jeszcze jedną solidną podstawę, a mianowicie poczucie moralne. Przekonać to ludzkość, że działa w kierunku ogólnie pojętego dobra społecznego. Racjonalne czyny należało dodatkowo umotywować moralnością. Dzięki temu działanie miało nabrać racji i sensowności,

[29] C.-H. Saint-Simon, *Pisma wybrane*, cyt. wyd., s. 201.

poprzez odwoływanie się do uczuć i emocji[30]. Mogły one sprawnie regulować rozdźwięk, jaki był między teorią a działaniem, nauką a praktyką oraz zasadami społecznego współżycia a naszym zachowaniem. Nauka mogła jedynie wskazać środki do realizacji celu, ale społeczeństwo nie mogło być jednie przez nią tworzone. Należało dążyć do celu, jakim była całkowita przebudowa życia społecznego. Postulat Saint Simona dotyczący wprowadzenia nowej religii, był złączony z pragnieniem przemian. Nowy kult ze względu na połączenie z praktyką życiową, miał znaleźć oparcie w nowej technologii[31]. Saint Simon chciał stworzyć nowy kościół, który ostateczne miał zerwać z niechlubnym dorobkiem oświecenia. Chciał stworzyć „religię przemysłową". Wiedza ekonomiczna i jej umiejętności stały się „świętymi", miała być zrównana z wiedzą tajemną.

Wiara w życiu społecznym nie odrywała już żadnej znaczącej roli. Należało powrócić do naczelnej zasady wypływającej z samych początków Kościoła i zasady miłości bliźniego[32]. Musiało to być połączone z zaspokajaniem namiętności. A. Sikora pisał: „Namiętnościom właściwe jest ciążenie ku realizacji (...) szczęście łączy się nierozerwalnie z zaspokojeniem namiętności (...) polega ono zawsze na posiadaniu, tego, czego na mocy samej natury się pożąda, ponadto na posiadaniu, któremu to-

[30] C.-H. Saint-Simon, *Pisma wybrane*, t. 2, cyt. wyd., s. 393-394.
[31] Tamże, s. 641.
[32] Tamże, s. 642.

warzyszy poczucie realizacji własnych możliwości i aspiracji"[33]. Wszystkie stworzone do tej pory instytucje, dogmaty, kult, obrządki i praktyki miały być jedynie dodatkiem mającym realizować tę naczelną ideę. Etyka miała ustalić i poprawiać porządek socjalny. Zadaniem ludzkości miała być poprawa bytu materialnego i duchowego najbiedniejszej klasy[34]. Tak jak pierwotne chrześcijaństwo i nauka Chrystusa, wiara miały się łączyć nie tylko ze staraniami mającymi zapewnić życie wieczne, ale wypełniać się w codziennym życiu i praktyce[35]. W ten sposób Kościół posiadał religię integrującą dwa czynniki: władzę świecką i duchową. Należało do tego powrócić, podnosząc przy tym znaczenie i ważność społeczną najniższej z klas. Naprawa społecznego świata miała opierać się na tym założeniu i z jego pomocą zmieniać świadomość oraz dążenia ludzkich działań. Nakierować ją na dążenie do wieczności, krocząc drogą życia praktycznego. Nauka Kościoła miała przeszkadza w rozwinięciu takiego myślenia. Nakazywała troszczyć się tylko o zbawienie. Można powiedzieć, że to państwo organizowało oraz wyznaczało kult i praktyki religijne. Władza za pomocą religii miała wymuszać posłuszeństwo. Saint Simon twierdził, że nadszedł czas na przeprowadzenie reformy religii chrześcijańskiej. Pisał: „Utworzenie nowego społeczeństwa nie może, więc być działa-

[33] A. Sikora, *Saint-Simon*, cyt. wyd., s. 76-78.
[34] C.-H. Saint-Simon, *Pisma wybrane*, cyt. wyd., s. 656.
[35] Tamże, s. 658.

niem samego rozumu i wiedzy, wymaga ono ofiar, poświecenia, miłości bratniej, słowem religii"[36]. M. Luter poprzez ostrą krytykę religii, przygotował grunt pod wprowadzenie zmian. Chrześcijaństwo miało wyzwolić się od przesądów i doktryny religijnej. Obranie wspólnego kierunku, jakim była jedność środków i celów w dążeniu do życia wiecznego miało nastąpić na drodze wzrosty dobrobytu. Istnieć będzie bowiem w świecie społecznym i w ludzkiej świadomości nakaz miłości bliźniego w formie moralnego zobowiązania. Dzięki temu świat miał stać się jednym warsztatem pracy i przedmiotem troski. Codzienność miała nabrać sensu. Modlitwa miała zmienić się w praktyczne działanie, a życie doczesne stać się formą życia wiecznego.

## Społeczeństwo industrialne

Saint-Simon ogłosił program budowy doskonalszego ustroju społecznego. Precyzował w nim zasady przyszłego ładu społecznego. Budowę nowego społeczeństwa miały poprzedzić kryzys i rewolucja, które zniszczą stary porządek i zrobią miejsce dla nowego ładu[37]. Dzięki powszechnej rekonstrukcji, miano zbudować świat, który miał być ukonstytuowany na podstawie rozumu, a więc miał być racjonalny i konsekwentnie usprawiedliwiony.

[36] A. Sikora, *Saint-Simon*, cyt. wyd., s. 102.

[37] C.-H. Saint-Simon, Pisma wybrane, cyt. wyd., s. 13-314.

Zapewnić to miało jednorodność organizacji życia społecznego, skierowaną na jeden rzeczywisty cel, szczęście ogółu. Wyrażało się to w maksymalnym zaspokojeniu wszelkich potrzeb, materialnych i duchowych przez pracę. Saint-Simon pisał: „Dla zupełnego wykorzystania dóbr, jaki natura daje, potrzeba, żeby każdy pracował”[38].

Twierdził, że wtedy zapanuje zgodność celów, dążeń osobistych i zbiorowych. Ponieważ w nowym społeczeństwie będzie panowała zgodność interesów ogólnych i indywidualnych, w takiej samej mierze satysfakcjonować ona będzie wszystkich. Zaspokajanie potrzeb nastąpi na drodze rozwoju rolnictwa, handlu i przemysłu. Życie wspólnoty będzie podporządkowane produkcji, dziedzinie zapewniającej zadowolenie i szczęście. Relacje międzyludzkie też będą temu służyć. Kolektywna eksploatacja ziemskiego globu miała sprostać wymogom nowoczesnej produkcji. Racjonalnym i koniecznym więc będzie panowanie i zarządzanie rzeczami[39]. Jedynie użyteczną działalnością ludzką było oddziaływanie człowieka na rzeczy. Działanie człowieka na człowieka było zawsze samo w sobie szkodliwe dla ludzkości. Stopniowe przekształcenia przyrody i przystosowanie jej miało spowodować, że chęć władzy nad ludźmi przeniesie się na rzeczy. Świat miał stać się jednym wielkim

[38] J. E. Grabowski, *Saint Simon. Utopia – Filozofja – Industrializm*, cyt. wyd., s. 251.

[39] C.-H. Saint-Simon, *Pisma wybrane*, cyt. wyd., s. 298.

warsztatem pracy, a wszyscy ludzie jego pracownikami[40]. Wszystko to wymagało kolektywnych form współdziałania i zjednoczenia wspólnych wysiłków. Żeby uzyskać optymalną realizację wspólnego celu, ludzkiego życia, koniczne miało być dążenie do szczęścia, szczęście zaś polegało na wszechstronnym zaspokajaniu potrzeb.

Saint-Simon uważał, że należało całkowicie zaufać racjonalnej nauce, wszystkie jej postanowienia akceptować i przyswajać bezspornie. Wymagał bezstronności, wynikającej z konieczności przyznania uczonym wyróżnionego miejsca w społeczeństwie. Tylko nauka mogła właściwie kierować życiem społecznym. Nauka miała wyjaśniać cele, w jaki sposób działać by je skutecznie realizować i w którą stronę sterować postępem społecznym. Wiedza otwierała możliwość najtańszego i efektownego rządzenia ludźmi. Z tego powodu należało zaakceptować nową władzę administracyjną, która miała się opierać na kompetencjach i wiedzy. Dzięki temu miała zniknąć w społeczeństwie nadrzędność i nieracjonalne przesłanki. Saint-Simon pisał: „W społeczeństwie też, które opowie się za zasadą kompetencji, zaniknie wszelka arbitralność czy samowola, nikt nie będzie kierował się irracjonalnymi motywami, partykularyzmem czy zachciankami”[41]. Rządzący mieli kierować się jedynie naukowymi przesłankami i podstawami, wynikającymi z doświadczeń rozumu. Społeczna elita miała rządzić,

[40] C.-H. Saint-Simon, *Pisma wybrane*, t. 1, cyt. wyd., s. 198.
[41] A. Sikora, *Saint-Simon*, cyt. wyd., s. 88.

ponieważ wytwórcy nie byli w stanie sami sobą zarządzać. Byli oni nastawieni na wytwarzanie i pomnażanie dóbr w każdej postaci. Do zapewnienia uczonym niezależności miała zostać stworzona „Rada Newtona", w której skład wchodziłoby dwudziestu jeden naukowców, pod przewodnictwem matematyka. Ich zadaniem miało być sprawowanie władzy zwierzchniej nad światem, upowszechnianie nauki i wyznaczanie jej kierunków rozwoju. Władza duchowa miała znajdować się w rękach uczonych, przyrodników, fizyków czy filologów oraz artystów tworzących akademię. Saint Simon odrzucał, jako nieprzydatnych w tej dziedzinie, prawników i filozofów. Władza świecka miała należeć do przedstawicieli większości i kierowników. Mieli oni zarządzać wytwórczością i reprezentowali obywateli, zaś w rękach wszystkich ludzi spoczywać miała wybierania władza. System parlamentarny miał zostać ulepszony przez powołanie „Izby deputowanych". Saint-Simon propagował nowy ustrój społeczny, w którym dominująca rola przypadłaby nauce i przemysłowi, uczonym i klasie industrialnej. Na łamach „L'Organisateura" planował utworzyć, w ramach przyszłego sejmu, trzy wysokie izby, które miały sprawować władzę polityczną. Pierwszą miała być „Izba Twórcza"[42], którą mieli tworzyć inżynierzy w liczbie dwustu pięćdziesięciu literatów, dwudziestu pięciu malarzy i dziesięciu muzyków. Mieli oni pomnażać bogactwo poprzez projekty publiczne. Kolejną była

[42] A. Sikora, *Saint-Simon*, cyt. wyd., s. 249.

„Izba Ocen”[43], składająca się ze stu fizyków, studiujących fizykę ciał nieograniczonych oraz stu uczonych, którzy mieli zajmować się fizyką ciał organicznych oraz stu matematyków. Mieli oni tworzyć „ciało naukowe”, które miało opisywać wszelkie projekty ustaw oraz opracowywać programy kształcenia ogólnego. Ostatnią z izb miała być „Izba Wykonawcza”, składająca się z trzystu reprezentantów, najważniejszych gałęzi wytwórczości. Industrialiści stanowili zatem grupę, która miała brać aktywny udział w życiu gospodarczym i napędzać koła gospodarki. Mieli zajmować się wykonaniem postanowień wcześniejszych izb. Władza monarchy miała istnieć nadal, lecz jako władza reprezentacyjna. Monarcha panowałby, ale nie rządził. Najważniejszą instytucją w społeczeństwie industrialnym miało być Najwyższe Kolegium Naukowe, które miało podejmować inicjatywy społeczne oraz sprawować kierownictwo i kontrolę w ogólnej działalności społecznej. Industrialiści mieli zajmować się realizacją pomysłów Kolegium oraz stworzyć „Najwyższą Radę Administracyjną”. Najbardziej wyróżnieni, ze względu na swoją rolę, zostali uczeni, którzy mieli stworzyć „Akademię Rozumowań” oraz zająć się „rozwijaniem nauk pozytywnych” i nauczaniem. Mieli również przysłużyć się wytwórczości, modyfikować i udoskonalać sposoby produkcji. Dla potrzeb pracowania nad jak najlepszym sposobem połączenia inte-

[43] Tamże, s. 250.

resu osobistego z ogólnym, miała zostać powołana „Akademia Uczuć".

W społeczeństwie industrialnym miała panować prawdziwa wolność. Miało ono uwolnić się od zła przymusu, ponieważ to zasady miały kierować, a nie ludzie. Jednostki w społeczeństwie miały ulegać swobodnej ekspansji. Zaspokojone miały być potrzeby twórczej aktywności w procesie gromadzenia dóbr. J. E. Grabowski pisał: „wiadomym rezultatem pracy jest dla Saint Simona przedewszystkiem bogactwo"[44]. Skłonności będą decydowały o pracy, którą miano wykonywać. Saint-Simone uważał, że nastąpi rozkwit wszelakich umiejętności[45]. Ludzie dostaną szansę samorealizacji i rozwoju talentów[46]. Człowiek miał mieć zagwarantowane prawo do wykonywania określonych zadań i funkcji odpowiadającym jego kwalifikacjom. Wolność też będzie się wyrażać w ekspresji zgodnej z naturą. Podział dóbr następować będzie na zasadzie, każdemu według jego zdolności, każdej zdolności wedle jego potrzeb. Uwzględniając wkład w pracę, każdy miał dostać tyle ile potrzebował, po równo. Wielkość udziału w produkcji i zasługach dla kolektywu, przypadała na każdą jednostkę dobra społecznego, ona z kolei powinna być wprost proporcjonal-

[44] J. E. Grabowski, *Saint Simon. Utopia – Filozofja – Industrializm*, cyt. wyd., s. 281.

[45] C.-H. Saint-Simon, *Pisma wybrane*, t. 2, cyt. wyd., s. 365.

[46] Tamże, s. 200.

na do rzeczywistego wkładu do wytwórczości i faktycznych efektów, w zależności od rodzaju pracy.

Społeczeństwo w wizji Saint-Simona było bezkonfliktowe. Dzieliło się na trzy klasy. Pierwszą klasę stanowili naukowcy odpowiedzialni za rozwój nauki, mieli pracować na rzecz pozostałych klas. Kolejną klasą byli producenci, zajmujący się finansowaniem naukowców, pełnili też rolę regulacyjną w społeczeństwie. Pozostali członkowie społeczeństwa, których zadaniem była praca, mieli respektować władzę. Struktura społeczeństwa miała mieć postać piramidy, o zajmowanym w niej miejscu decydowała efektywność działania i waga pełnionych funkcji[47]. Na dole drabiny społecznej znajdowali się pracownicy fizyczni. Do kolejnych pięter zaliczali się: administratorzy, bankierzy, przemysłowcy, uczeni i artyści. Organizacja społeczeństwa miała plastycznie odpowiadać wymogom realizacji podstawowego zadania – zaspokajania potrzeb. Saint-Simone twierdził, że hierarchia życia społecznego, powinna wypływać z różnicy zdolności i być na niej oparta. Taka rozumna organizacja życia zbiorowego, miała umożliwić pełne wykorzystanie zasobów, poprzez dobór pracy według zdolności i talentów, każdy miał wykonywać najbardziej odpowiednią dla niego pracę, do której będzie miał predyspozycje. Ludzie w społeczeństwie mieli wykonywać różnorodne prace, wyznaczone zgodnie ze swoim powołaniem. Z tego względu będą zajmować różne stano-

[47] Tamże, s. 447.

wiska. Im dokładniejsza i trudniejsza rola społeczna człowieka, tym jego miejsce w podziale pracy odpowiada kwalifikacjom. Wtedy miała być ona sprawniej i szybciej wykonywana, przynosić większe efekty, dawać również satysfakcję. Dzięki temu, że, człowiek miał pełnić różne funkcje i przy tym doskonalić swoje talenty nabyte zdolności i kwalifikacje, miały łączyć się w grupy klasowo-zawodowe[48]. Wtedy bardziej miały przysłużyć się kolektywowi poprzez pracę. Saint-Simone uważał, że cele ogólne będą zgodne z indywidualnymi dążeniami, więc nie będzie występować żaden konflikt, a kwitło będzie zrozumienie i współpraca. Zdawał sobie sprawę z tego, że każdy człowiek jest inny, ma inne potrzeby i dysponuje różnymi zaletami. Ludzi dzielą predyspozycje intelektualne i moralne. Różnią się także pod względem zdolności, zakresu sił fizycznych, energii duchowej, zapału do pracy i posiadaniem innych sprawności oraz talentów. Dlatego właśnie organizacja życia zbiorowego, oparta na różnorodności w każdej dziedzinie miała pozwolić ludziom uzupełniać się i wykształcić w nich poczucie więzi społecznej. Społeczeństwo miało być niepodzielną, scentralizowaną całością, hierarchicznym układem zależności i podporządkowania. Wszystko to miało w pełni umożliwić człowiekowi pełny rozwój i zagwarantować obfitość dóbr i dostatek. Ustrój miał zapewnić sprawiedliwy podział bogactw. Wszyscy mieli być równo traktowani i świadomie uczestniczyć w ksz-

[48] A. Sikora, *Saint-Simon*, cyt. wyd., s. 99.

tałtowaniu stosunków międzyludzkich i w rozwoju społecznego życia, które dzięki zrozumieniu zasad procesu postępu historycznego i kierowane przez naukę, miało podążać we właściwym kierunku. Plan Saint Simona poprzez zapewnienie wszystkich potrzeb, miał dać człowiekowi szczęście.

Rozdział III

# Robert Owen

## Życie i dzieło

Robert Owen urodził się w 1771 r. w małym miasteczku Newton, jako jedno z trzynaściorga dzieci. Był synem ubogiego siodlarza, zajmującego się jednocześnie prowadzeniem agencji pocztowej. Matka jego była gospodynią domową. W wieku czterech lat nauczył się czytać, a ponieważ był niezwykle inteligentnym dzieckiem, został posłany w wieku sześciu lat do czteroklasowej szkoły parafialnej. Nauka była kilkakrotnie przerywana z powodu udzielania pomocy starzejącemu się ojcu, któremu już ciężko było utrzymać rodzinę. Z powodu trudnej sytuacji finansowej Robert Owen był zmuszony przerwać naukę i podjął pracę zarobkową. Mając dziewięć lat zaczął pracować jako pomocnik sklepowy u są-

siada. Następnie został praktykantem w firmie sukienniczej w Stanford. Kolejno był ekspedientem w Londynie, a następne cztery lata spędził w dobrze prosperującym przedsiębiorstwie handlowo-włókienniczym braci Palmers. Poznał z bliska produkcję włókienniczą, nauczył się rzemiosła i spekulacji handlowych. Przeniósł się do Manchesteru, gdzie dzięki wynalazkom takim jak przędzalnia mechaniczna, zdobytej wiedzy i doświadczeniu, założył spółkę z mechanikiem Ernestem Jonesem. Za pożyczone od brata pieniądze zaczął z wspólnikiem prowadzić mały warsztat włókienniczy. Ponieważ interes się nie powiódł i nastąpiły zmiany w rodzinie zwierzchnika, ostatecznie doszło do rozwiania umowy. Po spłacie dokonanej przez partnera, R. Owen zakupił mały zakład włókienniczy, przekształcając go i modernizując. Czas spędzony w Manchesterze dał mu możliwość uzupełnienia wiedzy, zdobycia doświadczenia i poznania ludzi, którzy rozbudzili jego myślenie i ukształtowali jego ideały. Zdobyta obserwacja życia klasy robotniczej zaowocowała później pomysłami reform ustawodawstwa fabrycznego i ochrony zdrowia pracowników zakładów i fabryk. Czas w Manchesterze R. Owen spędził też czynnie uczestnicząc, jako członek elity towarzyskiej, w kole Towarzystwa Filozoficzno-Naukowego. Wygłaszał tam odczyty, które spotkały się dobrym przyjęciem. Pierwszy to *Remarks on the Improvement of the Cotton Trade*, drugi to *Utility of Learning*. Kolejno powstawały następne prace *Thoughts on Connection Beetwen*

*Universal Happiness and Practical Mechanics* oraz *On the Origin of Opinions with a View to the Improvement of Social Virtus*. Artykuły koncentrowały się na problematyce społecznej i ekonomicznej. Kontakty ze światem nauki i myślicielami jego czasów, jak np. Stuarta Mila czy Roberta Fultona, dały początek jego oryginalnej koncepcji. Momentem przełomowym było uświadomienie sobie przez R. Owena istoty kapitalizmu, gdy doszedł do wniosku, że wszystkie społeczne i ekonomiczne sprzeczności wynikają i tkwią w kapitalizmie. Późniejszy pomysł przebudowy społeczeństwa powstał na podstawie obserwacji, z której wynikało, że dobry proces industrializacji daje pozytywne efekty i reformy nastąpią dopiero, gdy wykorzystane zostaną do tego zdobycze najnowszej techniki.

Robert Owen ożenił się z Anną Karoliną Dale – córką bogatego fabrykanta. Potem wszedł w spółkę z młodszymi fabrykantami. Został dyrektorem, a następnie współwłaścicielem zakładów włókienniczych w New Lanmark. Jako zarządzający zakładami, miał dużą swobodę podejmowania decyzji związanych z produkcją. Mógł wprowadzić w życie eksperymenty w zakresie reorganizacji przedsiębiorstwa. Chciał unowocześnić profil produkcyjny zakładów, który byłby opłacalny i jednocześnie zawierał realizacje jego ideałów. Zmiany miały nastąpić w produkcji, ale i w życiu robotników, ponieważ, jak twierdził Owen, warunki życia kształtowały charakter człowieka. R. Owen chciał zmienić spadek ich wydajność i poziom życia. Zaczął od utrzymania czysto-

ści, potem wprowadził edukację bez kar cielesnych, która jednak nic nie dała z powodu zbyt ciężkiej pracy i przemęczenia. Wówczas zrezygnowano całkowicie z zatrudniania sierot. Trzykrotnie zmieniając partnerów finansowych i likwidując, coraz to nowe trudności, R. Owen konsekwentnie realizował swój cel, czyli poprawę życia pracowników, pracy klasy robotniczej i wprowadzenie idei kształtowania wychowaniem ludzkich charakterów.

Okres pracy twórczej rozpoczyna się wraz z napisaniem szkiców, które powstały na przełomie lat 1812--1813. Były to *Nowe sposoby kształtowania ludzkiego charakteru*, propozycja pokojowej reformy społeczeństwa. Postulowały stworzenie takich warunków, w których miał być możliwy pełny fizyczny i umysłowy rozwój robotników. Sprawy, którymi zajmował się w swojej publicystycznej działalności obejmowały rozwiązania w dziedzinie opieki prawnej, zmiany warunków życia robotników i kwestie wychowania. R. Owen w następnej większej pracy *Skutki systemu fabrycznego*, podobnie jak poprzednio kładł nacisk na skutki moralne i wychowawcze wszelkiego zła człowieka.

W 1816 r. otworzony został zakład kształtowania charakteru, skupiający pracę reformatorską na terenie zakładów, gdzie R. Owen wygłosił przemowę *Do społeczności New Lanmark*, która kontynuowała wcześniej głoszone idee. Wówczas ogłoszony został również memoriał traktujący o ubogiej ludności: *Raport do Komitetu Stowarzyszenia na rzecz zmiany sytuacji biedoty*, odrzuco-

ny przez komisję i parlament. R. Owen opublikował również traktat *Do klasy pracującej*.

Na skutek narastających konfliktów wynikających z eksperymentów i zmiany organizacji zakładów, między wspólnikami w 1824 r. Owen został całkowicie odsunięty od zarządzania zakładami i wraz grupą entuzjastów wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie w Indianie założył kolonię komunistyczną: New hormony. Wydawał też w tym czasie gazetę „Gazeta New Harmony". Pomimo kilkakrotnych reform ustroju osady, pomysł zrealizowania ideału komunistycznego upadł, komuna rozpadła się po kilkunastu miesiącach. R. Owen po klęsce w 1829 r. powrócił do kraju. Bogatszy w doświadczenia opublikował rozprawę *Notatki o racjonalnym społeczeństwie*. Porażka, której doznały warstwy robotnicze w reformie wyborczej w 1832 r. ożywiła hasła głoszone przez R. Owena. Włączył się on w ruch robotniczy i organizował narodowe bazary, które służyły wymianie produktów. Następnie stworzył organizację Grand Rational Consolidated Trade Unisons mającą budować nowy świat. W latach 19834-1835 publikował w gazetach „Kryzys" i „Nowy moralny świat". W 1834 r. R. Owen stał się założycielem sekt głoszących religię racjonalną i łączących bezbożnictwo z postulatem stworzenia nowego moralnego świata. Ostatni raz spróbował swojego eksperymentu i stworzył Hormony Hall. Ukazał się wtedy *Katechizm nowego moralnego świata*, tygodnik „Tygodnik Peters adresowany do ludzkości" oraz dwie rozpra-

wy *Przyszłość ludzkości* oraz *Doga do której zmierza ludzkość w nadchodzącym wieku*. Zmarł w 1858 r.

Poglądy Owena kształtowały się w czasach rewolucji przemysłowej. Para wodna i nowe, zmechanizowane narzędzia, przeobraziły manufakturę w nowoczesny wielki przemysł i zrewolucjonizowały całą podstawę społeczeństwa. Ospały bieg rozwoju okresu manufaktury przeobraził się w prawdziwy okres burzy i naporu w dziedzinie produkcji. Nowy sposób produkcji nie sprzyjał pracownikom. Okres ten dopiero przechodził początek swego rozwoju, jednak już wtedy powodował: stłoczenie bezdomnej ludności w slumsach wielkich miast, rozluźnienie tradycyjnych więzów pochodzenia, patriarchalnego posłuszeństwa, rodziny, nadmierne przeciążenie pracą. Mówiono o masowym rozkładzie obyczajów klasy pracującej, przerzuconej nagle w zupełnie nowe warunki, ze wsi do miasta, z rolnictwa do przemysłu, z ustalonych warunków życiowych w warunki niepewne i niezapewniające podstawowych potrzeb codziennych. Liczne bunty i wystąpienia ludności przeciwko ustrojowi, doprowadziły do wzrostu przestępczości. Ograniczono wolność prasy i zgromadzeń. R. Owen rozumiał cierpienia i troski związane z istotą ówczesnego ustroju, co dało początek jego doktrynie społecznej i pomysłom dotyczącym reorganizacji społeczeństwa.

## Filozofia i światopogląd

Podstawowa wiedza na temat świata, człowieka i jego środowiska u R. Owena bazowała na Oświeceniu. Zjawiska przyrody wiązały się u niego z determinizmem, a materia była atomistyczna. Według niego wszechświat miał być olbrzymim laboratorium, składającym się z materii i ducha. Atomy uniwersum będąc w ciągłym ruchu, miały łączyć się tworząc nowe formy[1]. Wszystko to następowało zgodnie z odwiecznymi prawami przyrody. Ewolucja poglądów R. Owena była stopniowa, od problematyki społecznej, ekonomicznej do światopoglądowej i moralnej. Mechanizm wszechświata i wszystkie jego procesy jego zdaniem podlegały ciągłym zmianom, były sterowane przez siłę. M. Jelenkowski pisał: „źródło tych przemian, (...) uznał ostatecznie za jakąś bliżej nie określoną siłę, generalny impuls, który (...) miał sterować tymi odwiecznymi procesami"[2].

R. Owen widział sprzeczności i antagonizmy społeczne. Nie miał jednak możliwości rozpatrywania tych zjawisk z powodu braku znajomości obiektywnych praw rządzących społeczeństwem, będących w ciągłym ruchu procesu historycznego, który tak właściwie niczego nie uczył, poza historią ludzkich błędów, niewiedzy i ignorancji. Przyczyn tych zjawisk jak stwierdził należy szukać w ludzkiej niewiedzy i historycznych anomaliach,

[1] R. Owen, *Wybór pism*, Warszawa 1948, s. 174.
[2] M. Jelenkowski, *Owen*, Warszawa 1981, s. 49.

w sferze ekonomicznej, w złym wykorzystaniu wytwórstwa społeczeństwa spowodowanym przez anarchie i braku kontroli ze strony państwa. Wszelkie błędy człowieka miały pochodzić z afektów, ponieważ człowiek skupiał wtedy uwagę na jednym tylko aspekcie rzeczy, oraz z ignorancji, ponieważ uważał że dostrzega całokształt rzeczy.

Światopogląd R. Owena ulegał wielokrotnym metamorfozom[3]. Na początku był materialistą, potem kierował się w stronę deizmu. Według niego Bóg i przyroda stanowiły jedną całość. W swojej interpretacji praw przyrody, zjawisk i mechanizmów społecznych kierował się przekonaniem, że wszystkie procesy pozostają poza determinizmem przyrodniczym. Da się je wyłącznie kontrolować i rozwiązać poprzez ludzki rozum. R. Owen wierzył w potęgę racjonalizmu i przyrodzoną dobrą wolę człowieka, na czym zbudował podstawę dla kompleksowej reedukacji społeczeństwa. W. P. Wołgin wyjaśniał: „najbardziej celowym sposobem przechodzenia do nowego systemu jest reorganizacja społeczeństwa"[4]. Polegając na potędze ludzkiego umysłu R. Owen głosił konieczność wyzwolenia świadomości i rozumu od wszelkich przesądów, ciemnoty i wpływu autorytetów. Pierwszym krokiem w stronę przemian, który należało zrobić, żeby wyzwolić się spod ciemnoty i zabobonów

[3] Tamże, s. 48-57.

[4] W. P. Wołgin, *Szkice o zachodnioeuropejskim socjalizmie utopijnym*, cyt. wyd., s. 87.

religijnych, miało być wprowadzenie powszechnego systemu wychowania młodego pokolenia przez pracę. R. Owen twierdził, że człowiek nie kształtuje swego charakteru, opinii, wierzeń i uczuć sam, lecz wykształcają się one pod wpływem środowiska, rodziny i wychowawców. Ludzie mieli być wytworami warunków i wychowania, mieli mieć jedynie przyrodzone pragnienie szczęścia, popędy i zdolności myślowe. Jedynym źródłem zła miała być niewiedza – nieznajomość natury ludzkiej, wiedza zaś miała być lekarstwem na wszelkie udręki. Ponieważ charakter miał kształtować się przez środowisko[5] i być mu całkowicie podatny, chcąc stworzyć odpowiednie warunki do nauczania i kształtowania charakterów, należało dokonać niezbędnej modyfikacji środowiska wychowawczego, dotychczasowego systemu ocen i wartości.

R. Owen twierdził, że plan wychowania ma sterować procesami społecznymi. Wychowaniem powinno się objąć całe społeczeństwo, a szczególnie ludzi młodych, ponieważ dzieci powinny być kształcone, a nie pracować fizycznie. Zająć się tym miało społeczeństwo, system szkolnictwa i Kościół katolicki. Społeczeństwo miło przejąć funkcje kreatywne, z którym wiązały się nakazy i obowiązki oraz budowanie szkół. W systemie szkolnictwa nie miało być dyskryminacji ze względu na płeć, przekonania religijne czy majętność. Obejmować on będzie taki program nauki, który łączył będzie teorię z pra-

[5] R. Owen, *Wybór pism*, cyt. wyd., s. 44.

ktyką, jak również naukę moralności, uczciwości, prawdy, szacunku dla drugiego człowieka i pożytecznych rzeczy, które w przyszłości będą służyć pomyślności jednostki i ogółowi. Kościół natomiast miał przejąć rolę wychowawczą w tym sensie, że miał uczyć miłości bliźniego, uczciwości, pracowitości i prawości. Miał też zająć się rozjaśnianiem praw etycznych i moralnych[6]. Takie wychowanie miało stworzyć ludzi mądrych, uczciwych i tolerancyjnych. Pozbawić ludzi hipokryzji i fanatyzmu religijnego. R. Owen zauważył konieczność związania etyki i moralności z polityką i prawodawstwem. Miało to nastąpić za pomocą łagodnej perswazji i dobrego przykładu. Wykorzystując rozum, a dokładnie zasady racjonalne, chciał wyplenić wszelkie zło, zrealizować pokojową reformę stosunków społecznych, zlikwidować antagonizmy społeczne i dać ludzkości szczęście, dobrobyt oraz zniszczyć powszechną anarchię i wojny. Doświadczenie miało uczyć jak kształtować charaktery.

## Krytyka społeczna

Krytyka współczesności R. Owena skupiała się na kilku głównych zagadnieniach. Czynnikami hamującymi rozwój społeczny była dla niego własność prywatna, źródło wszystkich cierpień współczesnego społeczeństwa.

[6] Tamże, s. 108.

Dalej nie mniej ważną odpowiedzialność ponosiła religia, źródło nietolerancji i ciemnoty[7]. Społeczeństwo oraz ukształtowane w nim stosunki społeczne i rząd, również miały w tym swój udział. R. Owen twierdził, że przeszkodą w rozwoju społecznym są: religia, partia, rasa i kraj. Te właśnie błędy zmuszały ludzi do walki między sobą. Ważnym elementem konstrukcji owenowskiej krytyki cywilizacji było pokazanie istoty rewolucji przemysłowej i sytuacji, która się ukształtowała na rynku pracy.

Przed rewolucją przemysłową, Anglia była krajem rolniczym, w którym rozwijało się rzemiosło[8]. Tylko nieznaczna część pracowników była zatrudniona w handlu i przemyśle. Rewolucja przemysłowa, masowa produkcja, maszyny i urządzenia techniczne, spowodowały zachwianie równowagi ekonomicznej i pozbawienie ludzi środków do życia. Rosły rzesze robotników uzależnionych od fabrykantów. Industrializacja stworzyła dysproporcje społeczne. Doprowadziło to do nieproporcjonalnego podziału dochodu narodowego. Następował wzrost bogactwa bardzo wąskiej grupy społeczeństwa, właścicieli przedsiębiorstw. Kontrolowali oni gospodarkę krajową i wywierali presję na politykę zagraniczną. Żyli oni z pracy osób, które ich utrzymywały. Żywiołowy rozwój produkcji na początku XVII w. w Anglii, niósł korzyści, ponieważ państwo rosło w siłę. Nie zauważono jednak negatywnych skutków takiego roz-

[7] Tamże, s. 66.
[8] Tamże, s. 176-177.

woju, jakimi były anarchia przemysłowa, masowe bezrobocie i nędza robotników[9].

R. Owen twierdził, że tempo produkcji i liczba unowocześnień zmieniły procesy wytwórcze. Spowodowało to sytuację, w której ludzka praca straciła swoją wartość, stała się towarem, stopniowo coraz tańszym i anonimowym. Źródła ucisku klasy robotniczej miały tkwić w braku wykształcenia, przeciążenia pracą i nieproporcjonalnie niskiej płacy. R. Owen pisał „Niczym nie ograniczony wyzysk pracy najemnej osiągnął na przełomie XVIII i XIX wieku rozmiary, jakich nie znała poprzednia epoka"[10]. Maszyny uprościły wykonywanie wielu operacji, były wydajniejsze i tańsze, zastępowały robotników w procesie produkcji. Były bardziej precyzyjne, prostsze w obsłudze i szybsze. Sytuacja robotników była opłakana. Nie dość, że wielogodzinną pracę wykonywali w warunkach urągających higienie i bezpieczeństwu, to płace były wręcz głodowe. Pracę można było nabyć za płacę daleko niższą, niż wystarczającą na najskromniejsze utrzymanie. Właściciele fabryk uważali, że kupują pracę, więc nie poczuwali się do innych zobowiązań i troski o pracowników. Bardziej troszczyli się o maszyny. Przedsiębiorcy stosowali praktyki mające na celu jak największą eksploatacje robotnika. Wydłużali godziny pracy i obniżali stawki płacowe.

[9] Tamże, s. 159-169.

[10] W. P. Wołgin, *Szkice o zachodnioeuropejskim socjalizmie utopijnym*, cyt. wyd., s. 58.

R. Owen twierdził, że poprawa położenia robotników leżała w interesie samych fabrykantów, gdyż robotnicy stanowili podstawową siłę nabywczą, a ich bieda była przyczyną kryzysu nadprodukcji[11]. Działając w ten sposób pogłębiali jeszcze kryzys, a tym samym nieświadomie pogarszali własną sytuację. Posiadana przez robotników wolność była iluzoryczna. Musieli przyjmować oni wszelkie warunki, jakie stawiał im pracodawca pod groźbą głodu. Dzieci były zmuszane do ciężkiej pracy na takich samych warunkach, co dorośli. Ich rodzice sami byli tak wychowywani i nie widzieli nic złego w wykorzystywaniu dzieci, szczególnie, że ich praca była niezbędna dla budżetu domowego. Dzieci traciły w ten sposób dzieciństwo, siły i zdrowie, jak również możliwość jakiegokolwiek rozwoju i posiadania ambicji z powodu braku edukacji[12]. Nie miały żadnych szans na rozwój. Takie miały skutki, jak twierdził R. Owen, żywiołowa, niekontrolowana i nieprzemyślana organizacja nowoczesnego przemysłu. Robotnicy nie powinni na swoich barkach nosić całych kosztów społecznych budowy nowej cywilizacji przemysłowej[13].

Oprócz krytycznej analizy sytuacji na rynku pracy R. Owen widział zło w historii, a szczególny nacisk kładł na własność prywatną, podstawowy mechanizm niesprawiedliwości społecznej. Twierdził on, że było to jedynie

[11] R. Owen, *Wybór pism*, cyt. wyd., s. 140-143.
[12] Tamże, s. 182-183.
[13] Tamże, s. 154-156.

pasmo pomyłek, błędów, przypadkowych zdarzeń i ignorancji. Człowiek nie przybliżył się do szczęścia w drodze dziejów. Rozwój cywilizacji następował na kilku etapach. Pierwszym był „pierwotny stan ludzkości", w którym koczujące plemiona bazowały na równości wszystkich członków. Nie istniała jeszcze władza oparta na przemocy. Drugim okresem rozwoju ludzkości było „myślistwo i hodowla". Istniało wtedy dobro wspólne członków pierwotnych społeczności, jak na przykład ziemia. Istniała niezinstytucjonalizowana władza, sprawowana w imieniu członków wspólnoty. Trzecim stadium było „rolnictwo". Wkład pracy na rzecz społeczności nie ograniczał się już tylko do polowania i hodowli. Rolnictwo jednak później zdominowało pasterstwo i polowania. Powodowało to podział ról i funkcji społecznych. Prawo własności ziemi i płodów rolnych zostało przyznane tym, którzy pierwsi zaczęli ją uprawiać. Pogłębiało to stopniowo różnice między ludźmi, a z czasem powstały instytucje chroniące własność prywatną, posiadaczy, a następnie prawo oraz system państwowy. R. Owen nie występował tylko przeciwko, własności prywatnej, ale też przeciwko wielkiej własności, państwowych środków produkcji. Hamowała ona rozwój postępu ekonomicznego i społecznego. Własność środków produkcji rozwijała się kosztem interesów większej części społeczeństwa. Według R. Owena w złym społeczeństwie rozdział dóbr był nieracjonalny. Racjonalny podział dóbr miał w jego opinii zapewnić szczęście. Brak koordynacji

produkcji i kontroli rozwoju industrializacji powodował bezrobocie oraz społeczną nędzę. Własność prywatna szerzyła egoizm i indywidualizm. Rodziło to ludzką zachłanność i powodowało zwyrodnienie stosunków międzyludzkich. Własność prywatna, jak twierdził R. Owen, była obca naturze ludzkiej. Dlatego właśnie propagował własność kolektywną, mającą zapewnić rozwój społeczny[14]. Wspólna własność wszystkich, budowana na podstawie sił wytwórczych miała służyć dobrobytowi powszechnemu.

Opieka nad najniższymi warstwami społeczeństwa jak twierdził Owen przysługiwała rządzącym[15]. To oni byli winni zaniedbywaniu interesów robotników. Pisał: „Przy zachowaniu dzisiejszej organizacji społeczeństwa żadna z form politycznych, (...) nie może zapewnić szczęścia ludu"[16]. Również samo społeczeństwo miało być odpowiedzialne za wyzysk i ucisk robotników, ponieważ zgadzało się na taki stan rzeczy, nie próbując nic z tym zrobić. Tolerowało złe traktowanie, morderczą pracę i wykorzystywanie taniej siły roboczej. Dzieci nie były świadome możliwości zmiany sytuacji. Państwo nie troszczyło się o zapewnienie minimum środków do godnego życia[17]. Wręcz przeciwnie tworzyło instytucje i uchwały mające utrzymywać ludzi w ciemnocie, dla

[14] Tamże, s. 181.

[15] Tamże, s. 218.

[16] W. P. Wołgin, *Szkice o zachodnioeuropejskim socjalizmie utopijnym*, cyt. wyd., s. 86.

[17] R. Owen, *Wybór pism*, cyt. wyd., s. 144-153.

lepszej kontroli nad masami. Człowiek był produktem społecznym, a źle zorganizowane społeczeństwo kształtowało ludzi złych, którzy popełniali przestępstwa. Poprzez dawanie złych wzorców miało zmuszać niejako do nabierania złych nawyków i szerzenia się przestępczości. Państwo celowo utrzymywało takie instytucje, jak Kościół, aby móc łatwo wywierać presję i sterować społeczeństwem.

R. Owen był przekonany, że nowe, racjonalnie zorganizowane społeczeństwo, mogło zlikwidować przestępczość. Religia miała mieć decydujące znaczenie w rozwoju społecznym. Kłamliwe są według R. Owena same założenia religii, a jej nieodłączny związek z polityką wypaczał intelektualnie i moralnie. Pisał: „źródłem wszystkich nieszczęść ludzkości są błędne mniemania wchodzące w skład głównych dogmatów wiary”[18]. Religia utrzymywała i pielęgnowała przeświadczenie swoich wyznawców, że natura ludzka jest ułomna i człowiek składa się z wad, które są wrodzone. U podstaw religijności tkwiły, założenia, zgodnie z którymi należało zbliżać się poprzez religię do ideału Boga. W życie było wpisane cierpienie, wyrzeczenia i udręka. Takie twierdzenia były bardzo dobrym narzędziem do kontroli mas, ponieważ można było wówczas przekonywać, że wszystkie trudności spowodowane ciężką pracą, marnym życiem, były karą za grzechy i należało to przyjąć z pokorą. Wynikać miało to z wiary w niepotwierdzone szczę-

[18] W. P. Wołgin, *Poprzednicy naukowego socjalizmu*, cyt. wyd., s. 180.

ście w życiu pozagrobowym. Należało więc przyjmować z uległością każdy los, który zgotują rządzący z „woli nieba". Wszystkie dogmaty miały być zarazem uznane za objawione i prawdziwe. Religia więc była bezwzględnym mechanizmem utrzymywania ludzi w strachu i ciemnocie.

R. Owen uważał, że w ówczesnym systemie industrialnym stosunki społeczne przybierały wynaturzone formy. Wypaczały się także stosunki międzyludzkie[19]. Moralność współczesnego społeczeństwa była związana z kultem. To Kościół kształtował podstawową komórkę społeczną, którą była rodzina. To on sankcjonował i instytucjonalizował. Przez to małżeństwo było stworzone wbrew ludzkiej naturze. Ludzie nie mogli, zdaniem R. Owena, trwać całe życie w stanie miłości do tylko jednej osoby. Natura ludzka potrzebowała zmian i rozmaitości. Miłość starzeje się jak wszystko, i dlatego właśnie, aby być szczęśliwa ludzkość potrzebowała co raz to nowych fascynacji. Małżeństwo od samego początku było obarczone zakłamaniem, było amoralne. Małżeństwo, z powodu ingerencji Kościoła nie było bezinteresowne[20], ład społeczny i tradycja podtrzymywały przekonanie, że jest to jedyna i słuszna forma relacji między kobietą a mężczyzną. W interesie państwa było zwiększanie przyrostu naturalnego. Bowiem każda rodzina miała za zadanie pomnażać swój majątek na rzecz

[19] R. Owen, *Wybór pism*, cyt. wyd., s. 65.
[20] Tamże, s. 78.

państwa. Świadomie rezygnowano ze szczęścia na rzecz zapewnienia sobie wyższego statusu społecznego. Celem było raczej zdobycie prestiżu, zwiększenie wpływów i majątku. Atmosfera, która panowała w małżeństwie nie sprzyjała rozwojowi człowieka, była ona związana z brakiem szacunku małżonków wobec siebie, klimatu obłudy i zakłamania. Małżeństwo, w końcu, miało być źródłem egoizmu i indywidualizmu.

## Pomysły reformatorskie

Poglądy R. Owena wyrastały z praktycznej działalności i potrzeby konkretnych rozwiązań. Pisał: „Lud jest już dostatecznie silny, aby ze swej strony zjednoczyć się dla przebudowy społeczeństwa”[21]. Niezbędne reformy społeczne i ekonomiczne miały przynieść zbawienne rezultaty dla całej ludzkości. Reformy mogły udźwignąć społeczeństwo z jego dotychczasowego położenia. Zaczął on od swoich eksperymentów w fabryce, mając nadzieje, że inni pójdą za jego przykładem[22]. Najpierw zatrudniał ubogich, włóczęgów i żebraków, po czym zajął się realizacją reform. Pragnął zmienić życie robotników i ubogich, pracujących na rzecz przedsiębiorców[23]. Owen ograniczył dochody właścicieli do 5% od włożonego ka-

[21] W. P. Wołgin, *Poprzednicy naukowego socjalizmu*, cyt. wyd., s. 199.
[22] R. Owen, *Wybór pism*, cyt. wyd., s. 210.
[23] Tamże, s. 220.

pitału, co pozwoliło mu przeznaczyć znaczne kwoty na unowocześnienie zakładu oraz na zbudowanie wzorcowej osady robotniczej. Podniósł płace i skrócił czas pracy bez obniżenia rentowności. Zakazał pracy dzieci poniżej 10 lat, zbudował dobrze wyposażone w infrastrukturę osiedle robotnicze. Usprawnił dostępność artykułów żywnościowych. Założył szkoły, sklepy i przedszkola oraz kasę chorobową. Opracował metody nauczania wizualnego. Chciał połączyć szkołę z pracą. Zaproponował wprowadzenie ustawodawstwa socjalnego, jak też chroniącego pracę kobiet i dzieci oraz ustawy, które skróciły czasu pracy do 8 godzin, jak również patronował powstawaniu związków zawodowych. W tym czasie powstał ruch spółdzielczy, zainspirowany ideami R. Owena.

W kwestii własności prywatnej R. Owen miał bardzo radykalne poglądy. Twierdził, że tylko całkowita jej likwidacja może być gwarancją sprawiedliwości i równości społecznej. Chciał on zrewolucjonizować i zreformować społeczeństwo, a zarazem i państwo, w sposób ewolucyjny i zachowawczy. Do momentu całkowitej realizacji zasad nowego ustroju społecznego niezbędnym miało być wykorzystanie elementów starego ładu. Swoją utopię społeczną w dużej mierze stworzył na bazie ekonomii. R. Owen uważał, że wolna konkurencja wzbudzała w człowieku egoizm i brutalność, a wolny handel tworzył sytuację, w której produkt wytwarzany był jak najniższym kosztem, co powodowało niskie pła-

ce, nędzę i biedę pracowników, a przynosiło bogactwo pracodawcom. Przebudowa społeczna miała być oparta na faktycznej zgodności interesów jednostki i społeczeństwa. Wolną konkurencję miało zastąpić się kontrolowanym przez społeczeństwo rozwojem przemysłu i handlu, a zamiast wolnego rynku planowanym zatrudnieniem.

Reformy R. Owena w sferze produkcji zakładały konieczną zmianę podziału. Postulował on w procesie przemian konieczność okresu przejściowego, przeznaczonego na dokonanie wszystkich niezbędnych kroków przygotowujących nowy ustrój. R. Owen postulował połączenie organizacji robotniczych w jeden związek narodowy. Dużą rolę miały odegrać tak zwane „bazary sprawiedliwej wymiany". Miały to być instytucje o charakterze banków i wielkich kantorów wymiany zarazem, gdzie jako miernik wartości, pośrednik wymiany i środek płatniczy, byłby używany wyłącznie „pieniądz pracy"[24]. Odpowiednikiem wielkiej organizacji bazarów w sferze wymiany, podziału i produkcji byłyby robotnicze spółki produkcyjne, powstałe na podstawie związków zawodowych. Tworzył się w tym czasie, m.in. „Związek Producentów", który miał za zadanie budowę społeczeństwa przyszłości. Robotnicy wierzyli, że miała to być instytucja chroniąca ich interesy. W raporcie, jaki R. Owen przedstawił komisji dla ubogich, proponował konkretne rozwiązania w zakresie organizacji zakładów pracy

[24] Tamże, s. 166.

i planowego zatrudnienia[25]. Ważnym elementem planu R. Owena było stworzenie sieci zakładów przeznaczonych do pracy dla ubogich i bezrobotnych, a także żołnierzy w cywilu. Pieniądze na ten cel chciano pozyskać z połączenia funduszy kilku instytucji dobroczynnych, z państwowego funduszu socjalnego i z dobrowolnych pożyczek osób prywatnych oraz ewentualnego uzyskania większej pożyczki z funduszu amortyzacyjnego[26]. R. Owen proponował doraźne zapomogi dla najuboższych. Rozwiązanie najbardziej palących problemów miało nastąpić za pomocą robót publicznych. M. Jelenkowski wyjaśniał, że wyszedł on „z założenia, że takie inwestycje jak (...) budowa i naprawa dróg, kopanie kanałów wodnych i naprawa portów morskich, są w każdym państwie potrzebne"[27]. Państwo miało przejąć sektory robót i powierzyć ich wykonanie ludziom nieposiadającym stałego zatrudnienia. Miałoby to sukcesywnie odcinać społeczeństwo od obowiązku utrzymywania bezrobotnych, starców, kalek i ludzi niezdolnych do pracy. Ludziom nieposiadającym zatrudnienia, takie prace, jak np. budowa i naprawa dróg, miałyby dać niezbędny stopień stabilizacji, który w przyszłości zaowocowałby likwidacją funduszu dla bezrobotnych.

[25] Tamże, s. 157-158.

[26] Tamże, s. 157.

[27] M. Jelenkowski, *Owen*, cyt. wyd., s. 70.

R. Owen był pierwszym, który zauważył konieczność kontroli przemysłu przez państwo[28], które miało sprzyjać przemianom. Uważał, że trzeba położyć kres sporom i waśniom religijnym. Dla zlikwidowania antagonizmów i narastającej wrogości między ludźmi, należało zerwać całkowicie z religią i odsunąć duchownych od spraw polityki, kształcenia i wychowania. Cały system wychowania i kształcenia R. Owen pragnął skupić w ręku państwa i scentralizować ogólne zarządzanie produkcją, podziałem i zatrudnieniem. Był oddany myśli o praktycznej przebudowie i naprawie współczesnych mu stosunków. Jego plan zmierzał do gruntownej przemiany stosunków społecznych. Uspołecznienie środków produkcji i sprawiedliwy podział dóbr mogły spowodować, że rozwijająca się industrializacja i postępy wiedzy przyniosły by powszechny dobrobyt, a z racjonalnie zorganizowanego społeczeństwa zniknie fałsz, przymus i przestępczość. R. Owen opracował plan walki z bezrobociem, który postulował utworzenie spółdzielczych zespołów. Miały one skupiać, gospodarkę, przemysł, kulturę i życie. Przejście do nowego ustroju miało być łatwe i szybkie. Główne postulaty w tym zakresie to gruntowna przebudowa dotychczasowych stosunków społecznych, wprowadzenie uspołecznionej gospodarki i utworzenie spółdzielczych zespołów oraz stopniowe urzeczywistnienie koncepcji Owena drogą przykładu i perswazji.

[28] R. Owen, *Wybór pism*, cyt. wyd., s. 218.

## Pokojowa rewolucja

R. Owen był przekonany o nadejściu czasu wielkich nieuniknionych zmian. Pisał: „Sytuacja już dojrzała do zapowiadanego, (...) wielkiego przewrotu. Przewrót jest nieunikniony, nie wiadomo tylko, w jaki sposób się dokona”[29]. Dotychczasowa rzeczywistość miała się przeobrazić w nowy ład. Obawiając się rewolucji, by jej zapobiec zamierzał w myśl racjonalizmu przeprowadzić pokojowe przejście do nowego systemu.

R. Owen widział możliwości pokojowej zmiany ustroju. Dla niego zwycięstwo słusznych zasad jest bezsporne. Początkowe założenia prognozowały zmiany mające nastąpić na drodze powszechnego zrozumienia wspólnego interesu i podjęcia niezbędnych reform do realizacji nowego ustroju społecznego[30]. Miał uczynić to rząd za pomocą wprowadzenia odpowiednich ustaw i zarządzeń administracyjnych. Rząd miałby zrealizować propozycje związane z wprowadzeniem możliwości obowiązkowej nauki dla wszystkich, bez dyskryminacji społecznej. Koniecznym byłoby też podniesienie ogólnego poziomu oświaty i całościowa reforma szkolnictwa[31]. Łączyć ono miała elementy teoretyczne i praktyczne oraz kształcić dla zaspokajania potrzeb wspólnoty. Nauka

[29] W. P. Wołgin, *Szkice o zachodnioeuropejskim socjalizmie utopijnym*, cyt. wyd., s. 84.

[30] R. Owen, *Wybór pism*, cyt. wyd., s. 20-221.

[31] Tamże, s. 202-205.

przekazywać miała normy moralne, przygotowujące człowieka do współżycia w społeczeństwie. Reorganizacja społeczeństwa mogła też nastąpić z inicjatywy wpływowych osób i organizacji[32]. Celem było stworzenie wzorcowej komuny, z której wszyscy mogliby czerpać przykład. W niedługim czasie nastąpiłaby całkowita przebudowa społeczeństwa. Miałoby się to odbyć wyłącznie na drodze pokojowej. Z uporem i konsekwencją R. Owen kierował swoje propozycje w stronę wpływowych osób i kół rządzących, odwoływał się do ich dobrej woli i szczytnego celu. Chciał, aby budowa ustroju harmonii nastąpiła na drodze stopniowych przemian, gdzie miała następować ewolucja świadomości, a nie poprzez rewolucję i gwałtowny przewrót społeczny.

R. Owen uważał, że przystępując do budowy komuny, najpierw należało zlikwidować ludzkie przyzwyczajenia, normy, zwyczaje i pojęcia, ponieważ charakter człowieka, który ma żyć w nowym społeczeństwie miał się swobodnie kształtować, na nowych podstawach, by zapobiec ewentualnym złym nawykom i wykształcić powszechny szacunek, braterstwo i równość pomiędzy ludźmi. Nowe społeczeństwo miało za zadanie ukształtować samodzielne myślenie i społeczną aktywność ludzi. Przygotowanie gruntu do tworzenia nowych komun miało nastąpić na drodze zapewnienia pracy bezrobotnym i najuboższym. Należało wykupić ziemię i podzielić ją na odpowiednie parcele gospodarcze. R. Owen zda-

[32] Tamże, s. 158.

wał sobie jednak sprawę z długiego czasu procesu odnowy społecznej, ponieważ ludzie bezrobotni mający kształtować przyszłe komuny, z powodu silnej degeneracji społecznej (spowodowanej kapitalizmem), nie byli gotowi do samodzielnego zarządzania komuną. Właśnie tutaj miało wkroczyć państwo, oferując jako pomoc specjalnie wyszkolonych urzędników, którzy mieli na początku pokierować wzorcowym społeczeństwem.

R. Owen brał też pod uwagę okres przejściowy. Uważał, że należało wykorzystać stare instytucje do momentu stworzenia nowych, ale one już nie miały być oparte na przymusie, tylko prowadzone z powołania, dla ogólnego dobra społecznego. Podział wspólnych środków produkcji miał spowodować zanik sprzeczności i konfliktów majątkowych oraz społecznych[33]. Zaowocować to miało w przyszłości obraniem wspólnych celów. Obowiązki i interesy, dotyczyłyby w takim samym stopniu każdego. Pisał o „nowym społeczeństwie (...), w którym wszyscy będą pracować dla dobra wspólnego"[34]. Powszechne zatrudnienie miało wygenerować sytuację, w której realna wartość ziemi i pracy niewspółmiernie wzrośnie. Obniży to ceny produktów rolnych i przemysłowych[35]. Możliwy będzie wtedy swobodny rozwój techniki. Nie będzie ona za pomocą maszyn, jak dotychczas, zastępować człowieka w pracy, lecz ułatwi mu ży-

[33] Tamże, s. 187.
[34] M. Jelenkowski, *Owen*, cyt. wyd., s. 102.
[35] R. Owen, *Wybór pism*, cyt. wyd., s. 227.

cie. Środki, jakie należało włożyć w taką inwestycję, miały zaprocentować w przyszłości.

## Komuna

Stary system według R. Owena zastąpi nowy porządek. Będzie to komuna, wspólnota ludzi pracy. Nowy ustrój w przeciwieństwie do wcześniejszego, będzie racjonalny, opierał on będzie się na prawdzie, ponieważ nie będzie w nim miejsca na kłamstwo, a także na nauce, ponieważ do pomocy w wytwórczości ludzi miała być wykorzystana technika. Ten system zmierzać będzie do pełnego rozwoju fizycznego i umysłowego człowieka[36]. Panować w nim będą dobrobyt[37] i normalne stosunki międzyludzkie, oparte na nowej moralności. Pisał: „Raz na zawsze przestanie zagrażać ludzkości niedostatek, a chciwość ludzka na skutek wychowania w nowym duchu społecznym ustąpi miejsca wzajemnemu zrozumieniu i życzliwości"[38]. Generalnymi zasadami będą: wspólna praca, wspólna własność oraz równość obowiązków i praw. Nastąpi wtedy uspołecznienie środków produkcji, które zapobiegnie konkurencji, nierówności dochodowej i różnicom ekonomicznym oraz anarchii społecznej. Dochód komuny będzie kolektywny, składać

[36] Tamże, s. 49.
[37] Tamże, s. 181.
[38] M. Jelenkowski, *Owen*, cyt. wyd., s. 102.

się będzie z majątku trwałego i dóbr konsumpcyjnych. Równy podział wykształci w ludziach wzajemne zrozumienie i życzliwość, zniknie chciwość i zachłanność. Wspólna własność usprawni zarządzanie produkcją i racjonalne wykorzystanie możliwości wytwórczych społeczeństwa[39]. Siły produkcyjne zwiększą się wraz z wykorzystaniem techniki. Wszelkie odkrycia naukowe będą racjonalnie wdrażane i wykorzystywane. Praca na roli i w przemyśle będą połączone. Dzięki równemu traktowaniu pracy umysłowej i fizycznej, wszyscy będą mogli uczestniczyć w procesie produkcji i mieć takie samo prawo do zarządzania komuną. Planowe zatrudnienie i organizacja procesu produkcji, zlikwidują niestabilność zatrudnienia i wykształcą nową motywację do pracy, powszechny szacunek, wyróżnienie i prestiż społeczny. Racjonalne wykorzystanie wytwórczości społeczeństwa zapobiegnie kryzysowi ekonomicznemu i bezrobociu, ponieważ wszyscy członkowie komuny będą mieć takie same prawa i pracę będą wykonywać dla dobra ogółu, każdy będzie czerpał ze wspólnego dobra tyle, ile mu potrzeba, a nadwyżki będą towarem wymiany.

R. Owen jednak zdawał sobie sprawę z tego, że nie wszędzie będzie można prowadzić taką samą produkcję, tych samych artykułów. Środowisko naturalne i warunki przyrodnicze były zróżnicowane. Inny klimat niósł za sobą inny rodzaj fauny i flory, która wpływała na mo-

[39] R. Owen, *Wybór pism*, cyt. wyd., s. 191.

żliwości produkcyjne[40]. Komuny chcąc zapewnić sobie dostatek wszelkiego dobra powinny elastycznie dostosowywać swoją produkcję i nawzajem się uzupełniać. Zamiana dóbr miała następować z wymiany bezpośredniej towaru za towar lub wymiany towaru za uzgodniony miernik wartości[41]. Taka forma handlu miała nie zakłócać integralności, a sztuczny miernik wartości dóbr miał mieć jedynie przełożenie na towar, czyli wyprodukowane dobra. Podział dochodu wewnątrz komuny miał być sprawiedliwy, co miało zwiększyć wydajność pracowników. Wychowanie będzie związane z produkcją. Nie będzie brakowało żadnych artykułów, ponieważ komuna wykształci pracowników, którzy zaspokoją aktualne potrzeby. Celem gospodarczym komuny było zaspokojenie wszystkich potrzeb członków wspólnoty. W nowym ustroju interes osobisty miał być równoznaczny z interesem ogółu[42]. Wszyscy w społeczeństwie mieli otrzymywać takie samo podstawowe wykształcenie. Wpajany system wartości i zasad moralnych też miał być jednolity, miał on przygotować jednostkę do prawidłowego współżycia w społeczeństwie i stworzyć prawidłowe stosunki międzyludzkie. Nieograniczona niczym wolność sumienia była warunkiem przeobrażenia społecznego. Religia kształtująca moralność, miała zostać poddana metamorfozie. Chociaż R. Owen uważał,

[40] Tamże, s. 170-172.
[41] Tamże, s. 164.
[42] Tamże, s. 46.

że religia niesie ze sobą przesądy i jest szkodliwa, mimo zarzutom, jakie jej przedstawiał, twierdził, że w społeczeństwie przyszłości trzeba ją zachować. Uważał, że będzie ona racjonalna, kultywować będzie jedynie wiarę w istnienie wszechpotężnego nieogarniętego ludzkim pojmowaniem pierwiastka twórczego. Kult będzie skierowany na kontemplację wszechświata i praw nim rządzących. Swoją rolę religia odegra w tym, że, nauczać będzie miłości bliźniego. Religia była potrzebna jako sankcja systemu społecznego i moralnego.

Podstawę nowego społeczeństwa R. Owena miała stanowić wspólnota ludzi pracy. Gmina tworząca osiedla o charakterze rolniczo-przemysłowym. Liczba członków nie była do końca ustalona, ale wahała się w granicach od 500 do 2000[43]. Jedynym podziałem, jaki miał istnieć miedzy ludźmi był wiek. W zależności od niego przydzielane były różne funkcje społeczne. Opis wyglądu komuny został przedstawiony bardzo dokładnie, rozmieszczenie budynków miało być jak najbardziej funkcjonalne, dla wygody mieszkańców. Człowiek żyjący w komfortowych warunkach miał być szczęśliwy, pracować z ochotą i bardziej wydajnie. Plan układu osiedla opierał się na czworoboku. Gmachy publiczne dzielił kwadrat na dwa prostokąty. W głównych budynkach były umieszczone kuchnie, stołówki, biblioteki, szkoły i sale posiedzeń. Boki kwadratu tworzyły mieszkania, szpitale i pokoje gościnne. Cały kwadrat obejmował og-

[43] Tamże, s. 185.

rody, farmy, pola, pastwiska ogrodzone żywopłotami i ogrody, jak również browary, młyny warsztaty i piekarnie. Celem gminy komunistycznej miało być według R. Owena stworzenie dobrych warunków życia, zaspokajania życiowych potrzeb jej mieszkańców, zagwarantowanie im stałej pracy, możliwości intelektualnego rozwoju i godziwej rozrywki. W nowym świecie człowiek posiadając wspólne interesy, cele z współbraćmi miał być szczęśliwy[44]. Wykształcą się w nim skłonności do rozpatrywania swoich spraw w świetle kolektywu. Nie będzie już różnic dzielących ludzi. Wychowanie ukształtuje człowieka w taki sposób by umożliwić pełen rozkwit osobowości i zdolności. Nauczy go czuć, myśleć i działać racjonalnie. Dzięki odpowiadającym naturze człowieka warunkom bytu, miało nastąpić jego odrodzenie. Powszechny dobrobyt zlikwidować antagonizmy społeczne i wykorzenić w człowieku egoistyczne nawyki[45]. Wszystko to miało zapewnić harmonię. Nie miało być podziału na osoby zatrudnione i bezrobotne, wszyscy mieli posiadać tyle samo dóbr, co reszta społeczności. Czynne uczestniczenie w procesie produkcji dóbr konsumpcyjnych, nie będzie wprowadzać monotonii, ponieważ nikt nie będzie skazany na wykonywanie jednej tylko pracy. Każdy będzie czuł się spełniony i szczęśliwy.

Zgodnie z teorią owenowską kształtowania się ludzkiego charakteru, wychowanie będąc czynnikiem wiodą-

[44] Tamże, s. 192.
[45] Tamże, s. 190.

cym miało mieć wpływ na pracę. Po odpowiednich przekształceniach starego społeczeństwa i wyzbyciu się jego wad, można było zacząć odpowiednio kształtować ludzkie charaktery. Pisał: „Wychowanie wiąże się w sposób istotny ze środowiskiem, które kształtuje charakter”[46]. W nowym środowisku nauka miała być powszechna i obowiązkowa. Uczyć się będą dorośli i dzieci, m.in. w szkole podczas zajęć mających ich przysposobić do harmonijnego życia w wspólnocie. Szkoła miała nie tylko uczyć teorii, ale również przygotować poprzez praktykę do pracy i wykształcać nawyki, dzięki którym jednostka będzie potrafiła wykonywać nakładane na nie obowiązki. Wszechstronność nauczania miała przygotowywać do wykonywania najrozmaitszych rodzajów pracy i do pełnienia wielu funkcji oraz zajmowania różnych stanowisk Rodzice zaś mieli uczęszczać na kursy wieczorowe uzupełniające ich wiedzę. Nie miało być dyskryminacji. Moralność miała być kształtowana od najmłodszych lat. Nauka będzie się odbywać metodą poglądową, na drodze bezpośredniej obserwacji, badaniu przyrody i procesów produkcji. Według Owena była to metoda skuteczniejsza i wydajniejsza.

Nowe społeczeństwo nie miało mieć w sobie błędów starego ustroju, nierówności ekonomicznej i społecznej. Kryterium klasyfikacji był wiek. M. Jelenkowski pisał: „Owen dokonał wewnętrznego podziału społeczeństwa

[46] W. P. Wołgin, *Poprzednicy naukowego socjalizmu*, cyt. wyd., s. 195.

stosując jedynie kryterium wieku"[47]. Miał on mieć jedynie wpływ na powierzane obowiązki i funkcje, jakie mieli wykonywać członkowie wspólnoty. R. Owen przedstawiał podział na klasy wiekowe w „Nowym moralnym świecie". Dzieliły się one na dziewięć klas, ze względu na pełnioną rolę społeczną. Pierwsze dwie klasy miały być w ochronkach podczas okresu przygotowawczego. Początkową klasę stanowiły dzieci w wieku od 5 do 9 lat, pobierając naukę w szkole podstawowej i nie mając jeszcze żadnych obowiązków. W drugiej klasie przebywać miały dzieci starsze w wieku od 7 do 10 lat, które oprócz nauki metoda poglądową, miały pracować w domu i ogrodzie, zdobywając tam praktyczne umiejętności. Trzecia klasa obejmowała przedział wiekowy od 10 do 15 lat, a klasę czwartą stanowiła młodzież od 15 do 20 lat. Po upływie dwunastego roku życia, każdy miał zająć się nauką rzemiosła. Był to czas przygotowania do wykonywania przyszłych społecznych funkcji i pracy. Klasa piąta to ludzie w wieku od 20 do 25 lat. Głównym celem tej grupy było tworzenie dóbr konsumpcyjnych i produkcyjnych oraz świadczenie usług. Ludzie w klasie szóstej w wieku od 25 do 30 lat, mieli sprawować ogólną kontrolę nad gospodarką komuny. Nadzorować wszystkie jej instytucje społeczne i usprawniać ich pracę, jak również zajmować się nauką, sztuką i kulturą. Klasa siódma to osoby w wieku od 30 do 40 roku życia. Mieli oni organizować i sterować gałęziami produkcji

[47] M. Jelenkowski, *Owen*, cyt. wyd., s. 98.

i zarządzać sprawami wewnętrznymi wspólnoty. W klasie ósmej miała znajdować się populacja komuny w wieku od 40 do 60 roku życia. Mieli oni zajmować się prowadzeniem polityki wewnętrznej i zewnętrznej, międzykomunalnej, jak również handlem zagranicznym oraz wymianą produktów przemysłowych z innymi komunami. Ta grupa miała łagodzić ewentualne spory między komunami, przyjmować delegacje i oficjalnych przedstawicieli oraz zakładać nowe komuny[48]. Klasa ostatnia dziewiąta, składać się miała z osób starszych powyżej 60 lat, którzy mieli strzec praworządności, przestrzegania norm moralnych i prawnych.

Ze sprawą podziału ról społecznych nierozerwalnie wiązała się kwestia zarządzania społecznością komuny. Różne funkcje zarządzania, rozdzielone były według wieku, między różne grupy. Osiedle New Harmony było pierwszą próbą sprawdzenia sprawności faktycznego działania osiedla komunistycznego. R. Owen w swoim modelu zaradzania chciał pokazać, że może istnieć władza nie oparta na przymusie. Zarządzanie powierzone zostało osobom z tak zwanej siódmej grupy, obejmującej sprawy wewnętrzne komuny oraz grupy ósmej zajmującej się polityką zagraniczną. Dla tych właśnie klas i na potrzeby komuny R. Owen stworzył Radę Generalną Wydziału Spraw Wewnętrznych i osobno Zewnętrznych. Kompetencje pierwszego wydziału obejmowały zakres funkcji zarządzania, nadzoru i wychowania

[48] R. Owen, *Wybór pism*, cyt. wyd., s. 210-212.

wspólnoty. Zarządzanie produkcją w komunie, oznaczało również organizację procesów wytwórczych, kierowanie przemysłem, rzemiosłem i produkcją rolną. Do zadań należało jeszcze tworzenie kierunków rozwoju produkcji i jej nowych sektorów oraz sprawy przydziałów gruntów rolnych. Tutaj ustalano także profil produkcyjny, sprawowano kontrolę nad dystrybucją i podziałem dóbr. Funkcja edukacyjna zmierzała do powszechności i obligatoryjności nauki. Zajmowano się tutaj szkolnictwem, nadzorem nad działalnością instytucji, które były w komunie oraz pilnowano przestrzegania prawa i demokracji. Drugą instytucją kierowniczą miał być wydział spraw zewnętrznych. Zajmować się miał zagadnieniami i kierunkami rozwoju polityki zagranicznej[49]. Jego kompetencjami było utrzymanie przyjaznych stosunków między komunami, co wiązało się również ze służeniem sąsiadowi dobrą radą. Komuny pod nadzorem wydziału dokonywały wymiany towarów wytwórczych[50]. Zajmowanie się sprawami życia społecznego i gospodarczego komuny, było oparte na przykładzie departamentów, które R. Owen zastosował w New Harmony. Zajmowały się one sześcioma sektorami życia w komunie, od nauki, mechaniki, oświaty i literatury po ekonomię, przemysł i gospodarstwo domowe. Z powodu niedostatecznie przemyślanego kierownictwa sprawowanego według kolektywów wiekowych, R. Owen

[49] Tamże, s. 165.
[50] Tamże, s. 215-216.

dopuszczał możliwość wyborów powszechnych, chociaż jak twierdził nie była to najlepsza metoda ze względu na korupcję Zasada wyborów obowiązywała w ten sposób, że spośród wspólnoty, rada generalna, której przysługiwała władza wykonawcza, wybierana była spośród zgromadzenia członków. Pracownicy wybierali osoby mające kierować pracą. Stanowiska wybierano w poszczególnych departamentach za pomocą wyborów. Podział organów władzy został przyjęty według modelu władzy wykonawczej i prawodawczej. Władza sądownicza nie była potrzebna, ponieważ nie istniał aparat legalnego przymusu. Później jednak w ostatnich latach R. Owen doszedł do wniosku, że potrzebna była kontrola przestrzegania prawa. Miało to nastąpić na drodze zniesienia postanowień władz, które działały na szkodę wspólnoty i wyboru nowego składu rady generalnej. Zebranie Ogólne składało się z osób powyżej 21 roku życia, dzierżyło ono władzę prawodawczą. Konstruowało zarządzenia, ustawy i uchwały oraz protokoły z zebrań, organizowanych w konkretnej sprawie. Wszystkie te dokumenty miały być przechowywane w specjalnych archiwach i w przyszłości stanowić źródło prawa. Drugi organem był Komitet Wykonawczy, sprawujący władzę wykonawczą. Składał się on z sekretarza, skarbnika, komisarza komuny i z osób zarządzających departamentami. Do kompetencji komitetu należało zawieranie umów, wykonywanie zarządzeń zgromadzenia ogólnego i kierowania bieżącymi sprawami komuny. Zajmował się on

także wysłuchiwaniem i rozpatrywaniem opinii obywateli dotyczących funkcjonowania administracji, informował także o pracy departamentu i raz w tygodniu sporządzał sprawozdanie ze swojej działalności. R. Owen zaprojektował również szereg wskazówek pomagających usprawnić przyszłe społeczeństwo komunistyczne. Miało to zapewnić wspólnocie wieczne szczęście i dobrobyt[51]. Wskazówki były zawarte w *Kodeksie Nowego Moralnego Świata*. Nakreślił w nim zasady moralnego postępowania, które miały pomóc ludzkości osiągnąć stan pełnej harmonii. Pisał: „W nowym moralnym świecie rodzi się i dojrzewa nowy człowiek"[52].

Wyobrażenia R. Owena o idealnym ustroju komuny, projekt zmiany świadomości ludzkiej i wszystkie społeczne reformy oraz ekonomiczne rozwiązania miały tylko jedno na celu, uczynić człowieka szczęśliwym.

[51] Tamże, s. 226.

[52] W. P. Wołgin, *Poprzednicy naukowego socjalizmu*, cyt. wyd., s. 198.

Rozdział IV

# Charles Fourier

## Rys biograficzny

Charles Fourier urodził się 7 kwietnia 1772 r. w Besancon. Pochodził z zamożnej, tradycyjnej, pokoleniowej rodziny kupieckiej. Testament ojca, który zmarł w 1781 r., gdy Charles miał dziewięć lat, określił w pewnym sensie dalsze losy syna, obwarowując sankcjami materialnymi życzenia tam zawarte, a dotyczące wyboru profesji.

C. Fourier miał spokojne i radosne dzieciństwo. Interesował się architekturą, geografią, fizyką i astronomią. Uczęszczał do szkoły prowincjonalnej, do kolegium w Besancon. Wcześnie był zmuszony przerwać naukę i zaczął pracować jako ekspedient w przedsiębiorstwie handlowym. W 1790 r. C. Fourier zaczął praktykę handlową w Lyonie. Jako agent handlowy podróżował do Pa-

ryża, Marsylii, Bordeaux, Rouen, jak również za granicę. Gdy osiągnął pełnoletniość i otrzymał spadek po ojcu, sprowadzał z Marsylii do Lyonu towary kolonialne. Wtedy zbiegło się to nieszczęśliwie z czasem rewolty przeciwko jakobińskiej dyktaturze, w skutek czego towary handlowe zarekwirowano. C. Fourier stracił majątek w czasie Rewolucji Francuskiej. Następnie wcielono go do formacji obronnych. Armia Konwentu zdobyła Lyon a C. Fourier został uwięziony, groziła mu kara śmierci, od której został ocalony. Został zwolniony z więzienia, lecz podlegał nadzorowi policyjnemu, co wyczerpało resztki jego spadkowej fortuny. C. Fourier zbiegł z Lyonu i powrócił do rodzinnego Besancon, gdzie nastąpiło ponownie aresztowanie i zwolnienie dzięki interwencji wpływowego szwagra, członka komitetu Rewolucyjnego. Został jednak wcielony do wojska, z którego w 1795 r. zwolniła go komisja. Wrócił do zajęć handlowych. Zrujnowany, musiał iść na służbę do innych i ponownie pracować jako komiwojażer. C. Fourier sporo podróżował, gromadził doświadczenia, porównywał, zapoznawał się z mechanizmami społecznego życia. Rozpoczął również pracę pisarską. Współpracował z czasopismami, pisał artykuły, a później książki. Przemyślenia i różnorodne doświadczenia dały początek nowej oryginalnej doktrynie.

Twórczość C. Fouriera zaczęła się w 1797 r. wraz z impulsem, który dała mu cena jabłka, na którego podstawie zaczął myśleć o istnieniu ładu w mechanizmie wytwórczym. To zapoczątkowało jego badania, które zaowo-

cowały odkryciem teorii serii grup wytwórczych i praw ruchu powszechnego. Pierwsze prace to projekty rozwiania współczesnych problemów politycznych i administracyjnych skierowanych do Dyrektoriatu. Dopiero jego późniejsze prace zaczęły nabierać charakteru naukowego. Przy współpracy z czasopismami drukował wiele wierszy, notatek i artykułów. W 1803 r. ukazała się ważna rozprawka *Harmonia uniwersalna*. Pojawiły się w niej ważne kategorie: „Rachunek namiętności", „analogia", „prawa ruchu powszechnego" i „harmonia prosta i złożona". W tym samym roku pojawiła się następna rozprawa *Triumwirat kontynentalny i wieczystego pokoju w trzydziestych latach*. Rozprawa traktowała o kwestiach politycznych i o wizji przyszłości Europy, która chyliła się ku upadkowi, katastrofie i dążyła do wojny powszechnej. Potem opublikował pierwszą swoją samodzielną pracę, broszurę poświęconą demaskacji handlu. Następnie zaczął C. Fourier przygotowywać książkę *Teoria czterech ruchów*. *Prospekt oraz ogłoszenie o odkryciu*, w której C. Fourier prezentował w pierwszej części ogólne założenia filozoficzne, a więc metafizyki, historiozofii i doktryny społecznej. W drugiej części opisał podstawowe zasady nowego harmonijnego ustroju, opartego na dobrobycie i powszechnym szczęściu. Trzecia część zawierała analizę współczesnego społeczeństwa oraz krytykę instytucji politycznych i gospodarczych. Kolejnym jego dziełem był *Traktat o krajowym stowarzyszeniu rolniczym*, była to dalsza konkretyzacja doktryny C. Fouriera. Zawarł on

tam: teorię miłości i jej relacje do stosunków społecznych, teorię wychowania oraz teorię okresu przejściowego. Potem wyjechał do Paryża propagować swoją książkę i pisał broszury. Po dość chłodnym przyjęciu jego prac, zniechęcony C. Fourier powrócił do Lyonu i w 1825 r. został kasjerem. W 1826 r. C. Fourier powrócił do Paryża i podjął pracę w domu handlowym, przy pomocy wsparcia swoich przyjaciół, zaczął przygotowywać nowe dzieło, które wydał w 1829 r. pod tytułem *Nowy Świat przemysłowy*. Ta praca traktowała o ogólnych zasadach jego systemu, przeciwstawiając cywilizacji, wizję ustroju zrzeszonego, m.in. zasady organizacji falansterów, zrzeszeniowy system wychowania, system produkcji i podziału oraz strukturę więzi namiętnościowych i filozoficzne podstawy jego poglądów. Kolejna książka ukazała się w 1835 r. *Fałszywy przemysł* zawierał uzupełnienia do kształtu doktryny. 10 października 1937 r. C. Fourier umarł i został pochowany na cmentarzu w Montmartre.

Dzieło C. Fouriera ukształtowały, epoka, społeczność, w której się wychowywał, i samo wychowanie, które otrzymał od surowej matki, jak również typ umysłowości i temperamentu, jaki reprezentował. Zawód, jakim był zmuszony się zajmować, jego obserwacja skutków handlu i służba wojskowa też odcisnęły swoje piętno. Również moralność środowiska, w którym przebywał. Podobnie jak inni myśliciele, nie rozumiał w pełni historycznego znaczenia zachodzących zmian, szczególnie w czasie Rewolucji Francuskiej i nie widział perspektyw,

jakie one otwierały. To dawało mu tylko potwierdzenie bezsilności i szkodliwości politycznej. Jego własne doświadczenia miały niepomierny wpływ na jego system. Życie w mieście gdzie skupiały się najbardziej charakterystyczne cechy współczesnego porządku społecznego, a kwestia socjalna była głęboko zaakcentowana. Postępująca koncentracja dóbr wytwórczych w rekach burżuazji, kryzysy przemysłowe, finansowe i handlowe. Ciągłe przekształcenia produkcji pociągały za sobą bezrobocie i bankructwa oraz kryzysy polityczne. To wszystko jak ocenia Fourier to symptomy ustroju „anarchii, niesprawiedliwości i kłamstwa". Ogólna całościowa krytyka swojej współczesności, dała początek fantastycznej wizji lepszej przyszłości.

## Krytyka cywilizacji

Fourier poddaje krytyce całą swoją współczesność. Jest to okres, w którym panuje wszechwładnie społeczny, umysłowy, gospodarczy i polityczny chaos. Ustrój jest wewnętrznie sprzeczny, cały czas panują w nim konflikty rewolucyjne, kryzysy ekonomiczne, wojny zaborcze, ogólne marnotrawstwo i upadek moralności. „Według Fouriera istniejący ustrój społeczny – to szczyt chaosu, nędzy i rozpusty"[1]. To wszystko jest powodowane wa-

[1] W. P. Wołgin, *Poprzednicy naukowego socjalizmu*, cyt. wyd., s. 222.

dliwym systemem i organizacją produkcji, której niska wydajność stwarza sporą różnice i dysproporcje między przemysłem a rolnictwem. Panuje wolna konkurencja na rynku, anarchia, nieuspołeczniona własność prywatna, „nieatrakcyjna", niezrzeszona, bez prawa do owocu swojej pracy i bez gwarancji zapewnienia podstawowych minimalnych potrzeb, praca najemna oraz nienaturalne stosunki między płciami i pokoleniami[2].

Głównym problemem cywilizacji jest społeczny i gospodarczy chaos. Kwestią, którą trzeba pilnie rozwiązać jest brak dostatecznych i wystarczających środków do zaspokojenia potrzeb i utrzymania dla większości ludzkości, czyli zapewnienia minimum życiowego. „W cywilizacji panuje anarchia: nieograniczona niczym wolność gospodarcza są absolutnie pozbawione jakiegokolwiek planu"[3]. Dynamiczny wzrost industrii powoduje wyzysk, ucisk, bezrobocie i nędzę. Panuje głód i bieda, będące skutkiem sprzeczności interesu indywidualnego i powszechnego. Obecnie panujący ustrój toleruje wyzysk, przez co ludzie cierpią niedostatek. Wszechobecny jest fałsz, hipokryzja i powszechny egoizm silniejsi bogacą się kosztem słabszych. Cywilizacja to „wojna wszystkich ze wszystkimi". Pod względem politycznym przybiera to formę niesprawiedliwości i bezprawia. Państwo chroni uprzywilejowanych, a sprawiedliwość dla biednych, jak można śmiało stwierdzić nie istnieje. Cią-

[2] *Wybór pism*, w: F. Armand, R. Maublanc, *Fourier*, cyt. wyd., s. 182.
[3] W. P. Wołgin, *Poprzednicy naukowego socjalizmu*, cyt. wyd., s. 229.

gle są narażeni na ataki ze strony wyzyskiwaczy. Nie otrzymują od państwa tego, co im się należy a prawodawstwo ludzie znają tylko w postaci płacenia podatków i odbywania służby wojskowej. Jako następstwo zła tkwiącego w cywilizacji Fourier potępia wszelkie formy przymusu, poddaństwo, niewolnictwo[4], więzy małżeńskie i pośrednie formy służby wojskowej i dożywotnich ślubów klasztornych. System polityczny tez jest krytykowany, powoduje on krwawe rewolucje i wojny zaborcze mające na celu zawłaszczenie krajów i ucisk narodów.

Początkiem krytyki Cywilizacji jest stwierdzenie konfliktu między płciami i pokoleniami, czyli jak twierdzi Fourier są to cywilizowane stosunki rodzinne i małżeństwo. W początkach tych instytucji istniała wolność w stosunkach miłosnych, w tej chwili mimo postępu, jaki się dokonał w stosunku do wcześniejszych okresów, sytuacja znacznie się pogorszyła. Zły jest kształt stosunków, jakie się współcześnie ukształtowały, między rodzicami a dziećmi i między małżonkami. W takim rodzinnym gospodarstwie kwitnie tylko nieracjonalna i nieproduktywna praca, co prowadzi do zahamowania wytwórczości. Modele jakie rodzice przekazują dzieciom są też nie odpowiednie, na skutek złego wychowania. Na takich podstawach nie może opierać się społeczeństwo. Przeznaczenie społeczne rodziny jest inne. Powinna ona brać pod uwagę moralność seksualną, ciągłe tępo zmian i upodobań, jakim on podlega. Jest to bagatelizowana właści-

[4] *Wybór pism*, w: F. Armand, R. Maublanc, *Fourier*, cyt. wyd., s. 194.

wość człowieka. Także, jeśli w tych stosunkach rodzinnych nie zapanuje prawda. Drogą do osiągnięcia kompromisu w tej materii, jest całkowite równouprawnienie kobiet. Tak jak to ma według Fouriera nastąpić w przyszłości. Treści i formy stosunków między płciami w Cywilizacji nigdy nie osiągną tego stopnia ze względu na marginalizowanie potrzeb i skłonności człowieka. „…Instytucja ta, jest przeciwna ludzkiej naturze, oparta jest na hipokryzji i zakłamaniu, deprawuje mężczyzn i kobiety, wypacza psychikę dzieci, jest źródłem wielu przykrości i nieszczęść przytłaczających człowieka w Cywilizacji"[5].

Sfera małżeństwa też podlega posiadaniu finansowego zaplecza, czym bardziej zbliża się ona w kierunku transakcji niż raczej związku dusz. Panna musi posiadać spory posag, aby ktoś chciał ją „kupić" i stawiana jest w sytuacji towaru na sprzedaż niż raczej człowieka z uczuciami. Fourier mówi, że związek małżeński to wręcz prostytuowanie się, bo małżonkowie nawzajem sprzedają się sobie. Takie zachowanie i takie zwyczaje wymagają od nich, nastawienia na kierunek życiowy w zawieraniu małżeństwa i zakładania rodziny[6]. Polityka i ekonomia ma w tym swój wkład, ponieważ, państwo musi dbać o przyrost naturalny, co jest w jego interesie. Nie jest to już niestabilne, beztroskie życie bez obowiązków. Religia, zakazuje używania środków zabezpieczających i przerywania ciąży. W małżeństwie czę-

[5] J. Majer, *Doktryna estetyczna Karola Fouriera*, Warszawa 1965, s. 97.
[6] *Wybór pism*, w: F. Armand, R. Maublanc, *Fourier*, cyt. wyd., s. 228.

sto nie ma miejsca na miłość, ponieważ zawierane jest ono w zakłamaniu i od samego początku staje się beznamiętną formalnością, bez udziału myśli i uczuć. Nieuchronnym tego następstwem są kłótnie i niezgoda a sama rozbieżność charakterów doprowadzają do tego, że rodzina się rozpada, małżonkowie się rozchodzą, lub pozostają w zakłamaniu i zdradzają się wzajemnie. Instytucja małżeństwa nie tylko nie daje szczęścia, ale sprawia ból.

Kobieta w Cywilizacji, jest przez nią ograniczana a jej prawa nie są równe prawu mężczyzn[7]. Fourier w swojej krytyce broni praw kobiet w każdej sferze życia. Jest to dość rewolucyjne posuniecie z jego strony, zwarzywszy na utarte stereotypy i panującą podwójną moralność, nie ma tutaj miejsca na wolność społeczną dopóki nie przestanie ona być złudzeniem, dopóki jest w tej niezmienionej formie. Fourier z konsekwencją i pasją bronił praw kobiet[8]. Powinniśmy, więc zatem powrócić do czasu, kiedy kobiety miały najwięcej wolności. Wychowanie dzieci w środowisku współczesnej rodziny jest niezdrowe i szkodliwe dla samych dzieci, które z domu wynoszą tylko złe wzorce. Rodzice tak wychowując swoje dzieci sami prowadzą do powstania konfliktów między nimi. Dzieci są nieszczęśliwe, traktowane w niesprawiedliwy sposób i wcale nie uwzględnia się ich zdania. Samo istnienie i statut rodziny pokazuje, że jest ona instytucją,

[7] Tamże, s. 226-228.

[8] M. Ossowska, *Moralność mieszczańska*, Łódź 1956, s. 240.

która tylko przeszkadza i zniekształca społeczeństwo a nie może dać szczęścia.

Kolejnym palącym problemem w Cywilizacji jest brak „pełnej wolności”[9]. Ogranicza ona i wprowadza wszelakie przymusy, społecznych zachowań, obyczajów, moralności i obowiązkowej pracy, która staje się pośrednią niewolą. Człowiek nie może być szczęśliwy, ponieważ nie zdoła nigdy osiągnąć wewnętrznej harmonii między zmysłami, duszą i intelektem. Jest zmuszony jako pracownik wytwórca do wykonywania odpychającej i najemnej pracy dla utrzymania swojego życia. Zatraca się w ten sposób naturalna „aktywna wolność fizyczna”. Człowiek pozbawiony jest dóbr materialnych i moralnych, nie posiada także „wolności społecznej”. Nie ma wpływu na ważne sprawy, które oddziałują na całą społeczność. Iluzją jest korzystanie z wolności, jaka przysługuje każdemu członkowi żyjącemu w społeczeństwie. Poglądy i głos „klasy biednej” nie mają wpływu na życie społeczne i polityczne[10]. Liczy się ona tylko w działalności wytwórczej.

Społeczna egzystencja według Fouriera też zasługuje na potępienie. Jest to źródło nieszczęść, które uczyniło człowieka takim, jakim jest[11]. Ustrój odpowiedzialny jest za moralność, która pozwala traktować ludzi jak środek

[9] *Wybór pism*, w: F. Armand, R. Maublanc, *Fourier*, cyt. wyd., s. 212.
[10] Tamże, s. 223.
[11] Tamże, s. 204.

do wytwarzania dóbr[12]. Także doktryny społeczne, które dają temu ideologiczną nadbudowę. Fourier jako przykład podaje religię. Ma ona dać podstawę do przekonania, iż istnieją prawidłowości kierujące światem. Właściwie rozumiana religia według Fouriera ma dać przeznaczenie ludzkości do ustroju Zrzeszenia. Na tym opiera się jego cała metafizyka i koncepcja Boga. Religia ma zaspokoić potrzebę, pragnienia nieśmiertelności, wiary w bóstwo i zaspokojenia psychicznych potrzeb człowieka. Ma to wzmocnić więzi społeczne, wzbogacić życie i nadać mu sens. Religie, jakie funkcjonowały dotychczas, sprawowały w społeczeństwie funkcję ustanawiania sankcji obyczajom i panującym normom w społeczeństwie, które zmieniały się z czasem i ulegały przekształceniom. Wykorzystując strach przed władzą religii, stała się ona narzędziem kontroli narodów. Na przestrzeni dziejów można wysunąć różne zarzuty pod adresem religii. Podporządkowywała sobie władze, prowadziła wyprawy krzyżowe po bogactwa, tolerowała ona niewolnictwo, krwawe praktyki, prześladowania ludzi, niszczyła indywidualność, powodowała konflikty, nietolerancję i hamowała rozwój nauki. Religia chrześcijańska wprowadza błędny ascetyzm, chcący poskromić nasze namiętności, uczucia, pragnienia by zagłuszyć naszą „wolną naturę" jak mówi Fourier. Wstrzemięźliwość ma powodować rozkwit człowieka i gwarancję zapewnienia nieśmiertelności i życia po śmierci. Kłuci się to z kon-

[12] Tamże, s. 219.

cepcją Fouriera, który uważa, że nie ma szczęścia po śmierci, jeśli nie ma go za życia. Jest to kłamliwa obietnica, mająca wyjaśnić niesprawiedliwość społeczną.

Przedstawiciele „nauk niepewnych" jak to określa Fourier są szczególnie odpowiedzialni, za przeciągające się i niepotrzebne utrzymywanie się szkodliwego porządku społecznego. Nauki niepewne to filozofia, etyka, teologia, ekonomia i teorie polityczne[13]. „Fourier ocenia negatywnie zarówno ustrój gospodarczy społeczeństwa, jak też jego formy polityczne oraz etykę i filozofię"[14]. Moralistyka, potrzebom i skłonnościom człowieka przeciwstawia obowiązek, który nigdy tak naprawdę nie doprowadzi do harmonii, jaką można uzyskać. Dlatego takie działania nigdy nie będą skuteczne. Powinno się zabiegać o takie przeobrażenie egzystencji człowieka, które by odpowiadało jego „naturze". Fourier twierdzi, że teoria „atrakcji i zrzeszenia" może to zapewnić. Zamiast tłumić potrzeby człowieka, można je w pełni realizować. Słabość „nauk niepewnych" polega na tym, że nie potrafią rozwiązać największego problemu społecznego, jakim jest ubóstwo. Filozofia nie ma wpływu na teraźniejszość, wyznaje poglądy danej epoki i akceptuje dany porządek społeczny. Etyka daje tylko ograniczenia, które hamują pełny rozwój człowieka[15]. Teologia daje wyjaśnienie niesprawiedliwości społecznej. Ekono-

[13] Tamże, s. 221.

[14] W. P. Wołgin, *Poprzednicy naukowego socjalizmu*, cyt. wyd., s. 222.

[15] *Wybór pism*, w: F. Armand, R. Maublanc, *Fourier*, cyt. wyd., s. 222.

mia jest obecna, ale nic nie próbuje zmieniać, zamiast prowadzić do wytwórczości zrzeszonej. Myśl polityczna powoduje apatie i zastój w myśleniu. To wszystko to mistyfikacja, dzięki temu stajemy się więźniami Cywilizacji. Nauki te nie potrafią wyjaśnić świata i nim pokierować, dlatego są jałowe. Zaś koncepcja nauki, jaką wypracował Fourier ma zapewnić wyjaśnienie świata, które pomogłoby go zmienić i zapewnić ludziom drogę Zrzeszenia, Harmonii i Szczęścia. Nowe nauki powinny uwolnić się od wszelkich wpływów, teorii i założeń, mają badać je w nowy sposób. To wszystko jest podporządkowane naczelnemu zadaniu, jakie mają spełnić wszystkiego rodzaju nauki, mają prowadzić do szczęścia człowieka.

Cywilizacja zostaje poddana krytyce, choć Fourier nie robi tego w sposób absolutny, lecz idzie na kompromis i nie rezygnując jednak z żadnego z postulatów dotyczących zmian społecznych. Religia Cywilizacji, jaką jest chrześcijaństwo jest najlepiej przystosowana do potrzeb ludzkich, absurdy moralne też są pożyteczne. Istnieje też filozofia, która rozważa problem wolności, równości, braterstwa i stara się prowadzić do sprawiedliwości, prawdy i dobrych obyczajów[16]. Wartości w etyce nie są do końca złe, potępiony jest tylko rygoryzm i ascetyzm, który do niczego nie prowadzi a wręcz hamuje nasz rozwój. Natomiast w ustroju zrzeszenia jest ona potrzebnym elementem, aby panowała prawdziwa moralność.

[16] *Wybór pism*, w: A. Sikora, *Fourier*, cyt. wyd., s. 156.

Postęp dziejowy łączy się z pojęciem „przeznaczenia", jakim jest zrzeszenie. Przechodzimy z niższego szczebla na wyższy. Okres dzikości i Patriarchatu, Barbarzyństwa to tylko stopnie mające prowadzić wyżej. Musimy przejść przez wszystkie etapy, „ciemne ścieżki" jak nazywa Fourier okresy ludzkości, musimy się kierować drogą postępu i znieść cierpienia Cywilizacji. Ważnym elementem jest tutaj porównanie dotychczasowego rozwoju. Wraz z wznoszeniem się na wyższe stopnie następuje zmniejszenie się zależności osobistych a zwiększenie się zależności zbiorowych, czyli pośrednich[17]. To w oczywisty sposób kieruje nas do ostatniego etapu, do ustroju zrzeszenia. Cywilizacja nie jest idealna, większą wolność posiadał człowiek w okresie dzikości. Korzystał on swobodnie z płodów natury, nienaruszona była jego wolność fizyczna i mógł żyć w beztrosce. Cywilizacja upodabnia się do Barbarzyństwa i Dzikości, toleruje niewolnictwo pracujących i okrucieństwo wobec nich stosowane, nie zapewnia minimum życiowego mimo dostatku produktów żywnościowych oraz nie zapewnia opieki starcom i biednym. Moglibyśmy zaoszczędzić sobie cierpień gdybyśmy zaufali Bogu, który mógłby nas poprowadzić i który byłby podporządkowany prawom ruchu i rozwoju. Mądrość, którą on posiada zlikwidowałaby zło społeczne, spowodowałaby zniesienie „nauk niepewnych" i zachęciłaby poprzez teorie Akceptacji i Zrzeszenia do szukania szczęścia.

[17] Tamże, s. 179.

## Metafizyka

Ideał przyszłości jest punktem wyjścia rozważań metodologicznych Fouriera. W metafizyce splatają się elementy materializmu ze spirytualizmem, deizmu z panteizmem, racjonalizmu z mistycyzmem oraz przeznaczenia z wolną wolą. Jest to nadbudowa jego doktryny społecznej. Ustrój zrzeszenia całkowicie odpowiada, wymogom prawidłowości kierujących światem, potrzebom ludzkiej natury i kierunkom ewolucji społecznej. Metafizyka ma nam dać podstawy na rzecz ustroju, jaki Fourier chciał w przyszłości zrealizować. Rzeczywistość, Struktura wszechświata, przyrody, ludzi i ich społeczności, współkonstytuują trzy fundamentalne zasady zwane też jako pierwiastki. Pierwszy, Bóg nieustannie staje się, urzeczywistniając zawarte w sobie potencjalności. „Bóg, czyli Duch, siła, więc aktyna i twórcza, będąca uniwersalnym motorem wszechrzeczy”[18]. Drugim jest Materia, poruszana, bierna i kształtowana, będąca tworzywem wszechrzeczy. Dopiero siła duchowa nadaje jej właściwą organizację, tworząc określoność rzeczy i wyposażając je w życie i nadając dynamizm. Trzecim zaś pierwiastkiem jest matematyka, czyli Sprawiedliwość regulująca ruch. To system praw który jest regulatorem wszelkiego ruchu i strukturą porządku fizyczno – moralnego. Ponieważ Bóg działa na podstawie tych praw.

[18] Tamże, s. 53.

Cały świat, jest podobny do stwórcy i jest jego odzwierciedleniem. Kolejno Fourier wyróżnia hierarchicznie uporządkowane formy ruchu[19]. Pierwszym jest ruchem społecznym[20], to teoria wyjaśniająca prawa, według których Bóg ustalił kolejność i układ różnych mechanizmów społecznych[21]. Drugim ruchem jest zwierzęcym rozdzielającym namiętności i instynkty wszystkim istotom. Trzecim jest ruch organiczny, wyjaśniający rozdzielanie właściwości, barwy, smaki, formy występujące wśród wszystkich substancji istniejących na świecie. Czwartym z nich jest materialny, który został wykryty przez Newtona przez prawo ciążenia. Do czterech rodzajów ruchu Fourier dodał jeszcze eter, dający więź łączącą człowieka z kosmosem. Eter podobny jest do grawitacji. „…cała przestrzeń kosmiczna wypełniona jest uniwersalnym fluidem – eterem, który można przyrównać do elektryczności, czy grawitacji, a który jest naturalną siłą życiową"[22]. Jest to ruch aromalny, umieszczony został na drugim miejscu. Ruch ten miał wyjaśnić klasyfikacje zapachów kierujących ludźmi i zwierzętami tworzących zarodki wiatrów, epidemii i gatunków oraz zapachy regulujące stosunki płciowe[23]. Fourier dla swoich potrzeb stworzył prawo analogii, które mówi, że wszystkie elementy wszechświata są ze sobą ściśle powiązane. Po-

[19] Tamże, s. 159.
[20] Tamże, s. 161.
[21] Tamże, s. 223.
[22] Tamże, s. 56.
[23] Tamże, s. 218.

nieważ świat podporządkowany jest prawom matematyki, to w tym tkwi właśnie istota głoszonego przez Fouriera prawa analogii[24]. Wszechświat jest podobny do Boga, człowiek jest podobieństwem wszechświata, czyli zwierciadłem wszechświata. Zasada ta powoduje tendencję do przypisywania pierwiastka duchowego, wszystkim elementom świata. Wszystko tworzy całość, ściśle powiązaną dzięki zachodzącej absolutnej analogii, będącej podstawą harmonii i jedności kosmosu. Analogia ma za zadanie posłużyć jako metoda badawcza. Każda z tych teorii obejmuje wzajemne stosunki i relacje miedzy elementami wszechświata pozwala je poznawać na podstawie przeszłości, wyjaśniać w teraźniejszości i przewidywać na przyszłość.

Między wszystkimi formami ruch zachodzą dwie zależności. Pierwsza, polegająca na tym, że prawa wszystkich ruchów są podporządkowane prawom matematyki. Harmonia, ład i sprawiedliwość we wszystkich formach ruchu i elementach zależą od tego, w jakim stopniu ruch społeczny je zapewnia. Druga mówi że, ruch społeczny jest „modelem" czterech innych ruchów. Poznanie praw społecznych gwarantuje poznanie prawa wszystkich innych ruchów. „Odkrycie przez Fouriera kodeksu społecznego daje (...) możliwość łatwego i bezbolesnego przejścia do stanu harmonii"[25]. Zasada analogi obejmuje także prawo „serii" i „atrakcji". Przyroda jest

[24] Tamże, s. 151.

[25] W. P. Wołgin, *Poprzednicy naukowego socjalizmu*, cyt. wyd., s. 220.

tak zorganizowana, że jest w niej zawarty podział na grupy i zespoły grup to znaczy „serii". Grupy i serie uporządkowują wszechświat i przyrodę, dają nam klasyfikację według gatunków i rodzajów. Zajmuję się tym nowo odkryta nauka, analogia czterech ruchów. Realizuje ona w ten sposób prawo „atrakcji", czyli wszelkich zjawisk wzajemnego oddziaływania. Rozciąga się to także z namiętności na materie, ponieważ istnieje jedność systemu miedzy ruchem świata materialnego i duchowego. Właściwości świata materialnego roślin, zwierząt i surowców mogą być ujmowane w tej samej płaszczyźnie, co człowiek i kosmos. „Atrakcja" to prawo wzajemnego przyciągania, które odnosi się zarówno do zwierząt i ludzi przejawów życia duchowego jak i do gwiazd i planet, przejawów życia materialnego. Według Fouriera cały porządek społeczny, harmonia i jedność wszechświata mają podstawę w prawie „serii i atrakcji". Istnieje między tymi wszystkimi elementami analogia, a atrakcja napędza wszelki ruch i działalność. Dla utrzymania jedności wszechświata konieczne jest takie ułożenie „serii", w którym przejawia się „atrakcja". Ludzie mają się tak zorganizować w „serie i grupy" tak, aby w pełni zrealizować swoje „atrakcje namiętnościowe". Można to według Fouriera osiągnąć w zrzeszeniu gdzie będzie mogło to nastąpić. Nowe społeczeństwo będzie zorganizowane na podstawie „serii namiętnościowych". Ludzie będą dobrani w takie zespoły, które pomogą im w pełni się rozwinąć i realizować, poprzez harmonijne

współdziałanie między nimi i kontakty ludzi z otoczeniem. Wszelki ruch, analogie i ruch uniwersalny będą podporządkowane prawom matematyki, dlatego rozdzielanie namiętności i charakterów w „seriach" da w pełni możliwie najdoskonalszą drogę harmonijnego rozwoju.

Ważnym elementem w Fourierowskiej metafizyce jest koncepcja Boga, który może być rozumiany transcendentalnie, jak i immanentnie. Można go sobie rozmaicie wyobrażać i swobodnie dopasowywać. Może on być Bogiem osobowym, obdarzonym ciałem, duszą i namiętnościami w tym skłonności do różnorodności. „Bóg jest również materią wszechświata (...) zastosowanie ducha, zasady napędowej materii, zasady bezwładnej…"[26]. Konstruowane przedstawiają go jako równoznacznego z przyrodą i jej prawidłowościami czy ideą. Ma też cechy panteistyczne, deistyczne i monoteistyczne. Bóg u Fouriera został całkowicie podporządkowany jego społecznej teorii[27]. Kieruje on światem na prawach Matematyki, zasady sprawiedliwości. Obowiązują prawa „analogii, atrakcji i serii". Bóg stworzył prawa kierujące wszechświatem i zarazem społeczeństwem ludzkim[28]. Prawa bytu społecznego, trzeba wykrywać na podstawie natury człowieka, za pomocą namiętności, czyli Boskiej manifestacji woli i planu. Aby zrozumieć, jakie zadania postawił dla nas Bóg, trzeba badać nasze namiętności.

[26] *Wybór pism*, w: F. Armand, R. Maublanc, *Fourier*, cyt. wyd., s. 116.
[27] *Wybór pism*, w: A. Sikora, *Fourier*, cyt. wyd., s. 211.
[28] Tamże, s. 204-206.

Według Fouriera prawa społeczne, odpowiadają namiętnościom a więc i naturze człowieka i woli Boga oraz stają się one wtedy nową formą „prawa naturalnego". Normy te są podstawą zapewniającą harmonię społeczną. Ta cała konstrukcja ma na celu dać solidne podstawy do zorganizowania społeczeństwa opartego na zrzeszeniu i dobranych „seriach namiętnościowych". Będzie to społeczeństwo szczęśliwe i żyjące w dostatku. Choć Bóg nie mógł zmienić biegu historii i patrzy na cierpienia ludzi w Cywilizacji, to możliwe jest przejście tego okresu i dążenie do naszego przeznaczenia. Będzie możliwe harmonizowanie wszechświata z naturą i nowym porządkiem społecznym, którym ma być ustrój zrzeszenia. Dla pełnego zrozumienia Fourierowskiego Boga trzeba podjąć temat metafizycznej wolności człowieka, są to stosunki Boga z człowiekiem. Fourier próbuje rozwiązać sprzeczności wynikające z wszechmocy Boga a inicjatywą człowieka, jego wolna wolą, wyborem i odpowiedzialnością. W cywilizacji wolność jest złudzeniem i mistyfikacją, którą człowiek chce zachować ze względu na swoją godność. Nie ma realnej wolności, możliwości zaspokajania swoich potrzeb i wpływu na życie społeczne. Bóg daje człowiekowi możliwość poznania praw atrakcji, pozostawił nam możliwość odkrycia prawidłowości ruchu społecznego[29]. Nic nie jest nam z góry narzucone i mamy możliwość wyboru, mamy być partnerami Boga a nie jego sługami. Rola człowieka

[29] Tamże, s. 204-205.

polega na poznawaniu i zrozumieniu prawidłowości kierujących światem i rozwojem społecznym.

## Historiozofia

Fourier konstruując swój ideał społeczny wziął pod uwagę historyczną aktywność ludzi. Ponieważ ludzie nie osiągnęli jeszcze celu swojej natury, jakim jest poznanie „kodeksu społecznego"[30], musimy przejść przez szereg etapów przygotowawczych. Fourier chciał opisać historię w taki sposób, by jej konieczności, wliczając w to kategorie postępu udowodniły przeznaczenie ludzkości, jakim jest zrzeszenie. „Podstawowe cechy natury ludzkiej (...) wieczne i niezmienne, (...) w dowolnym momencie historii ludzkości możliwa jest organizacja społeczna na podstawie wynikających z tych cech…"[31]. We wszystkich stworzonych światach następują kolejno po sobie dwa rodzaje ruchów: chaotyczny, który po upływie określonego czasu ma przejść w harmonijny. Tak samo wżyciu społecznym ludzkości, muszą być okresy chaosu i dysharmonii oraz okresy ładu i harmonii. Integralną częścią jego teorii społecznego rozwoju jest ocena procesu dziejowego. Jego historiozofia ma za zadanie pokazać zbieżność między jego ideałem przyszłości a ewo-

[30] Tamże, s. 182.

[31] W. P. Wołgin, *Szkice o zachodnioeuropejskim socjalizmie utopijnym*, cyt. wyd., s. 150.

lucją społeczną. Schemat rozwoju ludzkości jest równoległy do schematu rozwoju jednostki. Złożoność procesu historii, tłumaczy prawo „wibracji"[32] jest ono uniwersalną regułą wszelkiego ruchu, fizycznego, duchowego i społecznego. Każdy ruch we wszechświecie następuje w czasie, Fourier dzieli go na cztery fazy, które obrazują przeszłość i teraźniejszość, są to: Dzieciństwo i Młodość, to okresy nazywane „wibracją wschodzącą", jest to rozwój. Wiek Męski i Zgrzybiałość to okresy „wibracji zstępującej", jest to dojrzałość. Fourier twierdzi, że społeczeństwo aktualnie znajduje się w okresie Dzieciństwa, które z kolei dzieli na: Pierwotny – Eden, który był okresem raju na ziemi. To czas instynktownego łączenia się w zrzeszenia – serie. Namiętności jednostki są sprzeczne z dobrem ogółu i nie ma wykształconej władzy. Zaludnienie było słabe, a potrzeby można było łatwo zaspokoić. Dzikość to stan, w którym pierwotne zrzeszenia rozpadają się, tworzą się w ich miejsca, gospodarstwa rodzinne, oparte na pokrewieństwie. Tworzą się chordy z wodzami, ale nie ma jeszcze władzy opartej na przymusie. Głównym zajęciem ludzi jest hodowla. Patriarchat to okres, w którym rozpadają się hordy, rodzi się despotyczna władza ojca. Ustalają się wtedy stosunki panowania i podporządkowania, ale umożliwia to powstanie drobnej produkcji. Barbarzyństwo to etap, w którym rodziny patriarchalne zaczynają się łączyć i z władzy ojca tworzy się despotyzm. Tworzą się Panowie i nie-

[32] *Wybór pism*, w: A. Sikora, *Fourier*, cyt. wyd., s. 179.

wolnicy oraz rozwija się produkcja. Cywilizacja to czas dalszego rozwoju produkcji. Stworzone zostają nauka i sztuka będące niezbędnymi dla całkowitego rozwoju. Cywilizacja ma spełnić swoją rolę w stworzeniu przesłanek do nowej organizacji społeczeństwa. „Sama Cywilizacja sprzyja rozwojowi wytwórczości, nauki i techniki, przygotowała zatem warunki do tego, aby ludzkość zbliżyła się do realizacjo swego „przeznaczenia"[33]. Ponieważ nie spełniła ona jednak swego zadanie i zaczęła działać na szkodę ludzkości to dla pełnego udoskonalenia i uzupełnienia, przewidziane i możliwe do zrealizowania przez Fouriera zostały jeszcze okresy naszej przyszłości, do których mamy dążyć[34]: Gwarantyzm a następnie Socjatyzm to okresy, w których wykształci się, jedność administracyjna, i przemysłowa, przedsiębiorstwa ubezpieczeniowe, tolerancja religijna i całkowite zrzeszenie. Te etapy ludzkość musiałaby przejść gdyby nie odkrycie Fouriera. Następnym etapem jest Harmonia i ustrój Zrzeszenia i harmonii są to ostateczne okresy, jakie człowiek może osiągnąć do uzyskania pełnego szczęści, ładu i harmonii. Mogą nastąpić przeskoki w tych etapach, przez odkrycie przez Fouriera kodeksu ładu społecznego ma dać możliwość łatwego i bezbolesnego przejścia do stanu Harmonii. Ten ewolucyjny rytm dziejów nie daję się tylko zredukować do następstw ciągłych

[33] Tamże, s. 38.
[34] Tamże, s. 163-164.

zmian ku polepszeniu[35]. Teoria skrócenia rozwoju odnosi się nie tylko do narodów cywilizowanych, ale i do tych, które pozostają na niższym szczeblu rozwoju. Obecne są w dziejach również mutacje, sprzeczności i nawet zjawiska regresu. Żeby dogłębnie zrozumieć postępujący proces dziejowy jako historie pracy i produkcji trzeba zrozumieć, że ewolucja społeczna wymaga zmian i przejście etapów czasowych jest konieczne do posuwania się naprzód w naszym rozwoju. Choć Cywilizacja jest Zła, to sprzyjała jednak rozwojowi wytwórczości, nauki techniki, przygotowywała, zatem warunki do tego, aby ludzkość zbliżyła się do swego przeznaczenia. Nauka jest jednym z ośrodków przygotowanych przez historię. Bez sił i środków przygotowanych przez proces dziejowy nie jest możliwe urzeczywistnienie ideału[36].

Poglądy Fouriera są reformistyczne, uważał on, że wszystko trzeba zmieniać i przeobrazić. Postulował on zmiany stosunków międzyludzkich na lepsze i miał dużo pomysłów przeobrażeń społecznych. Same siły wytwórcze mają rewolucjonizujący charakter, także sprzeczności pomiędzy stopniem rozwoju a stosunkami społecznymi. W historiozofii Fouriera determinizmowi towarzyszą elementy teologii i metafizycznej perspektywy. Sam Bóg pragnie zrzeszenia, lecz nie ma wpływu na to czy ludzie wcielą jego plany w życie. Obok racji metafizycznych i psychologicznych występują jeszcze

[35] Tamże, s. 162-163.

[36] *Wybór pism*, w: F. Armand, R. Maublanc, *Fourier*, cyt. wyd., s. 219.

racje historyczne, też uzasadniają ustrój zroszenia. Jest on zgodny z ogólnymi prawidłowościami świata i potrzebami ludzi, dzięki temu, że proces historyczny stworzył realne jak twierdzi Fourier możliwości, zrealizowania tego ideału Nie ma jednak pewności, w jakim czasie do tego dojdziemy i czy szanse, jakie posiadamy zostaną wykorzystane.

## Koncepcja Człowieka

Wiedza o ludzkiej naturze dostarcza według Fouriera, podstawę do wszelkich nauk. Ośrodkiem wszelkich form ruchu, jest ruch społeczny[37]. Zaś mechanizm społeczny da się zauważyć w mechanizmie ludzkiej natury. Człowiek jest jednością duszy, siły duchowej, sprawczej i kształtującej oraz ciała bezwładnego i wprawianego w ruch materii wszechświata. Człowiek jest stworzony według zmysłu Natury. Najważniejszą cechą człowieka jest jego zmysłowość i potrzeby[38]. Więzi grupowe to integralny składnik ludzkiej natury. Człowiek jest istotą społeczną, nie tylko ze względu na fakt, iż żyje w społeczeństwie, ale dlatego że odczuwa on potrzebę więzi społecznych, przyjaźni, miłości, rywalizacji i współpracy. Celem dążeń człowieka jest szczęście i można je w pełni osiągnąć tylko w ustroju Zrzeszenia. Nauka o człowie-

[37] *Wybór pism*, w: A. Sikora, *Fourier*, cyt. wyd., s. 161.
[38] Tamże, s. 172-173.

ku, to wiedza o jego namiętnościach. To one stanowią podstawę wszelkich ludzkich potrzeb, pragnień, aspiracji i czynów. Fourier stworzył koncepcje ludzkiej natury opierającej się na opisach wyjaśniających stany psychiczne i zawierających postulaty moralne, wiążące się z wizją społeczeństwa przyszłości. Postulaty dotyczące ideału przyszłości i jej organizacji, dążą do tego by egzystencję społeczną przystosować do ludzkiej natury. Człowiek przyszłości nie będzie ani dobry ani zły, ale szczęśliwy. Natura ludzka jest stworzona do ustroju Zrzeszeniowego. Fourier buduje swoją „teorie namiętności" na podstawie interpretacji psychologii społecznej i indywidualnej, ponieważ człowiek jest sumą najrozmaitszych potrzeb. „Namiętność nie daje się ani reformować, ani przekształcać, ani redukować, ani mierzyć, ani zmieniać…"[39]. Rozróżnione zostaje dwanaście kardynalnych namiętności[40]. Dzielą się one na trzy grupy: Pierwsza to „apetyty zmysłów": wzrok, słuch, smak, węch i dotyk. Druga to „apetyty serca": przyjaźń, ambicja, miłość, potrzeba rodziny. Trzecia to „namiętności intelektu": skłonność do rywalizacji, twórczej pracy, entuzjazmu i upodobanie do zmian. Namiętności są przyciągane przez atrakcje do trzech skupisk: „Luxisme" – oparte jest na „apetytach zmysłów", oznacza, iż pragniemy zdrowia, bogactwa, siły, zdolności umysłowych, majątku i pieniędzy. „Groupsime" – oparte jest na „apetytach serca",

[39] R. Barthes, *Sade, Fourier, Loyola*, Warszawa 1996, s. 109.
[40] *Wybór pism*, w: A. Sikora, *Fourier*, cyt. wyd., s. 174-175.

to dążenie do tworzenia grup, rodziny, zawiązywania przyjaźni. „Sériisme" – oparte jest na „namiętnościach intelektu", jest to zmierzanie do organizacji społecznej, w której w pełni moglibyśmy się realizować i zaspokoić potrzebę rywalizacji, współpracy i zmian[41]. Teoria ludzkiej natury, jaka stworzył Fourier na podstawie namiętności tworzy typologie ludzkich charakterów. Namiętności mają nam pozwolić osiągnąć stan pełnej harmonii, która jest ważnym elementem wizji człowieka w przyszłym społeczeństwie. Służą one też konstruowaniu wzoru stosunków międzyludzkich w ustroju Zrzeszenia[42].

Dla Człowieka w Zrzeszeniu ważna jest praca. Daje nam ona całokształt wizji obrazu Fourierowskiego Człowieka. Występuje rozróżnienie na „prace" i „wytwórczość", która ma być rozumiana jako siła wytwórcza i całokształt ludzkiej działalności produkcyjnej. Tak jak wcześniej tworzył typologie grup, Fourier dokonuje podziału. Rodzaje różne rodzaje pracy wytwórczej, jest to: praca domowa, rękodzielnicza, rolnicza, handlowa, nauczanie, stosowanie wiedzy i jej zdobywanie i teoretyczna oraz praktyczna działalność artystyczna. Każdy człowiek posiada pewne predyspozycje i skłonności do pewnych czynności. Praca powinna być dobrana do upodobań człowieka, staje się ona wtedy atrakcyjna, ponieważ nie jest przymusowa, tylko wykonywana z przyjemnością. Istnieją według Fouriera trzy rodzaje „atrak-

[41] Tamże, s. 172.
[42] Tamże, s. 179.

cji", jaką praca wywiera na człowieka. Pierwsza atrakcja bezpośrednia, to potrzeba. Wzbudzana jest ona przez samą prace i chęć jej wykonywania. Druga atrakcja pośrednia to przeznaczenie. Ponieważ każdy jest predestynowany do jakiegoś rodzaju pracy. Trzecia atrakcja rozbieżna to prawo. To taka praca, z której nie czerpiemy żadnej przyjemności. Pracę sami sobie narzucamy, bo prawo i ustrój nakłada na nas taki obowiązek. „Naturalną" potrzebą człowieka jest praca naprawdę atrakcyjna, człowiek jest do niej „przeznaczony" w naturalnym ładzie i ma do niej prawo"[43]. Fourier w potrzebie pracy widzi istotny element natury człowieka. W trakcie pracy przekształca on przyrodę i sam podlega ewolucji. Poprzez pracę człowiek będzie się w pełni realizował i dążył do szczęścia.

## Falanestr

Wszystkie wysiłki Fouriera były podporządkowane i skierowane na osiągnięcie założonego celu, czyli ustroju Zrzeszenia[44]. Społeczeństwo przyszłości miało się organizować w falangi. Optymalna ilość to po dwie osoby ze wszystkich 810 charakterów. Fourier wyliczył tę liczbę na podstawie „rachunku namiętności" – rezultatu podziałów i kombinacji dwunastu podstawowych na-

[43] J. Majer, *Doktryna estetyczna Karola Fouriera*, cyt. wyd., s. 69.
[44] *Wybór pism*, w: F. Armand, R. Maublanc, *Fourier*, cyt. wyd., s. 232.

miętności. Falanga składać się będzie z 1 620 członków, w tym 80 rodzin, 415 mężczyzn, 395 kobiet i reszty dzieci. Nie jest to jednak ostateczna liczba, która może się zwiększyć nawet do 2 tys.[45] Na obszarze ziemi, obejmującym około 2 tysiące hektarów mają się znajdować Falanestry. Ich organizacja została przemyślana w najdrobniejszych szczegółach. Fourier zaprojektował budynki, architekturę i elewacje wnętrz budynków, ulice, pawilony, miejsca pól uprawnych i ogrodów. Plan, jaki stworzył obejmował też rodzaj przemysłu, sposobu ubierania i odżywiania, rodzaje grup społecznych i ich podział pracy według namiętności, jak również organizację nauczania i wychowania oraz stosunków społecznych, miłosnych i międzyludzkich. Dyspozycja, falanestru, jego architektura, i rozmieszczenie ma na celu pomnażanie kontaktów między różnymi grupami wytwórczymi. zrzeszenie włoży wysiłek w zachęcenie do rozwoju nauk, literatury i sztuk, które w tym porządku społecznym przyczynią się do wzrostu ogólnego dobrobytu. W tym systemie wykształci się zbiorowe i indywidualne zjednoczenie członków Zrzeszenia oraz zgoda w podziale zysków na podstawie trzech czynników: kapitału, pracy i talentu[46]. W falansterze będzie panowała różnorodność majątku, typu fizycznego, umysłowego i uczuciowego, płci, wieku, charakterów oraz stopnia posiadanej wiedzy teoretycznej i praktycznej. „Pod-

[45] Tamże, s. 236.

[46] Tamże, s. 238-239.

stawową komórkę nowego zrzeszeniowego ustroju miała tworzyć falanga. (...) Składały się na nią jednostki wolne i odrębne, złączone wspólnotą interesu i więzią uczuciową, harmonijnie zgrupowane, bo dostrojone wzajemną odmiennością upodobań i rozmaitością zdolności"[47]. Szybki rozwój wiedzy, kwalifikacji i narzędzi pracy doprowadzi do uproszczenia i ułatwienia pracy, produkcji i podniesienia jakości samych produktów. W rezultacie Falansterze stanie się krainą obfitości, która zapewni najrozmaitsze zainteresowania i spełni upodobania poszczególnych ludzi[48].

Praca jest elementarną potrzebą człowieka, która wypływa z jego natury. Pozwala to człowiekowi ze względu na jego aktywność i twórczość na swobodną oraz wszechstronną ekspresje. Zespoły ludzi pracujących dobierane będą na podstawie formy i rodzaju pracy. Tworzone są one tak, aby różnorodne skłonności namiętnościowe i predyspozycje członków grup, wzajemnie się przyciągały, stymulowały oraz uzupełniały. W ten sposób w trakcie pracy będą się wytwarzać najrozmaitsze więzi uczuciowe między ludźmi, stając się dodatkowymi bodźcami skłaniającymi do „wytwórczości. Dodatkowa motywacja może wypływać z higieny i walorów estetycznych miejsca pracy. Wychowanie to kolejny aspekt, który został podporządkowany wymogom wytwórczości. Nauka będzie się odbywać poprzez pracę, która

[47] A. Sikora, *Fourier*, cyt. wyd., s. 86.

[48] *Wybór pism*, w: F. Armand, R. Maublanc, *Fourier*, cyt. wyd.

jak twierdzi Fourier jest najlepszą drogą harmonijnego rozwoju osobowości. Atrakcyjność pracy to środek wzrostu produkcji i zadośćuczynienia swoim namiętnościom, który w tym procesie czyni ludzi szczęśliwymi. Atrakcyjność pracy zależy zniesienia pracy najemnej, która już nie będzie przymusem a przyjemnością[49]. Przydzielanie pracy będzie się odbywać na podstawie dyspozycji poszczególnych jednostek a nie na ilości posiadanych dóbr. Nastąpi pozbawienie takiego podziału, który przypisuje jednostce wykonywanie tylko jednej określonej czynności i zastąpienie go prawem swobodnego wyboru i zmiany pracy. Atrakcyjność zależy również od wprowadzenia sytuacji umożliwiającej wykonywanie rozmaitych ról społecznych. Wykorzystania nowych rodzajów bodźców stymulujących działalność produkcyjną, jak na przykład miłości i kultu oraz uruchomienia szeregu bodźców, stymulujących więzi międzyludzkie. Fourier od pracy i wytwórczości oczekuje rozkwitu wszystkich możliwości, rozwoju dwunastu namiętności, co jest według niego równoznaczne ze szczęściem. Możliwe będzie znalezienie takich form pracy, które spowodują, że stanie się ona zabawą, bezpośrednim i pośrednim źródłem rozkoszy. Nowa organizacja pracy przyniesie efektywność.

Podział społecznego dobra, jest w falandze bardzo istotny[50]. To on decyduje o trwałości tego ładu społecz-

[49] Tamże, s. 240.
[50] Tamże, s. 242.

nego. „Fourier zdawał sobie sprawę z tego, jakie trudności sprawia podział produktu według talentu i według pracy”[51]. Zasady podziału są tak skonstruowane, aby każdy był przekonany że został sprawiedliwie wynagrodzony. Ponieważ podział zysków ma się opierać na podstawie kapitału, pracy i talentów. Dywidendy będą dzielone według trzech generalnych zasad: wynagrodzenie za pracę otrzymuje każdy w zależności od świadczonych usług, stopnia ich użyteczności i jakości oraz atrakcyjności. Wynagrodzenie za talent będzie rozdzielane, w drodze powszechnego głosowania przez zrzeszenie, każdy może je uzyskać, jeśli tylko będzie wybitny w tym, co robi. Ostatni czynnik obejmuje procent od wartości wniesionego do wspólnoty kapitału. Pierwszy etap wynagrodzenia to otrzymanie dywidendy za wartość produktu wszystkich serii. Zróżnicowanie między seriami dokonywane jest w zależności od wykonywanej przez nią pracy[52]. W ten sposób ustala się klasę pracy w zależności od trzech czynników. Pierwszy to wpływ pracy na wykonywanie celów falangi i zapewniania rozwoju społecznego oraz kształtowania jedności Zrzeszenia. Drugi czynnik to trudności w wykonywaniu pracy. Trzeci to stopień atrakcyjność pracy. Wynagrodzenie jest zależne od rodzaju wytwarzanego dobra i efektywności. Praca jest wyżej oceniana i opłacana im bardziej przyczynia się do tworzenia pozytywnych wię-

[51] J. Majer, *Doktryna estetyczna Karola Fouriera*, cyt. wyd., s. 142.

[52] *Wybór pism*, w: F. Armand, R. Maublanc, *Fourier*, cyt. wyd., s. 243.

zi między członkami falangi, a im więcej nastręcza trudności tym mniej jest ona atrakcyjna. Drugi etap podziału produktu społecznego, jest przeprowadzany na podstawie liczby członków serii, ilości przepracowanych indywidualnie godzin i stosunku liczbowego miedzy płciami, zakładającego identyczną wydajność mężczyzn i kobiet.

Produkt społeczny będzie podzielony na dwie części: pierwsza będzie przeznaczona na wydatki ogólne potrzeby wspólnoty, a więc inwestycje, utrzymanie dróg i kanałów, konserwację budynków i urządzeń oraz na ubezpieczenia i opiekę nad ludźmi nie zdolnymi do pracy. Część druga zostanie rozdzielona na wynagrodzenia członków falangi. Będzie ono wypłacane nie w formie pieniędzy, lecz akcji, w ten sposób wszyscy staną się akcjonariuszami falangi a ona zaś ich zbiorową i zarazem indywidualną własnością. Środkiem wzmocnienia jedności wiązania interesu własnego z interesem falangi Fourier widzi w przynależeniu do wielu serii, ponieważ nikt nie będzie specjalnie wyróżniany. Zniknie konflikt interesu indywidualnego i zbiorowy. Jednostka osiągnie tylko osobiste zyski z pracy dla całej zbiorowości. W procesie podziału szczególnie istotną rolę odgrywają tak zwane „małe chordy", to zespół młodzieży, wykonującej najtrudniejsze i najuciążliwsze rodzaje pracy. Ich specyficzność polega na tym, że traktują swoją pracę jak zaszczyt i pobierają za nią najniższe płace. Wykazują postawę bezinteresownego oddania i wzgardy dla pie-

niądza. Rola, jaką odgrywają w procesie podziału, jest rolą wychowawczą mającą za zadanie zredukować niezgodność w sprawach zysku. Zróżnicowaniu dochodów w falanestrze towarzyszy zróżnicowanie stylów życia i konsumpcji. Fourierowska wizja proponuje wspólnotę ekonomiczną zespoloną więzią wzajemnych interesów.

W falanestrze zasadniczą kwestią jest zarządzanie produkcją. Organem kierowania, czyli najwyższą radą wytwórczą był „Areopag". W jego skład, który był wybierany wchodzili „oficerowie", najbardziej zasłużeni członkowie „serii". Rada miała kierować organizacją procesu wytwórczego, w formie opinii i zaleceń. „Areopag może tylko doradzać, a nie nakazywać wykonanie prac"[53]. Funkcja ta miała raczej charakter konsultacyjny i reprezentatywny niż obligatoryjny. Organ ten może jedynie radzić, a nie nakazywać wykonanie prac. Ponieważ specyficzność jego, była doradcza nie potrzeba było stosowanie środków przymusu i politycznej presji, a zatem instytucji cywilizacji, jakim była policja czy sądy. Areopag nie dysponuje, więc egzekutywą i sankcjami, ale kompetencje i autorytet nadają jego opiniom respekt. Giełda, czyli powszechne zgromadzenie członków Zrzeszenia posiada faktyczną władze. W trakcie „kongresów domowych" zapadają najważniejsze decyzje, dotyczące organizacji i podziału pracy[54]. Rozdzielania dochodów, wyróżnień, nagród, stopni. Organizacja ma także wpływ

[53] A. Sikora, *Fourier*, cyt. wyd., s. 122.

[54] Tamże, s. 122.

na układ życia towarzyskiego, świąt i uroczystości. W ten sposób zgromadzenie panuje nad całokształtem życia wspólnoty. Fourier zakładał samowystarczalność i autonomiczność, falanestru, ale ponieważ był realistą zdawał sobie sprawę z ograniczeń wynikających z wyczerpujących się zasobów naturalnych i potrzebie realizowania coraz to nowych przedsięwzięć[55]. Koniecznym będzie wymiana między falansterami oraz organizacja „armii pracy". Z tej, więc potrzeby zrodził się pomysł łączenia się w federacyjne związki posiadające urzędy do spraw regulacji kwestii wymiany produktów, podziału prac, „armii wytwórczych", to wszystko podniesie efektywność[56]. Federacje nawzajem wspierałyby działalność naukową, artystyczną, wydawniczą i informacyjną. Tak właśnie skonstruowana była wizja Fouriera dotycząca sprawnie funkcjonującego i dobrze zarządzanego świata przyszłości.

Życie społeczne w falanestrze to bardzo ważny czynnik, bez którego osiągnięcie szczęścia jest niemożliwe. Oparte jest ono na powszechnej jedności i zgodzie poprzez miłość, która jak twierdzi Fourier jest spoiwem życia społecznego[57]. Przez spełnianie naszych namiętności jesteśmy szczęśliwi, między jednostkami przybiera to formę „więzi namiętnościowej", która przejawia się w naszym zachowaniu. Miłość może być „fizyczna"

[55] Tamże, s. 123-126.

[56] Tamże, s. 96-97.

[57] *Wybór pism*, w: F. Armand, R. Maublanc, *Fourier*, cyt. wyd., s. 262.

lub „duchowa" a jej bogactwo świadczy o jedności społeczeństwa. W zrzeszeniu w przeciwieństwie do cywilizacji będzie panowała wolna miłość, w zależności od upodobań i wyboru. Panował będzie, uniseksualizm, ponieważ każdy człowiek ma prawo do wybrania rodzaju miłości, który będzie odpowiadał jego skłonnościom, usposobieni i temperamentowi. Formy mogą być najrozmaitsze. Jedni zakładają obopólną wierność i trwałość, inni związki krótkotrwałe lub też związki zakładające wielość partnerek i partnerów. Stosunki miłosne zakładają w zrzeszeniu całkowite równouprawnienie[58]. W falandze są korporacje miłosne, do których wstępują wybrane z pośród własnego grona młodzieży osoby odznaczające się z przedziału wiekowego od 18 do 21 lat, odznaczające się fizycznym pięknem, zdolnościami intelektualnymi, artystycznymi i pracowitością. Są trzy korporacje miłosne: pierwsza to, „westalat". Obejmuje on mężczyzn „westali" i kobiety „westalki" ludzi, którzy dobrowolnie zachowują wstrzemięźliwość seksualną. Strzeżone są w ten sposób cnoty: przyjaźni, ambicji, miłości i potrzeby rodzinności. Drugą jest „panieństwo" w skład, której wchodzą „bachanci", „bachantki", którzy zajmują się rozwijaniem perfekcji w kontakcie fizycznym. Prawdziwe szczęście i kultura panują wtedy, kiedy istnieje największa skala doznań i rodzajów miłości. Trzecią korporacją jest fakirat, stworzony z chłopców „fakirów" i dziewcząt „fakirek" o upodobaniach do

[58] Tamże, s. 256.

osób starszych wiekiem. Uprawiają oni filantropie miłosną w stosunku do starców czy kalek, żeby wszyscy mogli być szczęśliwi. Ta skomplikowana organizacja ma służyć kultywowaniu rozkoszy a więc szczęścia.

W swoich projektach rekonstrukcji międzypokoleniowego życia społecznego Fourier chciał wyeliminować możliwość przymusu, fałszu i zależności. Wychowawczy program odwoływał się do zasad współdziałania, atrakcji i harmonii[59]. Dzieci i młodzież stają się pełnoprawnymi członkami społeczeństwa i partnerami swoich rodziców. Wychowanie w falandze ma zmienić swoją formę. Rolę rodziców przejmuje społeczeństwo, które będzie ponosiło koszt publiczny. Dzieci staną się samowystarczalne finansowo. Otrzymywać one będą wynagrodzenie za pracę, która jest dostosowana do ich skłonności i namiętności. W takiej sytuacji uwolnienia od zależności finansowych, dzieci i rodzice staną się przyjaciółmi. Nie będzie miejsca już na negatywne uczucia a rodzice dzięki temu będą mieli otwarte pole do rozwoju emocjonalnych związków i prawdziwych uczuć. Dzieci będą się uczyć w specjalnych „seriesterach dziecięcych". Poddane zostaną „unitarnemu" systemowi edukacji, która służyć będzie wszechstronnemu rozwojowi ich osobowości, umysłu i przygotowania do życia we wspólnocie. Nauka zostaje związana z życiem i pracą[60]. Nauka ma też rozwijać zainteresowania, uzdolnienia i cieka-

[59] Tamże, s. 250.
[60] Tamże, s. 252.

wość poznawczą dzieci poprzez taniec, sztukę teatralną i śpiew. Kieruje nim grono pedagogiczne. Nauczanie ma charakter wychowawczy, ponieważ kształtuje charakter i przygotowuje do przyszłej dorosłości i zbiorowych form życia w Zrzeszeniu.

Tym, co ma odróżniać, Falanestr od istniejącego złego ustroju społecznego, jest cała jego organizacja. Nastąpi totalna przemiana życia ludzkiego. Zrzeszenie ma człowieka uszczęśliwić przez pełny rozwój i zaspokojenie wszystkich potrzeb. Namiętności zostaną zaspokojone przez wytwórczą działalność i sprawiedliwy podział zysków. Człowiek będzie też miał prawo do rozwoju zmysłów i potrzeb duchowych, do bezpieczeństwa i beztroski oraz do czerpania korzyści wynikających z postępu. Zrzeszenie zapewni możliwość korzystania z pełnej faktycznej „wolności społecznej" – jednostka będzie miał wpływ na życie publiczne oraz na sprawne i dobre zarządzanie falanestrem. Poprzez tą „wolność głosu" wykształci się powszechne poczucie obywatelstwa. Będzie można również cieszyć się „pełną wolnością fizyczną", która, będzie się realizować w procesie pracy zrzeszonej i atrakcyjnej. W pełni będzie też można korzystać z swojego owocu pracy. Formy relacji międzyludzkich również ulegną zmianie[61]. Mężczyzna i kobieta będą korzystali z takich samych praw i tak samo będą traktowani. Związek między dwojgiem ludźmi już nie będzie obarczony finansową i ekonomiczną wspól-

[61] A. Sikora, *Fourier*, cyt. wyd., s. 78.

notą a nabierze charakteru wolnej umowy, której formę i rodzaj sami będziemy ustalali[62]. Stosunki między dziećmi a rodzicami, wolne będą od zależności ekonomicznej i opierać się będą na przyjaźni. Wychowaniem i nauczaniem zajmie się całe społeczeństwo. Przyszły ustrój, w którym będzie panować harmonia, stworzy takie warunki „egzystencji" by odpowiadały „istocie" społeczeństwa[63]. „Świat (...) zbudowany jest zgodnie i celowo, z określonym planem, za którego pomocą urzeczywistnia się jego cel. Celem tym jest powszechna harmonia"[64]. Zapanuje uniteizm[65]. Jednostka swoje szczęście będzie tylko widzieć w szczęściu ogółu. Stosunki ludzi będą oparte na sprawiedliwości i prawie, ponieważ wykształci się w nich wspólna moralność. Społeczeństwo w zrzeszeniu będzie „uspołecznione" i bezinteresowne. Wyeliminowane zostaną wszystkie źródła konfliktów, zniknie przymus, gwałt i przemoc. Dobrobyt będzie potrzebą i prawem a organizacja społeczeństwa zapewni go wszystkim. Dzięki temu, że ustrój będzie zgodny z naszą „naturą", zostaną zaspokojone wszystkie nasze namiętności. Nastąpi całkowita harmonia w każdej dziedzinie życia.

---

[62] Tamże, s. 72.

[63] Tamże, s. 104-113.

[64] W. P. Wołgin, *Szkice o zachodnioeuropejskim socjalizmie utopijnym*, cyt. wyd., s. 141.

[65] *Wybór pism*, w: A. Sikora, *Fourier*, cyt. wyd., s. 176-177.

# ZAKOŃCZENIE

Książka nie podejmuje krytyki w stosunku do prezentowanych poglądów, ponieważ społeczeństwo i rządzący nie podejmowali próby zmierzenia się z widocznymi problemami oraz nie widzieli potrzeby wprowadzania jakichkolwiek zmian. Idee, jakie zamierzali zrealizować socjaliści, to równość wszystkich ludzi i zmiana stosunków w sferze ekonomicznej oraz społecznej. Chociaż pomysły socjalistów nigdy nie zostały zrealizowane zgodnie z koncepcją ich twórców, to ich propozycje dotyczące społeczeństwa, polityki i gospodarki, wywarły wpływ na późniejsze kierunki myśli i ukazały problemy, których nie dostrzegano.

Wkład socjalizmu do wiedzy społecznej był dwojaki. Po pierwsze, kierunki te narzucały myślicielom nową problematykę i wyzwalały społeczną wyobraźnię. Po drugie, wśród socjalistów znaleźli się myśliciele, którzy wnieśli istotny wkład w rozwój wiedzy społecznej swo-

ich czasów. Dla socjalizmu charakterystyczne było przyznanie decydującego znaczenia kwestii socjalnej, założenie, że jej rozwiązanie wymagało wprowadzenia nowego ładu społecznego i gospodarczego, opartego na współpracy w zrzeszeniu, nie zaś na współzawodnictwie i walce konkurencyjnej czy odrzucenie lub usunięcie na dalszy plan polityki oraz skupienie uwagi na sposobie organizowani produkcji, podziału dóbr, wychowaniu. Socjaliści pierwszej połowy XIX w. wnieśli istotny wkład, który polegał zwłaszcza na „zgromadzeniu obszernej dokumentacji na temat wczesnego społeczeństwa burżuazyjnego, zwłaszcza zaś na temat sytuacji klasy robotniczej w warunkach rewolucji przemysłowej". Dokonali pierwszej systematyzacji swoistych problemów tego społeczeństwa, ujawniając jego zróżnicowanie klasowe i konflikty wewnętrzne. Przeprowadzili również głęboką analizę takich terminów, jak „stowarzyszenie" i „wspólnota", które miały stać się wiodące dla wczesnej wiedzy społecznej. Przyczynili się do przesunięcia ośrodka zainteresowania z problematyki polityczno-prawnej na problematykę społeczno-ekonomiczną, co rozwinęło nowe kierunki i nurty myślenia. Stworzyli wizję bezklasowego społeczeństwa socjalistycznego i komunistycznego, a także sformułowali pierwsze postulaty równych praw dla wszystkich.

# BIBLIOGRAFIA

## Źródła

Saint-Simon C.- H., *Pisma wybrane*, t. 1 i 2, Warszawa 1986
Owen R., *Wybór pism*, Warszawa 1948
*Wybór pism*, w: Sikora A., *Fourier*, Warszawa 1989
*Wybór pism*, w: Armand F. i Maublanc R., *Fourier*, Warszawa 1949

## Opracowania

Armand F., Maublanc R., *Fourier*, Warszawa 1949
Barthes R., *Sade, Fourier, Loyola*, Warszawa 1996
Grabowski J. E., *Saint-Simon. Utopja – Filozofja – Industrializm*, Warszawa 1936
Jelenkowski M., *Owen*, Warszawa 1981

Kołakowski L., *Główne nurty marksizmu. Powstanie – rozwój – rozkład*, Paryż 1976 – Warszawa 1989

Lenin W., *O socjalizmie utopijnym i naukowym*, Warszawa 1985.

Majer J., *Doktryna estetyczna Karola Fouriera*, Warszawa 1965

Ossowska M., *Moralność mieszczańska*, Łódź 1956

Porębski C., *Umowa społeczna. renesans idei*, Kraków 1999

Seidler G. L., *Przedmarksowska myśl polityczna*, Kraków 1985

Sikora A., *Fourier*, Warszawa 1988

Sikora A., *Saint-Simon*, Warszawa 1991

Sylwestrzak A., *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 2003

Walicki A., Sikora A., Garewicz J., *700 lat myśli polskiej*, Warszawa 1977

Wołgin W. P., *Szkice o Zachodnioeuropejskim Socjalizmie Utopijnym*, Warszawa 1989

Wołgin W. P., *Poprzednicy Naukowego Socjalizmu*, Warszawa 1958

# SPIS TREŚCI

Wstęp ..... 5

**Rozdział 1. Socjalizm utopijny ..... 7**

**Rozdział 2. Henri Saint-Simon ..... 23**

**Rozdział 3. Robert Owen ..... 55**

**Rozdział 4. Charles Fourier ..... 91**

Zakończenie ..... 131
Bibliografia ..... 133

Jedną z najstarszych idei przyświecających człowiekowi w namyśle nad społecznym światem jest wizja społeczeństwa doskonałego czy to pod względem ekonomicznym, politycznym, prawnym czy moralnym. Idea ta występuje nie tylko w wykoncypowanych modelach idealnego ustroju społecznego, zwanych utopiami społecznymi; odnaleźć ją można w różnorakich mitach odwołujących się do pierwotnego stanu szczęśliwości ludzkości, religijnym nauczaniu społecznym czy ideologiach politycznych. Idea ta na gruncie refleksji społecznej, począwszy od Platońskiego *Państwa*, przybierała najczęściej kształt projektu budowy nowego, lepszego społeczeństwa konstruowanego w opozycji do negatywnie ocenianej rzeczywistości. Te dwa oblicza idei perfekcyjnego społeczeństwa, krytyczne wobec zastanego stanu rzeczy oraz prospektywnie pozytywne, szczególnie wyraziście występują na gruncie pewnej części europejskiej myśli społeczno-politycznej początku XIX w., która nazwana została socjalizmem utopijnym. Myśl ta, nawiązując do haseł francuskiej rewolucji z 1789 r., do klasycznych utopii Morusa i Campanelli, krytykując liberalizm jako program sankcjonujący niesprawiedliwość społeczną, wyraziła się najpełniej w koncepcjach Saint-Simona, Owena i Fouriera. Tym właśnie autorom poświęcona jest niniejsza książka autorstwa Michaliny Kiecy i Łukasza Kleski *Socjalizm utopijny Henri'ego Saint-Simona, Roberta Owena i Charlesa Fouriera*. W niewielkiej objętości przynosi ona treściwe omówienie ich poglądów, wyznaczonych hasłami równości, sprawiedliwości, braterstwa, godności i dobrostanu dla całej ludzkości. Autorzy, ku swemu ubolewaniu, konstatują aktualność tych haseł we współczesnym świecie; lektura o przeszłych koncepcjach poprawy bytu społecznego nabiera w tych realiach gorzkiego smaku: czy człowiek jest w stanie poprawić jakość swego społecznego bytu?

Prof. dr hab. Leszek Gawor

9 788393 724888

Łukasz Kleska